Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

Gazeta Współczesna

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 39 (10 119) Białystok — Łomża — Suwałki, środa, 15.II.1984 r. A Cena 5 zł

Świat pożegnał wybitnego działacza partii i państwa radzieckiego Jurija Andropowa

Uroczystości żałobne na Placu Czerwonym

MOSKWA (PAP) — Z uczuciem głębokiego żalu i smutku naród radziecki pożegnał we wtorek wybitnego działacza partii komunistycznej i państwa radzieckiego, międzynarodowego ruchu komunistycznego i robotniczego, sekretarza generalnego KC KPZR, przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, JURIJA ANDROPOWA.

W uroczystościach pogrzebowych wzięły udział dziesiątki tysięcy mieszkańców Moskwy i przedstawicieli społeczeństwa z całego Kraju Rad. Na pogrzeb przyjechały delegacje oficjalne z większości krajów świata.

W godzinach porannych do Sali Kolumnowej Domu Związków, gdzie przez poprzednie trzy dni wystawiona była otwarta trumna z ciałem **Jurija Andropowa,** przybyli raz jeszcze członkowie najwyższych władz partyjnych i państwowych ZSRR z nowym sekretarzem generalnym KC KPZR, **Konstantinem Czernienką.** Zaciągnęli oni ostatnią wartę honorową przy trumnie zmarłego.

O godzinie 11.00 w Sali Kolumnowej pozostała tylko najbliższa rodzina i bliscy zmarłego. Nastąpił ostatni moment pożegnania.

Godzina 11.30 — przy dźwiękach żałobnej muzyki trumnę z ciałem **Jurija Andropowa** wyniesiono z Domu Związków i ustawiono na lawecie armatniej, spowitej czerwienią i kirem.

Orszak żałobny powoli kieruje się na Plac Czerwony. Otwiera go wielki portret zmarłego, setki wieńców z całego kraju i z zagranicy, niesionych przez oficerów Armii Radzieckiej, w tym wieniec z biało-czerwonych kwiatów, na którego szarfach widnieje napis **„Towarzyszowi Jurijowi Andropowowi Delegacja Partyjno-Państwowa PRL".**

Na czerwonych atłasowych poduszkach najwyższe odznaczenia radzieckie i zagraniczne Jurija Andropowa. Za lawetą najbliższa rodzina zmarłego, przywódcy partii i państwa radzieckiego, członkowie Komisji ds. organizacji pogrzebu, członkowie rządu, pracownicy centralnego aparatu partyjnego, przedstawiciele władz partyjnych i administracyjnych Moskwy, reprezentanci społeczeństwa.

Godzina 11.45 orszak żałobny wkracza na Plac Czerwony i kieruje się w stronę Mauzoleum Włodzimierza Lenina. Na placu zgromadziły się tysiące ludzi. Stoją szeregi pododdziałów moskiewskiego garnizonu wojskowego. Wzdłuż trasy konduktu pochylone sztandary wojskowe i organizacji. Nad głowami zgromadzonych setki spowitych kirem portretów **Jurija Andropowa.**

Orszak zatrzymuje się przed Mauzoleum. Oficerowie przenoszą trumnę z lawety na udrapowany czerwienią postument, wokół którego staje rodzina zmarłego.

Ciąg dalszy na str. 2

Członkowie najwyższych władz partyjnych i państwowych niosą trumnę z ciałem J. Andropowa. Na pierwszym planie Konstantin Czernienko, Nikołaj Tichonow i Andriej Gromyko.

CAF — TASS — telefoto

Wystąpienia: K. Czernienki

W sercach ludzi radzieckich śmierć Jurija Andropowa wzbudziła głęboki ból. Odszedł z życia wielki syn partii komunistycznej, wybitny polityk, człowiek bogatego ducha i wielkiego serca.

Komsomolski przywódca i organizator ruchu partyzanckiego, dyplomata i działacz partyjny — wszędzie, gdzie kierowała go partia, J. Andropow pracował z zapałem i ofiarnie — powiedział mówca. Podkreślił, że na wysokim stanowisku sekretarza generalnego KC KPZR szczególnie szeroko i dobitnie uwidoczniły się talent organizatorski Jurija Andropowa, jego rozległa wiedza i bardzo bogate doświadczenie życiowe. W okresie tym wysiłki partii i narodu skierowane były na poszukiwanie nowych dróg doskonalenia rozwiniętego socjalizmu, zwiększania potęgi gospodarczej kraju, podniesienia poziomu życia ludzi pracy, na umocnienie dyscypliny pracy, organizacji i odpowiedzialności na wszystkich odcinkach. Kolektywnie wypracowane przez Komitet Centralny KPZR decyzje zdobyły pełne poparcie w partii i w narodzie, przyniosły wiele pozytywnych przemian. Ogromna jest tu zasługa Jurija Władimirowicza.

W tych smutnych dniach ponownie wyraźnie uwidoczniła się monolityczna zwartość Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, nienaruszalna jedność partii i narodu. Miliony komunistów i bezpartyjnych praktycznymi czynami potwierdzają zaufanie do partii, do jej polityki wewnętrznej i zagranicznej.

Ciąg dalszy na str. 2

A. Gromyki

Z imieniem Jurija Andropowa związane są poważne pozytywne przemiany w wielu sferach życia ludzi radzieckich, w praktycznej realizacji historycznych zadań, wysuniętych przez XXVI Zjazd KPZR.

Andriej Gromyko podkreślił, że pogłębiła się braterska współpraca krajów socjalistycznych. Również w tej dziedzinie wiele zdziałał Jurij Andropow.

Szczególną troskę Jurij Andropow wykazywał o to, by ludzie radzieccy, wszyscy mieszkańcy Ziemi żyli w warunkach pokoju. Czynił on wszystko, by obecne i przyszłe pokolenia ludzi nie doznawały strachu o swą przyszłość.

Pod kierownictwem Jurija Andropowa Komitet Centralny KPZR wytrwale kontynuował linię umacniania bezpieczeństwa międzynarodowego, pokojowego współistnienia państw. Poruszając sprawy polityki zagranicznej ZSRR mówca oświadczył, że Komitet Centralny KPZR, Biuro Polityczne, kierując się uchwałami zjazdów partyjnych i plenarnych posiedzeń KC, niezawodnie kontynuują działania również w obecnych złożonych warunkach międzynarodowych. Z całą siłą potwierdziło to ponownie plenum KC KPZR z 13 bm.

Podejmując wymuszone kroki dotyczące umocnienia swojego bezpieczeństwa i bezpieczeństwa swych sojuszników, kroki niezbędne, Związek Radziecki, jego kierownictwo nie osłabiają i nie osłabią wysiłków, mających na celu od-

Ciąg dalszy na str. 2

D. Ustinowa

Całe życie Jurija Andropowa, wybitnego działacza partii komunistycznej i państwa radzieckiego, międzynarodowego ruchu komunistycznego i robotniczego, poświęcone było ofiarnej służbie narodowi, budowie komunizmu, umocnieniu bezpieczeństwa radzieckiej ojczyzny. Dla ludzi radzieckich, żołnierzy armii i marynarki wojennej pozostanie ono inspirującym przykładem wierności wielkiej sprawie Lenina, ideałom komunizmu.

Jurij Andropow był niestrudzonym, odważnym bojownikiem o pokój, o wyeliminowanie groźby wojny. Mocno wierzył w możliwość okiełznania sił agresji i czynił wszystko dla uzdrowienia klimatu międzynarodowego. Mówiąc o aktualnej napiętej sytuacji międzynarodowej Dmitrij Ustinow oświadczył, że broniąc sprawy pokoju, Jurij Andropow poświęcał niesłabnącą uwagę zapewnieniu niezawodnej obrony państwa radzieckiego. Wniósł on nieoceniony wkład w rozwój wszechstronnej współpracy i umocnienie potęgi bojowej Zjednoczonych Sił Zbrojnych krajów Układu Warszawskiego.

Leninowski kurs partii jest niezachwiany. Potwierdziło to z nową siłą Plenum KC KPZR z 13 bm., którego obrady upłynęły w atmosferze jednomyślności i zwartości. Naród radziecki, żołnierze sił zbrojnych bezgranicznie wierni są ideom marksizmu-leninizmu. Wytrwale pracują oni nad rozwiązaniem zadań, postawionych przez XXVI Zjazd

Ciąg dalszy na str. 2

Spotkanie na Kremlu

MOSKWA (PAP) — Po uroczystościach żałobnych na Placu Czerwonym, szefowie delegacji zagranicznych, które przybyły na pogrzeb **Jurija Andropowa,** spotkali się na Kremlu z przywódcami radzieckimi. Złożyli oni wyrazy głębokiego współczucia sekretarzowi generalnemu KC KPZR, **Konstantinowi Czernience,** członkowi Biura Politycznego KC KPZR, przewodniczącemu Rady Ministrów ZSRR, **Nikołajowi Tichonowowi,** członkowi Biura Politycznego KC KPZR, pierwszemu zastępcy przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR, ministrowi Spraw Zagranicznych ZSRR, **Andriejowi Gromyce,** zastępcy członka Biura Politycznego KC KPZR, I zastępcy przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, **Wasilijowi Kuzniecowowi.** Wśród składających kondolencje był I sekretarz KC PZPR, przewodniczący Rady Ministrów PRL, **Wojciech Jaruzelski.**

Przywódcy radzieccy wyrazili głęboką wdzięczność wszystkim szefom delegacji zagranicznych, które przybyły do Moskwy, by uczcić pamięć **Jurija Andropowa** — wybitnego działacza partii komunistycznej i państwa radzieckiego, nieugiętego bojownika o pokój i bezpieczeństwo międzynarodowe.

Z szefami delegacji Układu Warszawskiego

MOSKWA (PAP) — We wtorek odbyło się spotkanie sekretarza generalnego KC KPZR **Konstantina Czernienki** z przewodniczącymi delegacji partyjno-państwowych państw-stron Układu Warszawskiego, które przybyły do Moskwy w związku ze śmiercią **Jurija Andropowa.**

W spotkaniu uczestniczyli: sekretarz generalny KC Bułgarskiej Partii Komunistycznej, przewodniczący Rady Państwa LRB — **Todor Żiwkow,** sekretarz generalny KC Komunistycznej Partii Czechosłowacji, prezydent CSRS — **Gustav Husak,** sekretarz generalny KC Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności, przewodniczący Rady Państwa NRD — **Erich Honecker,** I sekretarz KC Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, prezes Rady Ministrów PRL — **Wojciech Jaruzelski,** sekretarz generalny Rumuńskiej Partii Komunistycznej, prezydent SRR — **Nicolae Ceausescu,** I sekretarz KC Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej — **Janos Kadar.**

W wyczerpującej rozmowie uczestniczyli członkowie Biura Politycznego KC KPZR — przewodniczący Rady Ministrów ZSRR — **Nikołaj Tichonow,** pierwszy zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR, minister Spraw Zagranicznych ZSRR **Andriej Gromyko,** minister Obrony ZSRR — **Dmitrij Ustinow,** a także sekretarz KC KPZR — **Konstantin Rusakow.**

Spotkanie upłynęło w serdecznej, braterskiej atmosferze.

Powrót polskiej delegacji z Moskwy

WARSZAWA (PAP) — Wieczorem 14 bm. z uroczystości pogrzebowych sekretarza generalnego KC KPZR, przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR **Jurija Andropowa** w Moskwie powróciła do kraju delegacja partyjno-państwowa z I sekretarzem KC PZPR, prezesem Rady Ministrów, gen. armii **Wojciechem Jaruzelskim.**

W skład delegacji wchodzili: przewodniczący Rady Państwa **Henryk Jabłoński,** członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR **Józef Czyrek** i zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR, minister Spraw Wewnętrznych, **Czesław Kiszczak.**

Na naszych stołach będzie więcej drobiu

Podjęto już środki dla zwiększenia produkcji żywca drobiowego do 240 tys. ton, w tym kurcząt do ok. 170 tys. ton. W porównaniu z ubiegłym rokiem oznacza to wzrost produkcji „białego mięsa" w sumie o 90 tys. ton, głównie poszukiwanych na rynku brojlerów.

Mimo wyraźnego postępu, nadal produkcja drobiu będzie o połowę niższa aniżeli w najbardziej pomyślnym pod tym względem 1981 r., kiedy na zaopatrzenie rynku dostarczono ponad pół miliona ton kurcząt. I nie zrekompensuje znacznego spadku skupu w br. mięsa wołowego i wieprzowego. Spadek ten spowodowany został brakiem pasz i dodatków paszowych dla drobiu, na skutek zastosowanych przez USA i niektóre kraje zachodnie restrykcji gospodarczych. Wstrzymanie kredytów na zakup kukurydzy przyniosło w krótkim czasie załamanie hodowli brojlerów, co w konsekwencji odbiło się negatywnie na całej produkcji zwierzęcej w rolnictwie. Ograniczenia te najdotkliwsze okazały się zarówno dla producentów w sektorze gospodarki indywidualnej, jak i spółdzielczej. Wielu rolników a także niektóre spółdzielnie nie zdążyły spłacić produkcją mięsa kredytów bankowych zaciągniętych wcześniej na budowę lub rozbudowę kurników i ferm. Ponadto ze względu na brak odpowiednich ilości surowca do przerobu w dużej mierze w ostatnich latach nie wykorzystane są państwowe rzeźnie drobiu.

Najbardziej załamanie produkcji drobiarskiej dało się odczuć na rynku. W konsekwencji braku importowanej z USA kukurydzy przeznaczonej na pasze dla drobiu spowodował, iż spożycie mięsa drobiowego wynoszące przed 3 laty 14 kg na jednego mieszkańca kraju, spadło w ub.r. do niespełna 2 kg, czyli jednego kurczaka w ciągu całego roku.

W br. — jeżeli „Poldrob" wykona plan produkcji drobiu — spożycie tego gatunku mięsa zwiększy się, choć nadal będzie odbiegać od wielkości osiągniętej 3 lata temu. Niemniej, dzięki nieco większym dostawom kurczaków na zaopatrzenie rynku

Ciąg dalszy na str. 2

Dzięki tranzytowi radzieckiej ropy

Wykorzystywanie rezerw Portu Północnego

GDAŃSK (PAP) — W kwietniu ub.r. podpisany został kontrakt na tranzyt przez terytorium Polski ropy radzieckiej. Do końca ub.r., przez płocką rafinerię do bazy paliwowej Portu Północnego w Gdańsku przetoczono jej rurociągami 2 mln 161 tys. ton. Gdańska baza paliwowa także z uwagi na nadal obowiązujące restrykcje zachodnie, wykorzystywana była zaledwie w niewielkim procencie. Przy rocznej zdolności przeładunkowej, wynoszącej około 8 mln ton — z powodu znacznego ograniczenia importu ropy z drugiej strefy płatniczej — w ciągu dwóch minionych lat, do momentu podpisania umowy z ZSRR, przetoczono zaledwie niecały 1 mln ton ropy.

Dzięki temu kontraktowi powstała również możliwość większego wykorzystania funkcjonującej od czterech lat w Porcie Północnym oczyszczalni wód balastowych. Obiekt ten był również wykorzystywany niedostatecznie. W pierwszych latach jej funkcjonowania, średni roczny odbiór wód balastowych wahał się w granicach od 20 do 30 tys. ton, przy maksymalnym przerobie 350 ton na godzinę. Obecnie oczyszczalnia odbiera dodatkowo około 650 tys. ton wód balastowych rocznie.

O firmach polonijnych w Poznaniu

POZNAŃ (PAP) — W poznańskim Domu Technika zakończyło się 14 bm. dwudniowe I Naukowe forum polonijnego ruchu gospodarczego, poświęcone problemom prawno-ekonomicznym zagranicznych przedsiębiorstw w Polsce na tle rozwiązań w innych krajach socjalistycznych. W spotkaniu uczestniczyło około 250 przedstawicieli praktyki gospodarczej i nauki z całego kraju.

Stwierdzono, że warunkiem rozwoju zagranicznego sektora gospodarczego powinno być stworzenie przez administrację państwową mechanizmów ekonomiczno-finansowych i zabezpieczeń prawnych uniemożliwiających praktyczne wykorzystanie pozycji monopolistycznej dla przechwytywania niezasłużonych zysków. Równocześnie jednak — mówiono w dyskusji — sposób uruchamiania takich mechanizmów nie może raptownie pogarszać warunków bieżącej rentowności przedsiębiorstw.

Wiele miejsca poświęcono m.in. ocenie kształtowania się rozmiarów zatrudnienia i produkcji przedsiębiorstw zagranicznych. Wskaźnik ten jest bardzo korzystny dla firm zagranicznych. Legitymują się one wyższą efektywnością zatrudnienia niż w przedsiębiorstwach państwowych i spółdzielczych. Widoczna jest doskonalsza organizacja pracy. Wszystko to ma wpływ na poziom wynagrodzeń.

KPZR zdecydowanie kroczy obraną drogą

W przemówieniu na Plenum KC KPZR Konstantin Czernienko szczególną uwagę poświęcił sprawom ciągłości w polityce. „Ciągłość — to nie oderwane pojęcie, lecz żywa, realna sprawa — podkreślił sekretarz generalny KC KPZR. Jej istota polega przede wszystkim na tym, by nie zatrzymując się, iść naprzód. Iść, wykorzystując wszystko, co już osiągnięto, w sposób twórczy to wzbogacając, koncentrując kolektywną myśl i energię komunistów, klasy robotniczej i całego narodu na zadaniach nie rozwiązanych, na kluczowych problemach teraźniejszości i przyszłości".

Problemów mamy wiele i w większości wypadków są to — jak to bywa w życiu — problemy niełatwe. Chodzi przede wszystkim o problemy rozwoju gospodarki, o przezwyciężenie trudności, z jakimi zetknęliśmy się na przełomie lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych.

Obecnie sytuacja w gospodarce narodowej poprawia się. Przykładem tego są wyniki 1983 roku, kiedy wzrosło tempo rozwoju gospodarczego, polepszyły się wskaźniki jakościowe, kiedy — mówiąc słowami Konstantina Czernienki — „zaczęliśmy lepiej wykorzystywać walory i możliwości naszego ustroju". Bezwarunkowo należą do nich umocnienie dyscypliny, zaprowadzenie należytego porządku na miejscach pracy, zwiększenie odpowiedzialności wszystkich i każdego za powierzone zadanie.

Jeśli chodzi o nowe kierunki rozwoju naszej gospodarki, są one dokładnie określone i zyskały pełne potwierdzenie w przemówieniu Konstantina Czernienki. Są to: intensyfikacja produkcji, przyspieszenie postępu naukowo-technicznego we wszystkich gałęziach gospodarki narodowej, realizacja wielkich kompleksowych programów, przebudowa systemu zarządzania. Słowem, wszystko to, co w ostatecznym rachunku powinno podnieść siły produkcyjne naszego społeczeństwa na nowy poziom.

Dużo miejsca w przemówieniu Konstantina Czernienki zajęły sprawy polityki za-

Ciąg dalszy na str. 2

O nowych systemach wynagradzania

ROZMOWA Z WICEMINISTREM K. GÓRSKIM

Ukazał się oczekiwany w zakładach pracy z ogromnym zainteresowaniem dziennik ustaw nr 5 zawierający tekst ustawy o zasadach tworzenia zakładowych systemów wynagradzania. Znane są i nie budzą zastrzeżeń generalne założenia proponowanej w ustawie koncepcji wynagradzania, wiele jednak pytań i wątpliwości dotyczy rozwiązań szczegółowych. Z prośbą o wyjaśnienie kwestii najważniejszych, dziennikarka PAP zwróciła się do wiceministra Pracy, Płac i Spraw Socjalnych KRZYSZTOFA GÓRSKIEGO.

— Głównym celem ustawy — powiedział K. Górski — jest stworzenie przedsiębiorstwom możliwości takiej przebudowy zasad wynagradzania, aby jak największa część zarobków pracownika zależała od wyników jego pracy. Przede wszystkim chodzi tu o zwiększenie w całości wynagrodzenia udziału płacy zasadniczej stanowiącej podstawę do tworzenia stawek akordowych — kosztem tych składników, które są związane nie tyle z pracą, ile z samym faktem zatrudnienia. Składników takich namnożyło się bardzo dużo, a prawa do nich zawarte są w aktach prawnych różnego rzędu: w kodeksie pracy, układach zbiorowych pracy, uchwałach Rady Ministrów i in. Z tego względu tylko w drodze ustawowej można było stworzyć możliwości wprowadzenia nowych systemów wynagradzania.

Przy pozornie bardzo prostej operacji, jaką jest zmiana struktury wynagrodzeń, w grę wchodzą nie tylko problemy typu legislacyjnego czy technicznego. Jak wykazała konsultacja projektu ustawy oraz dyskusja w komisjach sejmowych, takie przesunięcie — jako zasada niekwestionowana przez nikogo — może się spotkać z rozmaitym przyjęciem w różnych grupach pracowników. — Generalnie rzecz biorąc, proponowane w ustawie zasady — w ich skrajnym wydaniu, tj. przy możliwie największym ograniczeniu składników wynagrodzenia nie związanych z pracą — są korzystne dla pracowników aktywnych i sprawnych, tych którzy mają zapewniony front pracy i chcą zarobić. Pożytek, jaki z tego płynie dla zakładów pracy i całej gospodarki jest oczywisty: nowe zasady tworzą warunki zachęcające do wydatnego wzrostu wydajności pracy. Natomiast jako mniej korzystne, zmiany te mogą być oceniane przez pracowników mniej wydajnych i aktywnych — a nie zawsze zależy to od wieku — którzy siłą rzeczy woleliby, aby tak jak dotychczas, możliwie największa część ich wynagrodzenia miała charakter trwały i nie zależała od rzeczywistych wyników pracy.

Licząc się z taką rozbieżnością interesów i możliwością konfliktów na tym tle, ustawodawca przyjął zasadę „podwójnej dobrowolności" wprowadzania nowych zasad. **Po pierwsze** — samo przejście zakładu na nowy system jest aktem dobrowolnym. Odbywa się to na podstawie porozumienia zawartego między organizacją związkową i kierownikiem zakładu, po zasięgnięciu opinii rady pracowniczej i uzyskaniu pozytywnej opinii załogi.

Po drugie — ustawa umożliwia przyjmowanie w tych porozumieniach rozwiązań o różnej skali. Daje prawo do zminimalizowania, w stosunku do stanu dotychczasowego, wielu uzupełniających elementów wynagrodzenia, takich jak np. dodatki za godziny nadliczbowe, za pracę w nocy czy za staż, stwarzając równocześnie możliwość nieograniczonego wzrostu płac podstawowych i stawek akordowych. Równocześnie ustawa pozwala na przyjęcie rozwiązania mniej skrajnego, łącznie z utrzymaniem na dotychczasowym poziomie części dodatków, z tym, że musi się to odbić na możliwościach zwiększenia stawek zasadniczych.

Ciąg dalszy na str. 3

25 żubrzątek w Puszczy Białowieskiej

MOSKWA (PAP) — W stadzie żubrów, zamieszkujących białoruską część Puszczy Białowieskiej, pojawiło się 25 małych żubrzątek. Jest to największy przyrost tego stada od 1946 roku, gdy przywieziono tu z Polski pięć tych wielkich i rzadkich zwierząt. Teraz jest ich w puszczy około 200. Rozwozi się je również na Ukrainę, na Kaukaz i w okolice stolicy ZSRR.

pogoda

PROGNOZY DLA WOJEWÓDZTW: białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego

DZIŚ — zachmurzenie małe i umiarkowane. Temperatura maksymalna od —4 do —6 stop. C., minimalna od —16 do —18 stop. C. Wiatr słaby i umiarkowany z kierunków wschodnich.

IMIENINY — Jowity, Faustyna.

JUTRO — pogoda i temperatura bez zmian. (ma)

Uroczystości żałobne na Placu Czerwonym

Ciąg dalszy ze str. 1

Na centralną trybunę Mauzoleum wchodzą **K. Czernienko, G. Alijew, W. Worotnikow, M. Gorbaczow, W. Griszin, A. Gromyko, D. Kunajew, G. Romanow, M. Sołomiencew, N. Tichonow, D. Ustinow, W. Szczerbickij, P. Demiczew, W. Dołgich, W. Kuzniecow, B. Ponomariow, W. Czebrikow, E. Szewardnadze, M. Zimianin, I. Kapitonow, J. Ligaczow, K. Rusakow, N. Ryżkow,** członkowie komisji d/s organizacji pogrzebu.

Na trybunach po obu stronach Mauzoleum znajdują się członkowie KPZR, deputowani do Rady Najwyższej ZSRR i Federacji Rosyjskiej, przedstawiciele organizacji politycznych i społecznych, centralnych organów administracji państwowej, dowódcy wojskowi i przodujący robotnicy.

Na trybunach dla gości zagranicznych zajmują miejsca delegacje partyjno-państwowe krajów socjalistycznych, wśród nich delegacja PRL z pierwszym sekretarzem KC PZPR, prezesem Rady Ministrów PRL **Wojciechem Jaruzelskim.** W skład delegacji wchodzą przewodniczący Rady Państwa PRL, **Henryk Jabłoński,** członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR **Józef Czyrek,** zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR, minister Spraw Wewnętrznych **Czesław Kiszczak,** a także ambasador PRL w Związku Radzieckim, **Stanisław Kociołek.**

Obecne są również delegacje partyjno-państwowe z innych krajów socjalistycznych: Bułgarii — z **Todorem Żiwkowem** na czele, CSRS z **Gustavem Husakiem,** KRLD — z **Pak Sen Czholem,** Kuby — z **Fidelem Castro,** Laosu — z **Souphanouvongiem,** Mongolii — z **Jumdżagijnem Cedenbałem,** NRD — z **Erichem Honeckerem,** Rumunii — z **Nicolae Ceausescu,** Węgier — z **Janosem Kadarem,** Wietnamu — z **Trugon Chinhem** oraz Jugosławii — z **M. Spiljakiem.**

Obecna jest delegacja rządowa Chińskiej Republiki Ludowej — z wicepremierem, członkiem Biura Politycznego i Sekretariatu KC KPCh, Wan Li.

Obecne są ponadto delegacje partii komunistycznych z krajów kapitalistycznych, m. in. KP USA — z **Gusem Hallem,** FPK — z **G. Marchaisem,** Niemieckiej Partii Komunistycznej — z **H. Miesem,** WIPK — z **Enrico Berlinguerem,** Portugalskiej Partii Komunistycznej — z **A. Cunhalem,** KP Finlandii — z **J. Kajanoją.**

W uroczystościach pogrzebowych uczestniczyły ponadto delegacje oficjalne wielu krajów świata, m.in. Afganistanu — z **B. Karmalem,** Jemenu Płd. — z **A. Muhammadem,** Kampuczy — z **H. Samrinem,** Nikaragui — z **D. Ortegą,** Austrii — z kanclerzem **F. Sinowatzem,** Cypru — z prezydentem **S. Kiprianu,** Danii — z premierem **P. Schlueterem,** Finlandii — z prezydentem **M. Koivisto,** Francji — z premierem **P. Mauroy,** Grecji — z premierem **A. Papandreu,** Indii — z premierem **I. Gandhi,** Kanady — z premierem **P. Trudeau,** Norwegii — z premierem **K. Willochem,** Pakistanu — z prezydentem **Z. Haqiem,** Portugalii — z premierem **M. Soaresem,** RFN — z kanclerzem **H. Kohlem,** Stanów Zjednoczonych — z wiceprezydentem **G. Bushem,** Szwecji — z premierem **O. Palme,** W. Brytanii — z premierem **M. Thatcher,** Włoch — z prezydentem **A. Pertinim** oraz przewodniczący Komitetu Wykonawczego Organizacji Wyzwolenia Palestyny — **J. Arafat.**

Są ponadto obecni przedstawiciele korpusu dyplomatycznego oraz dziennikarze zagraniczni.

Kremlowskie kuranty wybijają godzinę 12.00. Rozpoczyna się wiec żałobny, który otwiera sekretarz generalny KC KPZR, **Konstantin Czernienko (tekst wystąpienia publikujemy oddzielnie).**

Przemówienia wygłaszają członek Biura Politycznego KC KPZR, pierwszy wicepremier i minister Spraw Zagranicznych ZSRR, **A. Gromyko. (Tekst przemówienia zamieszczamy oddzielnie);** robotnik z Moskiewskiej Fabryki Samochodów im. J. Lichaczowa — **K. Malin;** członek Biura Politycznego KC KPZR, minister Obrony ZSRR marszałek Związku Radzieckiego — **D. Ustinow;** sekretarz Zarządu Związku Pisarzy ZSRR — **G. Markow** oraz sekretarz Karelskiego Komitetu Obwodowego KPZR — **I. Siergiej.**

Wiec żałobny dobiega końca. Członkowie kierownictwa partyjnego i państwowego ZSRR podchodzą do postumentu, na którym spoczywa trumna z ciałem **Jurija Andropowa.** Przedstawiciele władz partyjnych oraz oficerowie Sił Zbrojnych ZSRR przenoszą otwartą trumnę pod mur kremlowski, gdzie znajduje się mogiła.

Godzina 12.45, rozlegają się dźwięki hymnu państwowego ZSRR. Trumna zostaje opuszczona do grobu. Nad Moskwą rozlegają się salwy artyleryjskie, słychać dźwięki syren z wszystkich moskiewskich fabryk, dworców kolejowych i portów rzecznych.

W tym samym czasie oddano salwy armatnie w stolicach republik związkowych, miastach-bohaterach: Leningradzie, Wołgogradzie, Odessie, Sewastopolu, Noworosyjsku, Kerczu, Tule, Twierdzy Brzeskiej oraz w Kaliningradzie, Lwowie, Rostowie nad Donem, Kujbyszewie, Świerdłowsku, Nowosybirsku, Czycie, Chabarowsku, Władywostoku, Siewieromorsku, Stawropolu i Pietrozawodsku.

Cały Kraj Rad zamarł na pięć minut. Przerwały prace fabryki, kopalnie, porty, koleje i wszystkie pozostałe zakłady pracy.

Przywódcy partii i państwa radzieckiego powracają na trybunę Mauzoleum Lenina. Rozpoczyna się defilada pododdziałów moskiewskiego garnizonu wojskowego. Oddają one ostatnie honory wojskowe zmarłemu przywódcy partii komunistycznej i państwa radzieckiego, przewodniczącemu Rady Obrony ZSRR.

Członkowie kierownictwa partyjnego i państwowego ZSRR, delegacje zagraniczne oraz inni uczestnicy ceremonii pogrzebowej przechodzą w milczeniu przed pokrytą kwiatami mogiłą Jurija Andropowa, przy której honorową wartę pełnią żołnierze Armii Czerwonej.

Wystąpienia: K. Czernienki

Ciąg dalszy ze str. 1

Nie ma i nie będzie niczego ważniejszego, niż zaufanie narodu dla KPZR.

Żarliwy bojownik o pokój na ziemi, Jurij Andropow wiele zrobił dla umocnienia międzynarodowej pozycji, zwiększenia zdolności obronnej i potęgi bojowej Związku Radzieckiego. Jego idee i praktyczne czyny koncentrowały się na zachowaniu pokoju, uchronieniu ludzkości przed groźbą katastrofy jądrowej. Również w obecnej, niezwykle napiętej sytuacji międzynarodowej. — deklarujemy jasno: Związek Radziecki będzie kontynuował politykę pokoju — pokoju trwałego i sprawiedliwego dla wszystkich narodów — dużych i małych.

Potwierdzamy także — swą gotowość do prowadzenia rozmów, jednakże rozmów uczciwych, na podstawie równości i jednakowego bezpieczeństwa. Groźbami nie można nas zastraszyć. Nasza obrona jest mocna i zdolamy obronić wszystko, co zdobyte zostało trudem wszystkich ludzi radzieckich.

Narodom krajów socjalistycznych możemy dziś ponownie powiedzieć, że rozwój naszej współpracy na podstawie sprawdzonych przez życie zasad proletariackiego internacjonalizmu pozostaje naszą niezmienną zasadą stwierdził K. Czernienko.

Związek Radziecki wyraża solidarność z walką narodów wyzwolonych krajów o niezawisłość, postęp społeczny i gospodarczy, przeciwko zakusom imperializmu na wolność i prawdziwie demokratyczny rozwój. (PAP)

A. Gromyki

Ciąg dalszy ze str. 1

sunięcie od ludzkości groźby wojny, uzdrowienie sytuacji międzynarodowej.

ZSRR wystąpił z serią doniosłych inicjatyw o zasadniczej wadze. Ich istota polega na tym, by umocnić pokój. W tym celu konieczne jest przede wszystkim zrezygnowanie z prób naruszenia ukształtowanej równowagi wojskowo-strategicznej, zaprzestanie nasilenia zbrojeń nuklearnych, podjęcie wysiłków prowadzących do ograniczenia i redukcji tych zbrojeń.

Mówca podkreślił, iż ci, którzy prowadzą politykę militaryzmu, bezsensowego wyścigu zbrojeń i ingerencji w wewnętrzne sprawy innych państw, muszą zrezygnować z tej polityki i zastąpić ją polityką pokoju i współpracy. Wzywa ich do tego Związek Radziecki.

ZSRR zdecydowanie opowiada się za tym, by porozumieć się odnośnie zakrojonych na wielką skalę kroków na rzecz umocnienia zaufania. W dużej mierze sprzyjało by temu zobowiązanie się wszystkich państw nuklearnych że nie zastosują pierwsze broni jądrowej, międzynarodowe porozumienie o niestosowaniu w ogóle siły zbrojnej.

Propozycje Związku Radzieckiego nie uszczuplają niczyich interesów. Są one jednakowo korzystne dla wszystkich. Oczekujemy — że kraje zachodnie odpowiedzą na nie i będą wspólnie z ZSRR pracować dla sprawy pokoju.

(PAP)

D. Ustinowa

Ciąg dalszy ze str. 1

KPZR, późniejsze plenarne posiedzenia Komitetu Centralnego i zdecydowanie kroczą naprzód drogą do komunizmu. W tej bolesnej chwili jeszcze ściślej zwierają oni swoje szeregi wokół partii komunistycznej i jej bojowego sztabu — leninowskiego Komitetu Centralnego i Biura Politycznego KC KPZR. Dmitrij Ustinow zapewnił, że żołnierze armii i marynarki wojennej, wychowani i prowadzeni przez partię komunistyczną, będą nadal niezawodnie stać na straży socjalistycznej ojczyzny, pokojowej, twórczej pracy narodu radzieckiego, i żadne groźby ich nie zastraszą.

(PAP)

KPZR zdecydowanie kroczy obraną drogą

Ciąg dalszy ze str. 1

granicznej partii i państwa. „Związek Radziecki jako wielkie mocarstwo socjalistyczne w pełni uświadamia sobie swą odpowiedzialność wobec narodów za zachowanie i utrwalenie pokoju — podkreślił Konstantin Czernienko. Otwarci jesteśmy na pokojową, wzajemnie korzystną współpracę z państwami wszystkich kontynentów. Opowiadamy sie za pokojowym rozwiązaniem wszystkich spornych problemów międzynarodowych drogą poważnych, równoprawnych i konstruktywnych rokowań".

Naród radziecki pod kierownictwem partii komunistów skoncentrował wszystkie siły na dwóch wzajemnie powiązanych kierunkach. Jeden z nich to tworzenie, doskonalenie społeczeństwa socjalistycznego, drugi — umocnienie pokoju. Wszystkie swe plany na przyszłość, a są one bardzo rozległe, ludzie radzieccy wiążą z pokojem, z uzdrowieniem sytuacji międzynarodowej. Związek Radziecki będzie nadal czynił wszystko co możliwe, by zachować pokój, zapewnić każdemu człowiekowi na Ziemi jego podstawowe, święte prawo — prawo do życia.

G. SARAJEWSKI (NOWOSTI)

Reakcje światowe

Po wyborze K. Czernienki

Wybór **Konstantina Czernienki** na sekretarza generalnego Komitetu Centralnego KPZR wzbudził zrozumiałe zainteresowanie światowej opinii publicznej. Agencje prasowe poinformowały o tym wydarzeniu błyskawicznie, w obszernych relacjach z Moskwy. Przytacza się życiorys nowo wybranego przywódcy KPZR, podkreślając jego wieloletni aktywny udział w pracach najwyższych instancji partyjnych.

Agencje światowe zrelacjonowały też szczegółowo przemówienie Konstantina Czernienki na Plenum Komitetu Centralnego, zwracając uwagę, iż nowo wybrany sekretarz generalny KC KPZR poświęcił wiele ciepłych i pełnych szacunku słów swemu zmarłemu poprzednikowi. W pierwszych ocenach przemówienia podkreśla się zawarte w nim zobowiązanie do kontynuowania linii politycznej Jurija Andropowa zarówno w sprawach krajowych, jak na arenie międzynarodowej.

Przemówienie K. Czernienki — czytamy w komentarzach agencyjnych — jest jak gdyby dalszym ciągiem ostatnich wypowiedzi Andropowa w sprawach dotyczących wojny i pokoju. Nowo wybrany przywódca radziecki wystąpił jako zwolennik dialogu, deklarując gotowość negocjowania wszystkich problemów międzynarodowych, lecz równocześnie odrzucając możliwość występowania rozmówców z pozycji wyższości nad ZSRR. Opowiadając się za tymi samymi, co jego poprzednik, podstawowymi opciami w polityce zagranicznej, K. Czernienko stwierdził, że przestrzeganie zasady pokojowego współistnienia jest dziś potrzebniejsze niż kiedykolwiek. Podkreślił też, jak zauważają komentatorzy, że Związek Radziecki nie potrzebuje przewagi militarnej, lecz nigdy nie dopuści do naruszenia równowagi wojskowej między Wschodem a Zachodem.

W swych komentarzach agencje zwracają też uwagę na krytykę pod adresem Stanów Zjednoczonych, oraz na podkreślenie znaczenia jedności i zwartości krajów socjalistycznych dla sprawy pokoju i bezpieczeństwa.

Ciągłość polityki — podkreślają agencje — dotyczy także spraw wewnętrznych ZSRR. W swym przemówieniu Konstantin Czernienko nie tylko przypomniał liczne poczynania gospodarcze i społeczne zainicjowane przez Jurija Andropowa, lecz rozwinął szereg z nich, postulując ich kontynuowanie. Równocześnie opowiedział się za realistycznym podejściem do tego, co już zostało zrobione i co trzeba jeszcze wykonać. Jego przemówienie zawierało też sporą dozę krytyki pod adresem występujących jeszcze niedociągnięć oraz wezwanie do umacniania dyscypliny we wszystkich dziedzinach, do bezwzględnego przestrzegania socjalistycznej praworządności, a także zasad sprawiedliwości społecznej we wszystkich jej przejawach.

Agencja AP stwierdziła w jednym z doniesień z Moskwy, że przemówienie, wygłoszone przez Konstantina Czernienkę 13 bm. „umocniło przekonanie, iż nowy sekretarz generalny KC KPZR opowiada się za ciągłością polityki zagranicznej ZSRR, a nie za wprowadzaniem do niej zmian". W innym materiale agencja wyraża pogląd, iż „Konstantin Czernienko jest zdecydowanym rzecznikiem dotychczasowego stanowiska Kremla w kwestii stosunków z Zachodem". Także zdaniem dyplomatów zachodnich w Moskwie, których opinie przytacza Reuter, nie należy oczekiwać żadnych „gwałtownych zmian" stanowiska radzieckiego wobec Zachodu.

Agencje podają, że przedstawiciele departamentu Stanu USA komentując poniedziałkowe przemówienie Konstantina Czernienki zwrócili uwagę na słowa o gotowości do dialogu i łagodzenia napięć.

Gratulacje z Polski

WARSZAWA (PAP) — W związku z wyborem na funkcję sekretarza generalnego KC KPZR **Konstantina Czernienki,** prezes NK ZSL **Roman Malinowski** w imieniu Naczelnego Komitetu Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego przesłał telegram z serdecznymi gratulacjami. Podkreślił w nim m.in., że jest głęboko przekonany o tym, iż pod przewodnictwem Konstantina Czernienki KPZR i ludzie radzieccy osiągną nowe, wielkie sukcesy dla dobra ZSRR i całej wspólnoty krajów socjalistycznych, dla umocnienia przyjaźni polsko-radzieckiej.

W imieniu Centralnego Komitetu Stronnictwa Demokratycznego gratulacje przesłał przewodniczący CK SD **Edward Kowalczyk.** W telegramie wyrażono przekonanie, iż kierowane przez Konstantina Czernienkę partia i naród radziecki uzyskają nowe sukcesy w umacnianiu osiągnięć komunizmu oraz w działaniach na rzecz obrony i utrwalania pokoju w świecie.

Spotkania i rozmowy w Moskwie

MOSKWA (PAP) — We wtorek przywódcy radzieccy odbyli spotkania i rozmowy z niektórymi gośćmi zagranicznymi, przybyłymi do Moskwy na uroczystości pogrzebowe JURIJA ANDROPOWA.

• • •

Sekretarz Generalny KC KPZR, **Konstantin Czernienko** przyjął wiceprezydenta USA, **Georga Busha.** Dokonano pryncypialnej wymiany poglądów na temat aktualnej sytuacji międzynarodowej oraz obecnego stanu stosunków radziecko-amerykańskich. K. Czernienko potwierdził, że polityka Związku Radzieckiego na arenie międzynarodowej będzie nadal zmierzać do zapobieżenia wojnie jądrowej, do utrwalenia pokoju i rozwoju równoprawnej współpracy między wszystkimi krajami i narodami. Jednocześnie podkreślono, że ZSRR uczyni wszystko co niezbędne dla obrony interesów swojego bezpieczeństwa oraz bezpieczeństwa swoich sojuszników i przyjaciół. Stosunki radziecko-amerykańskie — powiedział K. Czernienko — powinny być budowane na podstawie zasad równości i jednakowego bezpieczeństwa, wzajemnego uwzględniania żywotnych interesów oraz nieingerencji w sprawy wewnętrzne drugiej strony. Przejawienie przez stronę amerykańską w praktyce gotowości do poszanowania tych zasad pozwoliłoby przystąpić do normalizacji stosunków między obu krajami.

• • •

W rozmowie K. Czernienki z premierem Indii, panią **Indirą Gandhi,** z zadowoleniem podkreślono niezmiennie postępujący rozwój stosunków radziecko-indyjskich oraz wyrażono wspólne dążenie do ich dalszego umocnienia i pogłębienia w oparciu o trwałą podstawę, jaką jest układ o pokoju, przyjaźni i współpracy między ZSRR i Indiami, który niezawodnie służy interesom narodów obydwu krajów oraz sprawie pokoju w Azji i na całym świecie.

• • •

Podczas rozmowy K. Czernienki z premierem Francji **Pierrem Mauroy** wymieniono poglądy na temat obecnego stanu oraz perspektyw stosunków radziecko-francuskich. Strony wyraziły zadowolenie z ich rozwoju, w tym w dziedzinie handlowo-gospodarczej. Strona radziecka podkreśliła że w obecnej skomplikowanej sytuacji międzynarodowej wzrasta znaczenie kontaktów i dialogu politycznego między ZSRR i Francją, ukierunkowanych na umocnienie bezpieczeństwa i zwiększenia zaufania między krajami zarówno w Europie, jak i na całym świecie.

• • •

K. Czernienko przyjął też kanclerza RFN, **Helmuta Kohla.** Odbyła się krótka wymiana poglądów na temat kluczowych problemów stosunków między ZSRR i RFN, a także sytuacji w Europie. Strona radziecka podkreśliła, że linia polityczna ZSRR zmierzająca do zahamowania wyścigu zbrojeń, w tym jądrowych, do ich redukcji, będzie nadal kontynuowana. Jednakże po to, by osiągnąć postęp na tej drodze, ważne jest by Zachód, w tym RFN, przejawił analogiczne dążenie. W tym kontekście potwierdzone zostało pryncypialne stanowisko Związku Radzieckiego dotyczące następstw instalowania na terytorium RFN amerykańskich rakiet jądrowych.

• • •

Sekretarz generalny KC KPZR Konstantin Czernienko spotkał się na Kremlu z prezydentem Włoch **Alessandrem Pertinim.** W rozmowie uczestniczyli także ministrowie spraw zagranicznych ZSRR i Włoch **Andriej Gromyko** i **Gulio Andreotti.**

Podczas spotkania obie strony potwierdziły gotowość do współpracy w różnych dziedzinach w interesie narodów obu krajów, w interesie pokoju w Europie i na świecie.

Stwierdziwszy, iż rozmieszczenie rakiet amerykańskich w niektórych krajach NATO, w tym również na terytorium Włoch, poważnie skomplikowało sytuację, K. Czernienko podkreślił, że Związek Radziecki nie chciałby uważać jej za nieodwracalną. Nie ZSRR, lecz USA i ich sojusznicy z NATO sprawili, że niemożliwa była kontynuacja rozmów. Znane są propozycje Związku Radzieckiego w sprawie obniżenia poziomu konfrontacji rakietowo-nuklearnej w Europie i nadal w pełni aktualne.

Na naszych stołach

Ciąg dalszy ze str. 1

częściowo zostanie złagodzony spadek skupu mięsa w wyniku znacznie mniejszego pogłowia zwierząt gospodarskich, zwłaszcza trzody chlewnej.

W przyszłości zamierza się utrzymać produkcję drobiu na poziomie tegorocznym, chociaż — jak twierdzi zastępca dyrektora Zrzeszenia Przemysłu Drobiarskiego „Poldrob" **Ryszard Zarzycki** — lepiej byłoby zwiększyć produkcję do 310 tys. ton żywca drobiowego w roku. Przy takiej wielkości można byłoby na jedną pełną zmianę wykorzystać w w pełni istniejące rzeźnie w przemyśle drobiarskim. Również lepiej, byłyby zagospodarow ne brojlernie w rolniczych spółdzielniach produkcyjnych, z których dostawy żywca, głównie brojlerów spadły ze 180 tys. ton w 1981 roku do 30 tys. ton obecnie. Ten sektor rolnictwa restrykcje amerykańskie dotknęły najbardziej. Jednakże zwiększenie produkcji drobiu do 310 tys. ton rocznie uwarunkowane jest podwyższeniem importu pasz, a możliwości w tym zakresie są — jak wiadomo — ograniczone. Konieczne jest więc poszukiwanie rozwiązań oparcia produkcji drobiu głównie o pasze własne.

(PAP)

Plenum WKKP w Suwałkach

Odpowiedzialność członków partii

INF. WŁ. Zadania wojewódzkiej i terenowych Komisji Kontroli Partyjnych były omawiane podczas roboczych obrad Plenum WKKP w Suwałkach. W plenum uczestniczył członek Prezydium CKKP — **Jerzy Szymanik.**

Chwilą milczenia uczestnicy plenum uczcili pamięć zmarłego Jurija Andropowa.

Wprowadzenie do dyskusji wygłosił przewodniczący WKKP **Aleksander Chilecki.** Wskazał na konieczność takiej aktywizacji podstawowych organizacji partyjnych, aby właśnie one mogły bezpośrednio reagować na przypadki niezgodnego ze statutem postępowania członków partii.

Wnioski zgłoszone w trakcie kampanii sprawozdawczo-wyborczej określają zakres działania komisji kontroli partyjnych. Są to przede wszystkim zagadnienia umacniania ideologicznej i organizacyjnej zwartości wojewódzkiej organizacji partyjnej, podnoszenie obowiązkowości oraz poczucia odpowiedzialności członków partii na każdym stanowisku pracy za realizację zadań gospodarczych i społecznych a także rozwijanie wzajemnych więzi między komisjami kontroli partyjnych, instancjami i POP

Plenum przyjęło plan pracy na pierwsze półrocze br. Dokonano podziału na zespoły orzekające. Przyjęto też postanowienia określające zadania dla komisji kontroli partyjnych w woj. suwalskim

(wp)

XIV ZIMOWE IGRZYSKA

Pierwszy medal ZIO dla Jugosławii

- Max Julen najszybszy na Bjelašnicy
- Kvalfoss i Angerer znów na podium
- „Wiecznie drugi" Boucher tym razem pierwszy
- Dobry występ G. Filipowskiego

XIV ZIMOWE IGRZYSKA OLIMPIJSKIE W SARAJEWIE minęły półmetek. We wtorek rozdano medale w 4 konkurencjach biegu biathlonowym na 10 km, biegu łyżwiarskim mężczyzn na 1000 m, slalomie gigancie mężczyzn oraz w parach tanecznych. Z reprezentantów Polski wystąpił tylko w krótkim programie GRZEGORZ FILIPOWSKI, który po figurach obowiązkowych zajmował 12 miejsce.

Wielką radość przeżyli wczoraj gospodarze XIV ZIO. Jugosłowianin, 22-letni **Jure Franko** wywalczył srebrny medal w slalomie gigancie. Jest to pierwsze olimpijskie trofeum wywalczone przez Jugosłowian w Zimowych Igrzyskach.

Najszybszym na Bjelašnicy był niespodziewanie **Max Julen** (Szwajcaria). Wygrał pierwszy, bardzo trudny przejazd, a w drugim spisał się równie dobrze. Najlepszym w drugim przejeździe okazał się Franko, który postawił wszystko na jedną kartę i pojechał bardzo dynamicznie. Taki zjazd dał mu awans z 4 pozycji zajmowanej po pierwszym przejeździe na 2 w końcowej klasyfikacji. Brązowy medal wywalczył **Andreas Wenzel** (Lichtenstein). Konkurencji tej nie ukończyli m.in. tak znani alpejczycy, jak **Zurrbriggen** (Szwajcaria), **Enn** i **Steiner** (Austria).

• • •

W doskonałych warunkach atmosferycznych, przy minusowej temperaturze powietrza i śniegu, rozegrany został sprint biathlonistów — bieg na 10 km. Przyniósł on już drugie medale ZIO w Sarajewie **Eirikowi Kvalfossowi** (Norwegia) i **Peterowi Angererowi** (RFN).

Przez dłuższy czas rozgrywania konkurencji prowadził **Matthias Jacob** (NRD), który świetnie, bez pudła, strzelając osiągnął czas 30.53,8 min. Ale na trasie znajdowali się jeszcze m.in. Kvalfoss i Angerer, którym to na mecie udało się prześcignąć reprezentanta NRD. Obaj ci biathloniści mieli po dwie rundy karne. Szybciej jednak pobiegł Norweg i z czasem 30.53,8, lepszym od wyniku Angerera o 6,8 sek., zdobył złoty medal.

Tak więc Kvalfoss do brązu zdobytego w biegu na 20 km dołączył złoto, a Angerer — do złota — srebro.

• • •

Najszczęśliwszym człowiekiem był chyba wczoraj w Sarajewie kanadyjski panczenista **Gaeten Boucher.** Nazywany przez kolegów „wiecznie drugim", gdyż w swoim dorobku Boucher posiada już tytuły wicemistrza świata w sprincie w latach 1979, 1980, 1982 i wicemistrza olimpijskiego w biegu na 1000 m z roku 1980, wreszcie sięgnął po złoty medal. Kanadyjczyk nie dał najmniejszych szans swym rywalom w biegu na 1000 m, osiągnął czas 1,15,80 min. i wyprzedził o 0,77 sek. **Siergieja Chlebnikowa** (ZSRR) i o 0,89 sek **Kaj Arne Angelstadta** (Norwegia).

★

23 solistów wykonywało we wtorek na lodowisku „Zetra" program skrócony. Jako jedenasty wystąpił **Grzegorz Filipowski.** Pojechał dobrze, a jego program oraz oceny arbitrów spotkały się z bardzo życzliwym przyjęciem widowni.

Pierwsze oceny sędziów: dwie po 5,1 okt., dwie po 5,3, a pozostałe pięć — po 5,2 pkt. Druga ocena była jeszcze wyższa: 5,2 pkt. (jedna), 5,3 pkt. (cztery) oraz — 5,4 pkt. (cztery).

Po zakończeniu występu Filipowski był bardzo zadowolony. „Program skrócony pojechałem lepiej niż na Mistrzostwach Europy w Budapeszcie. Tak wysokich ocen za skrócony program jeszcze w zawodach zagranicznych nie uzyskałem. Uważam więc swój występ za bardzo udany".

Klasyfikacja solistów po programie skróconym: 1. **Scott Hamilton** (USA), 2. **Jean Christophe Simond** (Francja), 3. **Rudi Cerne** (RFN), 12 **Grzegorz Filipowski** (Polska).

Sarajewo...

We wtorek, w dniu pogrzebu sekretarza generalnego KC KPZR Jurija Andropowa, flagi Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego oraz krajów uczestniczących w Igrzyskach, opuszczone zostały do połowy masztu. Wszystkie imprezy kulturalne towarzyszące Igrzyskom w tym dniu zostały odwołane.

⊙ ⊙ ⊙

Już po ogłoszeniu wyników w biegu mężczyzn na 15 km, komisja sędziowska zdyskwalifikowała Norwega Ove Aunli, który uzyskał na trasie piąty czas dnia. Powodem dyskwalifikacji było używanie przez Norwega tzw. „kroku łyżwowego" na ostatnich 200 metrach biegu, co jest niezgodne z nowymi przepisami FIS.

Zawodnicy, którzy zajmowali miejsca za Aunlim, awansowali o jedną pozycję. Piąty był więc Władimir Nikitin (ZSRR), a Józef Łuszczek zajął 36 pozycję.

⊙ ⊙ ⊙

Wiaczesław Fetisow jest najmłodszym kapitanem reprezentacji w historii radzieckiego hokeja. „Jako dziecko, podobnie jak wszyscy koledzy z podwórka, chciałem dostać się do słynnego CSKA. Zgłosiłem się lecz mnie nie przyjęto, gdyż byłem... za stary, poszedłem więc do Dynama, ale tam powiedziano mi żebym przyszedł za... dwa lata. Grałem więc w turniejach dzielnicowych i dopiero tam zobaczył mnie Aleksander Ragulin. Jako najszczęśliwszy moment dzieciństwa wspomina dzień, gdy podszedł on do mnie i powiedział: przyjdź jutro na lodowisko CSKA...".

⊙ ⊙ ⊙

„Nie ma sensu zastanawiać się kto wygra bieg zjazdowy. Zwyciężę właśnie ja. Wiem co mówię, czuję się dobrze na każdej trasie i tu w Sarajewie nikt ze mną nie wygra..." Amerykańskiemu narciarzowi Billowi Johnsonowi rywale z pewnością mogą pozazdrościć pewności siebie.

⊙ ⊙ ⊙

Na specjalne zaproszenie organizatorów przybył do Sarajewa szachowy mistrz świata Anatolij Karpow. Rozegra on przed kamerami telewizyjnymi kilka pokazowych partii. Program z jego udziałem nosi tytuł „Anatolij Karpow prezentuje państwa...".

⊙ ⊙ ⊙

W czasie meczu hokeja na lodzie Szwecja — RFN, napastnik szwedzki — Michael Thelven odniósł skomplikowaną kontuzję kolana. Kontuzja wymaga natychmiastowej operacji, dlatego też Thelven został w poniedziałek przetransportowany samolotem do Sztokholmu.

⊙ ⊙ ⊙

Ewentualny sukces amerykańskiej drużyny hokejowej miał pomóc jej trenerowi Lou Vairowi w podjęciu intratnej posady w jakiejś drużynie zawodowej. Tymczasem Amerykanie, obrońcy tytułu mistrza olimpijskiego w czterech spotkaniach zdobyli zaledwie 3 pkt. Sukcesu więc na pewno nie będzie, nie napłyną także — zdaniem dziennikarzy z USA — oferty dla trenera Vairo.

„Jeszcze przed IO w Sarajewie byłem podobno dobrym trenerem — powiedział L. Vairo. Czy nieudany występ na olimpiadzie oznaczać może, iż nagle, w ciągu tygodnia, zatraciłem umiejętności. Przecież poprzedni trener drużyny olimpijskiej, tej „złotej" z Lake Placid, Herb Brooks nie zdobył ze swoimi zawodowcami z „New York Rangers" Pucharu „Stanleya". Czy to może przekreślić jego wcześniejsze osiągnięcia...?" — odpowiedział retorycznym pytaniem Vairo na natrętne pytania dziennikarzy.

Sarajewo...

⊙ ⊙ ⊙

Najstarszym gościem IO w Sarajewie jest 97-letni aktor jugosłowiański Zvonimir Rogoz. „Od czasu olimpiady oprócz oglądania niektórych konkurencji kręcę on dla londyńskiej firmy „United Artist" zdjęcia do filmu „A życie toczy się dalej".

⊙ ⊙ ⊙

W poniedziałek wielką sensację w Sarajewie wywołało przybycie polskiego cyklisty Andrzeja Obalskiego. 31 stycznia wyjechał on z Krakowa i trasą przez Budapeszt i Belgrad, 12 bm. dotarł do miasta XIV Zimowych Igrzysk Olimpijskich. Kiedy drogi do stolicy Zimowej Olimpiady zostały zasypane śniegiem i w olbrzymich zaspach utknęły tysiące samochodów, dzielny cyklista poradził sobie ze wszystkimi trudnościami. W centrum prasowym Skenderija oblegany był przez reporterów prasy, radia i TV Jugosłowiańskiej. Za cztery lata pan Obalski wybiera się na Zimowe Igrzyska do Calgary.

⊙ ⊙ ⊙

I jeszcze jedna rewelacja. Na stokach Bjelasnicy zademonstrowane zostały nowe wiązania narciarskie włoskiej firmy „Nava-Moto". Okazuje się, że na nartach można jeździć w zwykłym obuwiu, bez ciężkich butów narciarskich. Plastikowa dźwignia sięgająca prawie do kolana zapewnia bezpieczeństwo. Nowe wiązania wypróbował słynny zjazdowiec włoski Pierro Gros. Jeśli patent „Nava-Moto" zdaje egzamin i przyjmie się powszechnie będzie to oznaczało prawdziwą rewolucję w produkcji sprzętu narciarskiego, a dla fabryk produkujących buty całkowitą klapę.

Dziś w Sarajewie

W kolejnym dniu XIV Zimowych Igrzysk Olimpijskich w Sarajewie już po raz ostatni wystąpią **polskie łyżwiarki** szybkie — tym razem w biegu na 3000 m. Natomiast **hokeiści** zakończą swe występy meczem z **Jugosławią.** Ponadto odbędą się: inne mecze turnieju hokejowego, sztafeta 4 x 5 km kobiet, bieg zjazdowy kobiet, ślizgi dwójek saneczkarskich oraz jazda obowiązkowa łyżwiarek figurowych.

Transmisje telewizyjne: 8,30—12,30 (program II) — powtórki z poprzedniego dnia oraz relacje z zawodów w narciarstwie klasycznym, alpejskim, łyżwiarstwie szybkim i saneczkarstwie; 16,30—17 (program II) — studio olimpijskie oraz powtórzenie konkurencji porannych i mecz hokejowy Polska — Jugosławia; 17,05—19 (program I) — studio olimpijskie, dalszy ciąg relacji z meczu Polska — Jugosławia i mecz ZSRR — Szwecja; 20,30—21,45 (program II) — studio olimpijskie powtórzenie konkurencji przedpołudniowych oraz relacja z meczu CSRS — Kanada; 22,35—23,05 (program I) — dalszy ciąg relacji z meczu hokejowego.

O nowych systemach wynagradzania

Ciąg dalszy ze str. 1

Zakładamy zatem, że przebudowa struktury wynagradzania będzie pewnym procesem, a nie przedsięwzięciem podjętym jednorazowo we wszystkich przedsiębiorstwach.

— Sporo wątpliwości budzi przyjęta w ustawie propozycja obliczania niektórych dodatków, np. za godziny nadliczbowe w stosunku do wynagrodzenia minimalnego w gospodarce, a nie jak dotychczas — płacy zasadniczej. Oznaczałoby to, że praca w czasie dodatkowym inżyniera i sprzątaczki ma tę samą wartość...

— Trzeba przede wszystkim mieć na uwadze, że ustawa gwarantuje jedynie minimalne, standardowe wielkości tych dodatków. Poprzestanie na nich — to tylko możliwość, a nie nakaz. Natomiast decyzja o tym jak będzie wyglądał system dopłat np. za godziny nadliczbowe — to sprawa, którą powiny rozstrzygnąć strony zawierające porozumienie zakładowe. Mogą tu wchodzić w grę rozmaite rozwiązania, łącznie ze zróżnicowaniem wysokości tych dopłat, stosownie do potrzeby zatrudnienia poszczególnych grup pracowników w czasie dodatkowym. Chcę jednak podkreślić — a opieram się nie na teorii, lecz na doświadczeniach przedsiębiorstw, które eksperymentalnie zastosowały już tego rodzaju rozwiązania — że stosunkowo wysokie i znacznie przecież zróżnicowane płace zasadnicze i stawki akordowe, czy też dobrze opłacane umowy o dzieło same w sobie mogą być dla pracowników zachętą do dobrowolnego wydłużania czasu pracy, bez potrzeby stosowania składników uzupełniających.

— Szczególnie dużo emocji, którym dano wyraz również w komisjach sejmowych, wzbudziła sprawa dodatków stażowych, nagród jubileuszowych i odpraw emerytalnych.

— Jako resort, dążąc do maksymalnego wzmocnienia w nowych systemach wynagradzania składników związanych z wynikami pracy, reprezentowaliśmy pogląd o celowości obligatoryjnego obniżenia tych wypłat. Jednak argumenty posłów zdecydowały o przyjęciu kompromisu również i w tej sprawie. Sprowadza się on do tego, że — jeśli taka będzie wola załogi — przedsiębiorstwo może utrzymać te składniki wynagrodzenia na dotychczasowym poziomie kwotowym. I tu znów, rzecz jasna, powraca kwestia wyboru między wysokością płac podstawowych i składników uzupełniających.

— Wejście w życie nowych systemów wynagradzania zaostrzy różnice w zarobkach pracowników o tych samych kwalifikacjach i aktywności, zatrudnionych w różnych przedsiębiorstwach. Czy nie narusza to w skali całej gospodarki zasady sprawiedliwego wynagradzania?

— Te różnice już istnieją, i to od bardzo dawna. Obecnie zaś jest to naturalna konsekwencja reformy gospodarczej. Przedsiębiorstwo lepiej pracujące i to zarówno w wyniku wydajniejszej pracy załogi czy też korzystniejszej pozycji na rynku, może swoim pracownikom płacić więcej niż przedsiębiorstwo znajdujące się w gorszej sytuacji finansowej. Problem sprowadza się do tego — i w tym m.in. kierunku idą modyfikacje wprowadzone do samej reformy — żeby zapewnić jak największą zbieżność między możliwościami wyższego opłacania pracowników a rzeczywiście lepszymi wynikami przedsiębiorstw.

Trzeba też mieć na względzie, że różnice w poziomie stawek płac pracowników wykonujących podobne prace w różnych przedsiębiorstwach mogą być nie tylko wynikiem odmiennej sytuacji przedsiębiorstw, ale po prostu — treści zakładowego porozumienia płacowego i skali ograniczenia uzupełniających składników wynagrodzeń.

— Czy zatem zamierza się w ogóle rezygnować obecnie z oddziaływania na proporcje płac?

— Oczywiście nie. Wyposażenie przedsiębiorstw w uprawnienia do kształtowania własnych zasad wynagradzania, łącznie z tabelami płac i systemami taryfikacyjnymi, nie oznacza rezygnacji z oddziaływania na proporcje płac między działami, gałęziami i branżami. Sterowanie to będzie się odbywało z pomocą instrumentów pośrednich, wynikających z zasad reformy gospodarczej, a regulujących dopływ środków na wynagrodzenia. Mam tu na myśli zarówno cały mechanizm finansowania przedsiębiorstw, jak i nielubiany powszechnie instrument wspomagający, jakim są reguły odpisów przedsiębiorstw na PFAZ. Za pośrednictwem tego ostatniego instrumentu mamy możliwość tworzenia mniej lub bardziej korzystnych warunków zasilania przedsiębiorstw w środki na wynagrodzenia. Zdaję sobie sprawę z ułomności tych mechanizmów, zwłaszcza w obecnych warunkach gospodarczych oraz sytuacji, w której społecznie akceptowane są jedynie działania polegające na równaniu w górę, tym niemniej staramy się w miarę możliwości coraz skuteczniej operować instrumentami pośrednimi. Alternatywą byłoby tylko tradycyjne „ręczne sterowanie" proporcjami płac. Nawet jednak, gdyby powrót do tych metod okazał się na krótko skuteczny, byłoby to w ostatecznym rachunku zaprzeczeniem zasady, o którą walczymy — stworzenie lepszych możliwości zarobkowych w przedsiębiorstwach lepiej pracujących.

— Czy wprowadzenie zakładowego porozumienia płacowego rzeczywiście zapewni wyższe zarobki?

— Jak tego dowodzą doświadczenia przedsiębiorstw eksperymentujących, porozumienie takie stwarza wszystkim, którzy chcą wydajnie pracować, możliwości wyższych zarobków. Idąc zaś dalej — im bardziej wydajnie będzie pracować cała załoga, tym większe będą środki na wynagrodzenia.

Równocześnie jednak — i trzeba to podkreślić bardzo wyraźnie, kryje się tu bowiem wiele nieporozumień — samo przejście na nowe zasady wynagradzania nie będzie powiązane z żadnym zewnętrznym dofinansowaniem przedsiębiorstwa w stylu dawnych podwyżek czy regulacji płac. Jest to zresztą prosta konsekwencja zasad reformy gospodarczej.

— Kiedy przedsiębiorstwa będą mogły przystąpić do prac nad porozumieniami płacowymi?

— Ustawa zobowiązuje rząd do przygotowania dwóch rozporządzeń wykonawczych. Będą one gotowe w ciągu najbliższych dwu tygodni. W moim jednak przekonaniu nie powinno to hamować podjęcia prac przygotowawczych w przedsiębiorstwach do przejścia na nowe zasady. Ustawa zawiera, m.in. dzięki inicjatywie posłów, prawie wszystkie niezbędne do tego informacje i postanowienia. Obecnie w samych przedsiębiorstwach musi być podjęta dyskusja, czy i w jakim zakresie chcą przejść na nowy system. Ta dyskusja nie może się toczyć jedynie w wąskim gronie kierownictwa i aktywu, ale z przyczyn oczywistych, musi objąć całą załogę.

— Często krytycznie ocenia się przewidzianą w ustawie procedurę rejestracji zakładowych porozumień płacowych. Czy konieczna jest zgoda aż dwóch resortów na decyzje płacowe samodzielnych przecież przedsiębiorstw?

— Cel takiego, pozornie dość skomplikowanego systemu rejestracji porozumień jest podwójny. Po pierwsze — chcemy się zabezpieczyć przed zbyt pochopnym wprowadzaniem nowych zasad wynagradzania, np. przez przedsiębiorstwa znajdujące się w złej sytuacji finansowej, mogłoby to bowiem zagrozić perturbacjami w zakładzie w razie konieczności wypowiadania zawartego już porozumienia. Chodzi nam właśnie o to — choć brzmi to może paradoksalnie — by nie kompromitować idei samodzielności płacowej przedsiębiorstw.

Drugi powód — to fakt, że porozumienie zakładowe jest swego rodzaju mini-układem zbiorowym i wymaga odpowiedniego do tej rangi potraktowania. Oznacza to m.in. konieczność stworzenia warunków umożliwiających sprawdzenie zgodności tej umowy z wymaganiami ustawy i dokonanie dopiero na tej podstawie rejestracji. Wbrew pozorom, nie jest to sprawa czysto formalna, bowiem na tle porozumienia płacowego może dochodzić do sporów, łącznie z sądowymi. Dlatego jest sprawą niezwykle ważną, by były to dokumenty możliwie jednoznaczne i dobrze opracowane.

Chodzi tu zwłaszcza o pierwszy okres przechodzenia na nowe zasady, w którym przedsiębiorstwa będą potrzebowały pomocy i rady. Należy jednak podkreślić, że Sejm zobowiązał Radę Ministrów do przedstawienia mu przed upływem dwóch lat — oceny funkcjonowania w zakładach nowych systemów wynagradzania. Jeśli z oceny tej wyniknie, że proces zawierania porozumień przebiega na ogół bezkolizyjnie, to nie wykluczam — a nawet bardzo bym tego chciał — że wystąpimy z propozycją uproszczenia procedury rejestracyjnej. Byłoby to tym bardziej uzasadnione, że za rok lub dwa — mam taką nadzieję — znaczna część przedsiębiorstw będzie już działała na nowych zasadach płacowych, a tym samym inne zakłady będą mogły skorzystać z ich doświadczeń.

Rozmawiała:
ROMANA KALECKA

Premiera w Teatrze Dramatycznym

Sen nocy letniej

Na dużą scenę Teatru Dramatycznego im. Al. Węgierki — okupowaną obecnie przez dzieci bawiące się na „Zabich czarach" — **18 lutego o godz. 19** — wchodzi nowa sztuka. Też bajka, tyle że drapieżna i zastrzeżona wyłącznie dla widzów dorosłych, wyzbytych pruderii i wszelkich uprzedzeń. Będzie to **„Sen nocy letniej"**, jeden z najczęściej grywanych utworów **Wiliama Szekspira.**

Reżyserem spektaklu, który obejrzymy na białostockiej scenie jest **Tadeusz Aleksandrowicz**, autorem scenografii — **Kosa Gustkiewicz.**

Sztuka Szekspira doczekała się wielu słynnych i jednocześnie skrajnie różnych realizacji. Najchętniej widziano w niej uroczą, pełną humoru bajkę (m. in. Reinchard, Schiller). Dopiero Peter Brook rozegrał ją w konwencji drapieżnej satyry na przypadłości ludzkie.

Tadeusz Aleksandrowicz zapowiada wersję „Snu nocy letniej" bliższą rozumieniu Brooka: „(...) chcemy mówić o dwoistości naszej natury: dziennej — oficjalnej i nocnej — tej skrywanej przed otoczeniem — tłumaczy swoje intencje reżyser — Teatr nasz nie ma zamiaru szokować swoich widzów, lecz rozmawiać językiem tej sztuki tak właśnie, jak mogliby rozmawiać dorośli między sobą." (olp)

Propozycje wypoczynku

Giełda w „Polonezie"

Dzisiaj w łomżyńskim hotelu „Polonez" odbędzie się II Wojewódzka Giełda Turystyczna, podczas której miejscowe przedsiębiorstwa turystyczne przedstawią swoje oferty wypoczynku w kraju i za granicą. Giełda adresowana jest głównie do zakładów pracy województwa, ale zamówienia na konkretne imprezy (wycieczki, wczasy) przyjmowane będą również od osób indywidualnych. Wczesne zamówienie czy wykupienie oferty jest o tyle istotne, że obecnie istnieje jeszcze możliwość większego wyboru. Początek giełdy — godz. 9.30. (jtb)

Rok 1983: Łomżyńskie w statystyce

Lepiej nie znaczy dobrze

W 1983 r. gospodarka woj. łomżyńskiego osiągnęła znacznie lepsze wyniki niż w roku poprzednim (praktycznie we wszystkich dziedzinach). Odnotowano jednak spadek pogłowia zwierząt gospodarskich i skupu żywca rzeźnego. Poprawiło się zaopatrzenie, ale nadal popyt znacznie przewyższa podaż towarów, zwłaszcza przemysłowych.

Przemysł

Wzrost produkcji w porównaniu z 1982 r. osiągnięto we wszystkich gałęziach, z wyjątkiem przemysłu paszowego. Najwyższy, o prawie 30 proc., odnotowano w przemyśle spożywczym (dostarcza ponad połowę ogólnej produkcji przemysłowej województwa), a w szczególności w zakładach mleczarskich, które dały na rynek m.in. o 60 proc. więcej masła. Mniej wyprodukowano tkanin bawełnianych i bawełnopodobnych oraz pieczywa i piwa.

Rolnictwo

Wyższe, niż w roku poprzednim, były zbiory większości roślin uprawnych, zwłaszcza zbóż, ziemniaków i — mimo suszy — siana. Natomiast nieco mniej zebrano warzyw i owoców.

Skupiono o 20,9 proc. więcej mleka, o 168 proc. zbóż konsumpcyjnych (80 proc. stanowiło ziarno ze zbiorów 1983 r.), o 15 proc. buraków cukrowych i o 7 proc. ziemniaków. Mniejszy był skup żywca — o 16,4 proc. i jaj — o 13,4 proc. Odnotowano także spadek pogłowia trzody chlewnej (o 17,4 proc.) i bydła, a jednocześnie wzrosło stado owiec.

Poprawie uległo zaopatrzenie rolnictwa w środki produkcji. Składnice maszyn sprzedały 1510 ciągników (o 31 proc. więcej), 36 sadzarek do ziemniaków, 637 siewników zbożowych, 804 roztrząsacze obornika. Sprzedaż pasz przemysłowych utrzymała się na poziomie 1982 r.

Budownictwo

W woj. łomżyńskim oddano do użytku 2493 mieszkania. W budownictwie uspołecznionym rozpoczęto realizację 40 budynków (o 12 więcej niż w 1982 r.) Negatywnym zjawiskiem jest wydłużenie się cyklu realizacji obiektów.

Przedsiębiorstwa budowlano-montażowe prowadziły roboty na 139 placach budów, a zakończyły je na 52. Z wcześniejszych inwestycji do eksploatacji przekazano: II etap Fabryki Domów i budowy ciepłowni w Łomży, uzbrojenie osiedla domków jednorodzinnych w Łomży, 29,6 km sieci wodociągowej na wsi, stację obsługi samochodów GS w Szczuczynie, Wytwórnię Wód Gazowanych w Kolnie, masarnię w Zambrowie. Do użytku przekazano także m.in. ośrodek zdrowia w Kołakach, szkołę w Grabowie, przedszkola w Grabowie, Łomży i Wąsoszu.

Zatrudnienie — płace

W końcu 1983 r. województwo zamieszkiwało 332,4 tys. osób (wzrost o 0,7 proc.); w miastach 115,6 tys. (o 3,8 proc. więcej), a w samej Łomży — 46,8 tys. (o 5,3 proc. więcej).

Przeciętne zatrudnienie w przemyśle, budownictwie, transporcie i handlu wyniosło 26,6 tys. osób i wzrosło o ponad 740 pracowników (najwyraźniej w budownictwie). Zatrudnionym w tych działach gospodarki wypłacono ponad 3,9 mld zł, czyli o 29,1 proc. więcej niż w 1982 r. Przeciętne wynagrodzenie wzrosło o 31,3 proc., osiągając w przemyśle 12.881 zł, a w budownictwie — 12.799 zł.

Sytuacja pieniężno-rynkowa

W 1983 r. przychody pieniężne ludności województwa wyniosły 35,5 mld zł i wzrosły o 23 proc. Natomiast wydatki osiągnęły kwotę 31,2 mld zł, czyli zwiększyły się o 31 proc. Na zakup towarów wydano 24,9 mld zł. Stan wkładów oszczędnościowych w PKO i bankach spółdzielczych wzrósł o 19,3 proc. — do sumy 8,7 mld zł.

Sprzedaż detaliczna towarów przez handel uspołeczniony wyniosła 24,6 mld zł. Według szacunkowych przeliczeń (na ceny stałe) sprzedaż wzrosła o 8 proc.; zmniejszyły się natomiast o tyle samo zakupy napojów alkoholowych. W przedsiębiorstwach gastronomicznych sprzedaż zmalała o ok. 25 proc.

Korzystnym zjawiskiem jest fakt wzrostu dostaw na zaopatrzenie rynku przez przedsiębiorstwa produkcyjne województwa (o 36,9 proc.) oraz zwiększenie zapasów w handlu (o 47,7 proc.).

* * *

Dane te wskazują na wyraźną tendencję stabilizacji gospodarki. Dalsza poprawa uzależniona będzie od systematycznego wzrostu produkcji przemysłowej (w tym na zaopatrzenie rynku), przy dalszym łagodzeniu dysproporcji między przyrostem wynagrodzeń i wydajnością pracy. W rolnictwie podstawowym zadaniem jest zwiększenie pogłowia zwierząt gospodarskich. (jtb)

PRON—drogi porozumienia

Nasz program —zaspokajanie potrzeb społecznych

W woj. białostockim działa 66 rad miejskich, miejsko-gminnych i gminnych PRON. 27 rad istnieje w osiedlach, a 31 — w zakładach pracy. O tym, jakimi problemami się one zajmują, mówią ich działacze.

ALEKSY MOMOTKO — członek Rady Wojewódzkiej i Miejskiej PRON, do niedawna przewodniczący ogniwa zakładowego Ruchu w Fabryce Przyrządów i Uchwytów:

— Odpowiadając na potrzeby pracowników, Rada Zakładowa PRON w pierwszym roku swojego istnienia powołała Komisję Kultury i Turystyki oraz ogłosiła ankietę na temat: co przeszkadza mi w pracy? Na 150 rozesłanych kwestionariuszy, z odpowiedziami wróciło, niestety, jedynie 30. Wśród problemów, które utrudniają pracownikom dobre wykonywanie obowiązków, respondenci wymieniali nie zawsze właściwą organizację pracy, warunki socjalne i bhp, a także stosunki międzyludzkie. Część wniosków z ankiety wprowadzono w życie, w odlewni na przykład poprawiono warunki pracy, w bufecie zakładowym polepszyło się zaopatrzenie.

PRON w zakładzie przemysłowym — moim zdaniem — szuka jeszcze swojego miejsca. Na wsiach czy w osiedlach działalność Ruchu dyktują potrzeby, które są łatwiejsze do urzeczywistnienia niż w przedsiębiorstwie. Prościej bowiem naprawić ulicę aniżeli polepszyć stosunki międzyludzkie. Właściwe stosunki w zakładzie — to bardzo istotna sprawa, od wzajemnej życzliwości i zrozumienia w dużej mierze zależy przecież dobra praca.

WŁADYSŁAW MATOWICKI — przewodniczący Rady PRON w osiedlu Młodych w Białymstoku:

— Z inicjatywy PRON powstał u nas Komitet Życzliwości, którego członkowie pomagają ludziom starszym, samotnym i niepełnosprawnym. Z inicjatywy działaczy Ruchu odbywają się czyny społeczne. W ub. roku prace wykonane społecznie osiągnęły wartość 68 tys. zł. W tym roku w planie jest zakończenie budowy placu gier i zabaw.

CZESŁAW ADAMSKI i JERZY JUCHIMIUK: — przewodniczący i członek Rady Osiedlowej PRON w białostockiej dzielnicy Skorupy:

— Potrzeby naszej peryferyjnej dzielnicy są duże. Myśląc o ich zaspokajaniu, jako jedni z pierwszych w Białymstoku powołaliśmy Obywatelski Komitet Ocalenia Narodowego, przekształcony potem w Radę Osiedlową PRON.

PRON otoczył opieką ludzi starych i samotnych, zajął się problemami handlu i gospodarki komunalnej. Udało nam się wyeliminować sprzedaż alkoholu w barze „Metka", dzięki zainteresowaniu władz miejskich, na dobrej drodze jest porządkowanie i utwardzanie ulic.

Nasza Rada interesuje się zagadnieniami zanieczyszczenia środowiska, inicjuje zakładanie ogrodów działkowych, dąży do zachowania w dzielnicy elementów dawnego budownictwa. Naszym programem działania jest zaspokajanie codziennych potrzeb mieszkańców. Utrzymujemy kontakt ze szkołami, młodzież pomaga w wielu naszych poczynaniach.

I. BIERNACKA

„BACILAN" —polski preparat owadobójczy

W Przedsiębiorstwie Przemysłu Rolnego w Wałczu uruchomiono pierwszą w naszym kraju wytwórnię biologicznych środków ochrony roślin. Dotychczas były one sprowadzane ze strefy dewizowej w ilości 58 ton rocznie, a więc zupełnie nie wystarczającej do zaspokojenia zapotrzebowania. Polski preparat owadobójczy do zwalczania gąsienic motyli o nazwie „Bacilan" w niczym nie ustępuje importowanemu ze Stanów Zjednoczonych „Dipelowi" i chroni skutecznie plantacje warzywnicze oraz sady i lasy przed szkodliwym działaniem owadów, nie wywołując przy tym żadnych skutków ubocznych. Niemniej ważne jest to, że koszt produkcji polskiego preparatu, którego recepturę oparto na prostych i łatwo dostępnych surowcach krajowych, będzie dwukrotnie niższy niż jego import. W tym roku zakład w Wałczu wyprodukuje około 120 ton poszukiwanego proszku. Konstrukcja linii technologicznych pozwala jednak na zwiększenie produkcji, jeśli tylko takie będzie zapotrzebowanie rolnictwa, i rozszerzenie asortymentu aż po cenne wysokowartościowe dodatki do pasz włącznie. Myśli się tu także o wytwarzaniu krajowego preparatu do zwalczania brudnicy mniszki, który dotychczas również w ilościach niewystarczających importujemy. Ale to już sprawa przyszłości.

(KB)
CAF — ROMUALD KRÓLAK

Ochronić wszystko co można

Przyjaciele przyrody

Wszyscy lubimy narzekać na niezbyt spójną w naszym kraju ochronę środowiska. Najczęściej jednak traktujemy ją tak, jakby akurat nas nie dotyczyła. Mówi się powszechnie o niedostatku oczyszczalni, małym zakresie inwestycji w tej mierze i jest to z pewnością prawda. Natomiast istnieje duży zakres spraw, które zależą od drobnych działań, od postawy niemal każdego mieszkańca.

Dość popatrzeć, co dzieje się nad rzekami i jeziorami w sezonie turystycznym, w lasach wiosną. Wielu turystów uważa za konieczne mycie samochodów właśnie tam, ambicją wszystkich spacerujących w maju jest przyniesienie do domu z podmiejskich lasów bukiecika konwalii. Wyprawy na nocne połowy raków należą do stałego repertuaru zabaw dziecięcych i młodzieżowych. Tymczasem wszystkie te i inne działania zagrażają przyrodzie, są zabronione. Zdarza się, że nie wystarcza poinformowanie o potrzebie szacunku dla przyrody. Konieczne staje się stałe nadzorowanie terenów objętych ochroną

Te zadania wypełniają strażnicy ochrony przyrody. Jest ich w trzech województwach około półtora tysiąca, rekrutują się z czterech organizacji, które w swych zadaniach mają także ochronę naturalnego środowiska — PTTK, LOP, PZŁ i PZW.

W woj. białostockim czynnie pracuje około 700 osób skupionych w 25 grupach terenowych. Jak się ocenia, w ub.r. musieli interweniować w ponad sześciu tysiącach przypadków naruszania przepisów. Niektóre sprawy trzeba było przekazać do rozstrzygnięcia przez kolegium, innymi zajęły się urzędy administracji państwowej.

Straż Ochrony Przyrody jest grupą społeczników i to gwarantuje możliwość szerokiego oddziaływania w miejscach, gdzie nie dotrą etatowo zobowiązani do zapobiegania dewastacji strażnicy leśni, milicjanci, pracownicy specjalistycznych placówek. Zresztą wśród społecznych strażników jest właśnie wielu funkcjonariuszy MO.

Wszyscy zwracają główną uwagę na ochronę pomników przyrody, chronionych przez prawo ptaków, roślin. Wspomnieliśmy już o konwalii, a przecież wśród zagrożonych roślin jest np. tak popularna trawa żubrówka, którą potrafią garściami zrywać turyści i tubylcy w Puszczy Białowieskiej. W Białowieży właśnie bardzo aktywni są młodzi strażnicy — uczniowie Technikum Leśnego. Nawyki uważnego obserwowania przyrody i dbałość o jej stan z całą pewnością przydadzą się im w późniejszej zawodowej pracy.

Dobrze pracuje także grupa z białostockiej dzielnicy Pietrasze, którą kieruje **Wiesław Olszewski.**

Nie zawsze polecenia czy uwagi strażników ochrony przyrody są respektowane przez niszczycieli środowiska, niekiedy służba wymaga bardzo taktownego interweniowania, np. działanie wobec kłusownika może być po prostu niebezpieczne. Niemniej jednak jest to zaangażowanie znaczące, wpływające na ocalenie z natury tego, co się da.

ZB. KRZYWICKI

Duże zainteresowanie kwalifikowanym ziarnem

▲ PIERWSZE DOSTAWY ROZPOCZĘTO W GRUDNIU
▲ DOTACJE NA PLANOWE ODNOWIENIE

Chociaż do siewów wiosennych zostało jeszcze trochę czasu, zapobiegliwi rolnicy zaopatrują się w niezbędne środki produkcji. Dużo wcześniej rozpoczęło przygotowania do tegorocznego sezonu białostockie przedsiębiorstwo „CENTRALA NASIENNA". Sprzyjająca pogoda umożliwiła w grudniu ub.r. realizację pierwszych dostaw. Z informacji uzyskanych od pracowników „CN" wynika, że dotychczas sprzedaż kwalifikowanego ziarna przebiega sprawnie.

Zebrano zamówienia na dostawę 1070 ton pszenicy jarej, z tego dostarczono już do punktów sprzedaży 560 ton; natomiast sprzedano 420 ton. Najwięcej kupili rolnicy białostoccy — 275 ton oraz suwalscy — 105 ton. Zamówienia na jęczmień jary opiewają na 2 tys. ton. Przedsiębiorstwo dostarczyło do tej pory prawie połowę tej ilości. Rolnicy odebrali: w woj. **białostockim** — 320 ton, **łomżyńskim** — 60 ton, **suwalskim** — 390 ton tego ziarna.

Tradycyjnie największy popyt jest na owies. Wyrażono chęć zakupu ponad 2,5 tys. ton. Dostawy kształtowały się w granicach 1300 ton, z tego rozprowadzono 920 ton (Białostockie — 545 ton, Suwalskie — 265 ton).

Niewątpliwie zachętą do kupna ziarna wysokiej jakości na planowane odnowienie są wprowadzone w tym roku dotacje wynoszące 300 złotych za kwintal. O zainteresowaniu nabyciem kwalifikowanego materiału siewnego świadczy również fakt, że w trakcie dowozu zbierane są nadal liczne zamówienia. Nie powinno więc dojść do sytuacji z poprzednich lat, kiedy to sporych ilości ziarna, praktycznie, nie wykorzystano zgodnie z ich przeznaczeniem.

Sprzedaż materiału siewnego prowadzona jest poprzez magazyny „CN", „GS", punkty komisowe oraz w formie bezpośredniego dowozu. W tym ostatnim przypadku ograniczeniem będzie limit paliwa przedsiębiorstwa.

Gospodarstwa sektora uspołecznionego odebrały: 70 ton pszenicy, 200 ton jęczmienia i 230 ton owsa. Dostawy trwają nadal. (gs)

Kredyty dla rolnictwa

Za „trudny pieniądz" łatwiej coś kupić

W Warszawie, podczas konferencji prasowej przewodniczący Rady Banku Gospodarki Żywnościowej — prof. FRANCISZEK KOLBUSZ oraz prezes BGŻ — JANUSZ CICHOSZ poinformowali dziennikarzy o zwiększeniu sum przeznaczonych na kredytowanie rolnictwa.

W br. na pomoc firmom uspołecznionym zarezerwowano o 67 mld zł więcej, aniżeli przed rokiem (wzrost o 12,2 procent), natomiast rolnicy indywidualni oraz rzemieślnicy wiejscy mogą zadłużyć się na kwotę, wyższą o 27 mld zł (wzrost o 16 procent). Jednocześnie zrezygnowano z narzucania poszczególnym bankom spółdzielczym drobiazgowych limitów, przekazując odpowiednie uprawnienia ich organom samorządowym, które najlepiej znają lokalne potrzeby.

Wszystkich obowiązuje zasada „trudnego pieniądza". Już w ub.r. banki spółdzielcze starannie analizowały rzeczywiste potrzeby produkcyjne i kredytowe klientów indywidualnych i nierzadko rezultatem tych analiz bywały ograniczenia, a nawet odmowy udzielenia pożyczki. Szacuje się, że np.: w woj. białostockim zmniejszono o ok. 13 procent strumień gotówki wypływającej ze spółdzielczych sejfów. Wprawdzie jednocześnie suma ubiegłorocznych wypłat zwiększyła się o jedną szóstą, ale zapotrzebowanie na pożyczki wskazywało, iż wzrost ten z pewnością byłby dwa razy większy.

— Banki spółdzielcze bez trudu mogą określić własne zasoby gotówki każdego, kto złoży wniosek o wsparcie — powiedział główny specjalista do spraw kredytów dla gospodarki nieuspołecznionej i obrotu nieruchomościami Oddziału Wojewódzkiego Banku Gospodarki Żywnościowej w Białymstoku, **Zygmunt Korol.** — Na tej podstawie ustalamy wielkość rzeczywiście niezbędnej pomocy finansowej. O jej wymiarze decyduje również cel, na jaki zostanie wydatkowana.

Wspierana będzie modernizacja, remonty i rozbudowa obiektów produkcyjnych. Znaczne udogodnienia przewiduje się tym, którzy zdecydują się na zakup ziemi, upełnorolnienie gospodarstwa, czy budowę domu.

Również przedsiębiorstwa zyskały preferencje w dostępie do funduszy przeznaczonych na postęp biologiczny, produkcję pasz, rozszerzenie zdolności wytwórczych produktów spożywczych. (zł)

ZSP po roku

Nadzieje i kłopoty

W listopadzie ubiegłego roku minęła pierwsza rocznica od powołania Zrzeszenia Studentów Polskich. Jako organizacja społeczno-zawodowa ZSP przyjęło za główne kierunki swojej działalności starania o poprawę warunków socjalno-bytowych studentów i startu życiowego absolwentów wyższej uczelni, kształcenie świadomości młodzieży, rozwój studenckiego ruchu naukowego, o szybką realizację ustawy o szkolnictwie wyższym, urzeczywistnienie w praktyce idei samorządności wyższej uczelni.

Jaki jest bilans 14-miesięcznej działalności organizacji? Zacznijmy od stanu liczebnego. ZSP skupia obecnie w swoich szeregach 27 tys. osób, co stanowi ok. 10 proc. całego środowiska. W Białymstoku w Zrzeszeniu mamy 602 studentów i 72 członków wspierających (osoby, które przekroczyły limit wieku — 30 lat). Nie jest to wiele. Jednakże w porównaniu z rokiem ubiegłym wzrost jest znaczny. Ponadto działacze podkreślają, iż sfera realnych wpływów organizacji rozciąga się na znacznie szerszą grupę młodzieży. I tak dla przykładu, w akcji Lato-83 przygotowanej przez ZSP wzięło udział 120 tys. studentów, w Białymstoku z różnych form wypoczynku skorzystało pięciokrotnie więcej studentów, aniżeli liczy organizacja. Efektem tego, jak również całorocznej pracy jest włączenie do działalności wielu osób, które z różnych względów nie podpisały jeszcze deklaracji. W klubach turystycznych w skali kraju, w Zrzeszeniu pracuje ok. 1000 członków i znacznie więcej osób nie zrzeszonych. Bardzo dużo studentów działa w kulturze studenckiej.

Właściwie odpowiedź na postawione wcześniej pytanie należałoby zacząć od spraw najważniejszych. Odbudowane zostały struktury organizacji (nie trzeba przypominać, w jak nietypowym okresie powstawało ZSP), uściślono założenia programowe z Kongresu, dostosowując je do specyfiki poszczególnych uczelni.

Co mamy z tego w Białymstoku? Wkrótce ruszy studenckie Biuro Usługowe „Student — Service", które będzie działało na zasadach spółdzielni, umożliwiając młodzieży akademickiej dorobienie do stypendium. Rozpocznie także działalność akademickie biuro pionu kultury i sztuki. Nawiązane zostały kontakty z młodzieżą FDJ na Uniwersytecie w Halle — delegacja z NRD przebywała niedawno w Białymstoku, podobną wizytę złożą też niedługo białostoczanie w Halle. Przeprowadzono wiele spotkań z najmłodszym rocznikiem studentów.

Z pozytywów należy też wspomnieć o znacznym ożywieniu ruchu naukowego. Od maja ub. roku funkcję przewodniczącej Komisji Nauki w ZSP objęła studentka Akademii Medycznej — **Teresa Czaczkowska** (zdobywczyni tytułu Primus Inter Pares). Zadaniem komisji jest — jak stwierdziła — reaktywowanie dawnej działalności. Swego czasu komisja ta była jedną z najaktywniejszych. Przez ostatni okres czasu istniała tylko w AMB, gdzie każdy zakład teoretyczny posiada koło naukowe i działalność naukowa studentów ma długą tradycję.

W pierwszych miesiącach udało się członkom komisji dotrzeć do osób w poszczególnych uczelniach, które zajmowały się ruchem naukowym wcześniej, bądź teraz przejawiają chęć do pracy społecznej. Został opracowany program i wytyczne. Najbliższym sprawdzianem będzie przygotowywana w Akademii konferencja z dziedziny medycyny o zasięgu ogólnopolskim, z udziałem także gości z Kowna, Tbilisi, Drezna i Koszyc.

Planowane jest utworzenie międzyuczelnianej sekcji politologicznej.

Niemniej jednak — mówi się o tym otwarcie — Zrzeszenie ma wciąż za mało poparcia w najbliższym otoczeniu. Bardzo często wynika to z niedostatecznej wiedzy o organizacji. Jedną ze słabych stron ZSP — jak stwierdził przewodniczący Rady Okręgowej w Białymstoku, **Grzegorz Olszewski** — jest brak kompetentnych osób do prowadzenia działalności. Do tej pory nie udało się stworzyć w ZSP aktywu do pełnienia funkcji na szczeblu uczelnianym. Ten problem, zresztą ma znacznie szerszy wymiar, nie dotyczy jedynie Białegostoku. Wiąże się to z sytuacją ostatniego okresu w SZSP. Do organizacji nie napływali nowi członkowie, stary aktyw naturalną rzeczą powoli się wykruszał. Stąd ta luka.

Ponadto ZSP, tak w Białymstoku, jak i w innych środowiskach nie dopracowało się sprawnego systemu informacji. O powołaniu pionu informacji, kształcenia i wydawnictw mówi się od dawna, przynajmniej w naszym mieście i w dalszym ciągu nic nie ruszą do przodu.

Stąd też w tegorocznej Akcji „Zima" główny nacisk położono na obozy szkoleniowo-wypoczynkowe, których zadaniem jest przygotowanie działaczy. Obozy o takim charakterze zostały zorganizowane przez Rady Uczelniane trzech białostockich uczelni. Przewidywane są także krótkie wyjazdy szkoleniowe dla osób pracujących w pionach ZSP: nauki, organizacyjnym, ekonomicznym. Cała akcja zostanie zakończona trzydniowym szkoleniem władz wykonawczych ZSP — Rad Uczelnianych i Rady Okręgowej.

Podczas niedawnej konferencji prasowej przewodniczący Rady Naczelnej ZSP, **Cezary Droszcz** powiedział, iż rozpoczęty rok będzie bardzo trudny dla Zrzeszenia. Należy skupić się w większym niż dotychczas stopniu na działalności wychowawczej. Chodzi o to, by ZSP jako jeden z partnerów umożliwiających młodzieży dobre przygotowanie do życia zawodowego, jednocześnie potrafiło włączyć młodych ludzi do czynnego życia społecznego. Dążyć się będzie do przełamania jakże częstej w kręgach akademickich postawy biernej, zasady trzymania się z boku. ZSP będzie poszukiwało odpowiedniego modelu wychowawczego, uaktywniającego środowisko uczelniane. Są to jednak sprawy bardzo złożone i wyniki nie przyjdą tak szybko.

Obecnie ZSP weszło w okres kampanii sprawozdawczo-wyborczej, którą planuje się zakończyć do końca marca. Wkrótce rozpoczną się przygotowania do wypoczynku wakacyjnego. W Białymstoku przewiduje się objąć akcją Lato — 84 ponad 3 tys. studentów.

A. ZIELIŃSKA

Rzemiosło na zaopatrzenie rynku

Obowiązujący w ubiegłym roku program operacyjny dotyczący produkcji obuwia objął również rzemiosło. Zgłosiło ono ofertę na dostawę na rynek 800 tys. par obuwia i jak wynika z wstępnych danych, zadanie to zostało wypełnione. Dla jego wykonania rzemieślnicy otrzymali surowce i materiały.

Przewiduje się, że tegoroczna oferta rzemiosła wyniesie ok. 1 mln par obuwia. W centralnym związku rzemiosła rozważana jest obecnie możliwość podjęcia produkcji obuwia ochronnego dla zakładów pracy. (PAP)

Wydział Lalkarski Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej im. Al. Zelwerowicza w Warszawie — filia w Białymstoku, działa już dziesięć lat. Przygotowuje się tu aktorów-lalkarzy i reżyserów. Prawie wszyscy pracują w teatrach lalkowych, tylko nieliczni przeszli do teatrów dramatycznych. Najwięcej absolwentów pozostaje w Białymstoku, część została zatrudniona w Szczecinie, Toruniu i Gdańsku. Poza tym cała obsada sceny marionetkowej przy Warszawskiej Operze Kameralnej — to absolwenci białostockiej uczelni. Najpoważniejszym zmartwieniem szkoły jest brak miejscowej kadry pedagogicznej — prawie wszyscy wykładowcy dojeżdżają. Drugi problem — to trudne warunki lokalowe dla stale rozrastającej się placówki.

NA ZDJĘCIU: studenci III roku na zajęciach „z pacynką" prowadzonych przez Barbarę Muszyńską.

CAF — ROMAN SIEŃKO

Odpowiadamy Czytelnikom

Dodatkowe karty zaopatrzenia dla osób chorych

Do redakcji wpłynął list Czytelniczki z woj. łomżyńskiego (nazwisko znane redakcji) w sprawie przyznawania dodatkowych kartek żywnościowych osobom chorym na cukrzycę.

Stosowne wyjaśnienie otrzymaliśmy z **Wydziału Handlu i Usług Urzędu Wojewódzkiego w Łomży.** W piśmie z-cy Dyrektora Wydziału Handlu i Usług — **Eugeniusza Kosińskiego** czytamy:

„Zgodnie z § ust. 3 Zarządzenia Nr 1 Ministra Handlu Wewnętrznego i Usług z dnia 7 stycznia 1983 r. w sprawie reglamentowanej sprzedaży towarów na podstawie kart zaopatrzenia — z uprawnienia do kart zaopatrzenia w mięso i jego przetwory oraz masło, wyłączone są wszystkie osoby posiadające lub utrzymujące się z dochodów gospodarstwa rolnego o powierzchni 0,5 ha łącznie z tzw. chłopo-robotnikami oraz członkami ich rodzin, będącymi na ich wyłącznym utrzymaniu, w tym również kobiety karmiące i ciężarne, osoby chore oraz krwiodawcy.

Ponieważ z treści listu czytelniczki wynika, że jej podstawowym źródłem utrzymania jest gospodarstwo rolne — w tej sytuacji nie tylko nie przysługuje jej zwiększona norma zaopatrzenia w mięso z uwagi na chorobę, ale karty zaopatrzenia w mięso nie przysługują jej w ogóle, a posiadanie ewentualnego zaświadczenia lekarskiego jest bezprzedmiotowe.

Zgodnie z § 3 ust. 1, Zarządzenia Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej z dnia 15 maja 1983 r. w sprawie zasad przyznawania kart zaopatrzenia dla osób chorych (...) ważność zaświadczenia lekarskiego wydanego dla osoby chorej na cukrzycę wynosi 1 rok".

(bk)

Jak do urzędu to ze skargą

W ubiegłym roku do terenowych organów administracji państwowej w **woj. suwalskim** oraz jednostek podporządkowanych wojewodzie wpłynęło 1029 skarg, czyli o 277 więcej niż w r. 1982. Z 744 skarg zakwalifikowanych do rozpatrzenia, 242 były uzasadnione i załatwiono je pozytywnie. Aż 270 okazało się natomiast nieuzasadnionych.

Najwięcej skarg trafiło do **Wydziału Rolnictwa, Gospodarki Żywnościowej i Leśnictwa.** Dotyczyły one głównie nieprzestrzegania prawa pracy i złych warunków mieszkaniowych w PGR oraz trudności z nabyciem maszyn rolniczych.

Na drugim miejscu uplasował się **Wydział Handlu i Usług** — 46 zażaleń. Najwięcej z nich dotyczyło nieprawidłowości w dystrybucji materiałów budowlanych.

Nadspodziewanie dużo cięgów otrzymała **Wojewódzka Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna.** Chodziło głównie o kiepską jakość produktów żywnościowych oraz złych warunków higienicznych i sanitarnych w zakładach żywienia zbiorowego oraz innych miejscach publicznych.

W ub.r. podstawowe organa administracji wydały ponad 104 tys. decyzji. Wniesiono od nich 474 odwołań, tj. o 0,45 proc. wydanych decyzji. W 128 przypadkach zaskarżone decyzje zostały uchylone.

Z dokonanej analizy przyjmowania, rozpatrywania i załatwiania skarg i wniosków ub.r. nasuwa się kilka wniosków. Trzeba systematycznie badać i eliminować przyczyny powstawania skarg. Konieczne jest bezwzględne przestrzeganie ustawowego terminu załatwiania skarg. W minionym okresie było bowiem z tym różnie. (m)

Surowce i oszczędność — konkursowy mariaż

▲ JAK ODCHUDZIĆ CIĘŻKIE WYROBY?
▲ NA ROZSĄDNYCH CZEKAJĄ MILIONY

Po doświadczeniach minionych lat, gdy okazało się, że oszczędzanie deficytowych materiałów i surowców idzie w kraju niesporo, wprowadzono kolejną formę dopingu. Za sprawą Ministerstwa Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki, Naczelnej Organizacji Technicznej oraz Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego, wysokimi nagrodami honorowane będą najlepsze efekty starań o odchudzanie metalowych wyrobów, obiektów przemysłowych i konstrukcji. Dotyczy to zarówno fazy ich projektowania, jak i wytwarzania. Premiować się ma zmniejszanie importochłonności całych procesów wytwórczych i eksploatacyjnych lepsze wykorzystywanie odpadów i surowców wtórnych, rozwijanie regeneracji części, poprawę wykorzystania środków produkcji, transportu, pomieszczeń itp.

Chodzi o szeroko rozumianą troskę o spożytkowanie rezerw, co w rynkowych dostawach procentować powinno zwiększoną podażą trwalszych, nowocześniejszych i lżejszych wyrobów. Nie od dziś wiadomo bowiem, że krajowe produkty trzeba odchudzać z pożytkiem dla ich funkcjonalności, przeznaczając wygospodarowany tą drogą materiał do innych celów. Obowiązujący system rozliczania produkcji przedsiębiorstw nie skłania na razie do takich poszukiwań, co znajduje wyraz w anemicznym ruchu racjonalizatorskim i czyni gospodarkę przesadnie materiałochłonną. Czy konkurs pomoże przełamać tę barierę?

Inicjatywa pełnomocnika Rządu do spraw oszczędności wsparta przez wspomniane organizacje i resort, przybrała formę „I Ogólnokrajowego Konkursu Oszczędności Surowców i Materiałów". Sąd rozpatrzy i wytypuje do nagród rozwiązania zastosowane po 1 stycznia 1983 roku lub takie, których praktyczne wykorzystanie nastąpi nie później, niż we wrześniu przyszłego roku.

Preferencje mają prace przynoszące wysokie efekty oszczędnościowe, zgłoszone do 30 września 1984 roku. Licząc się z szerokim rezonansem przedsięwzięcia nie tylko w środowiskach technicznych, powołano sekretariat konkursu. W Instytucie Gospodarki Materiałowej (Warszawa Al. Jerozolimskie 30) uzyskać można szczegółowe informacje.

Laureatów poznamy do marca 1985 roku. Czeka na nich (po ewentualnym uruchomieniu funduszu rezerwowego) 30 nagród wartości ponad 3,5 mln zł. oraz kilkadziesiąt wyróżnień. Postarano się więc o niebagatelnie mobilizujący czynnik. Znawcy tematu uważają, że nie jest zły żaden sposób upowszechniający nawyk racjonalnego gospodarowania. Tym bardziej taki, który przynieść może dodatkowe profity — za rozsądek w myśleniu i działaniu. (apo)

KSIĄŻKI NADESŁANE

STANISŁAW LEM — KONGRES FUTUROLOGICZNY. MASKA. Wydawnictwo Literackie 1983, nakład 100 000 egz., str. 185, cena 90 zł.

Pierwsze wydanie dwóch kolejnych opowiadań fantastyczno-naukowych.

B. BLADOWSKI — „SPORY SĄSIEDZKIE WŁAŚCICIELI NIERUCHOMOŚCI. Wyd. Prawnicze 1983, nakład 20 000 egz., str. 61, cena 40 zł.

ZBIGNIEW CZERSKI — „TESTAMENT", Wydawnictwo Prawnicze 1983, nakład 30 000 egz., str. 37, cena 30 zł.

Z. KOWALCZYK, R. MIŁASZEWSKI — „GOSPODARKA PRZEDSIĘBIORSTW BUDOWLANYCH", Wydawnictwo Szkolne i Pedagogiczne 1983, nakład 20 000 egz., str. 156, cena 40 zł.

W książce omówiono podstawowe zagadnienia dotyczące inwestycji, organizacji i gospodarki przedsiębiorstw budowlanych, zasad gospodarowania środkami produkcji i procesu produkcyjnego.

A. JANKOWSKI, W. SADOWSKI — KIELCE I OKOLICE. Wyd. „Sport i Turystyka" 1983, nakład 20 000 egz., str. 154, cena 85 zł.

Przewodnik

ZBIGNIEW ZALEWSKI — TANIEC Z CIENIEM. PIW 1983, nakład 1200 egz., str. 101, cena 30 zł.

Tomik poetycki.

WITOLD KULA — TEORIA EKONOMICZNA USTROJU FEUDALNEGO, KiW 1983, nakład 2 000 egz., str. 269, cena 250 zł.

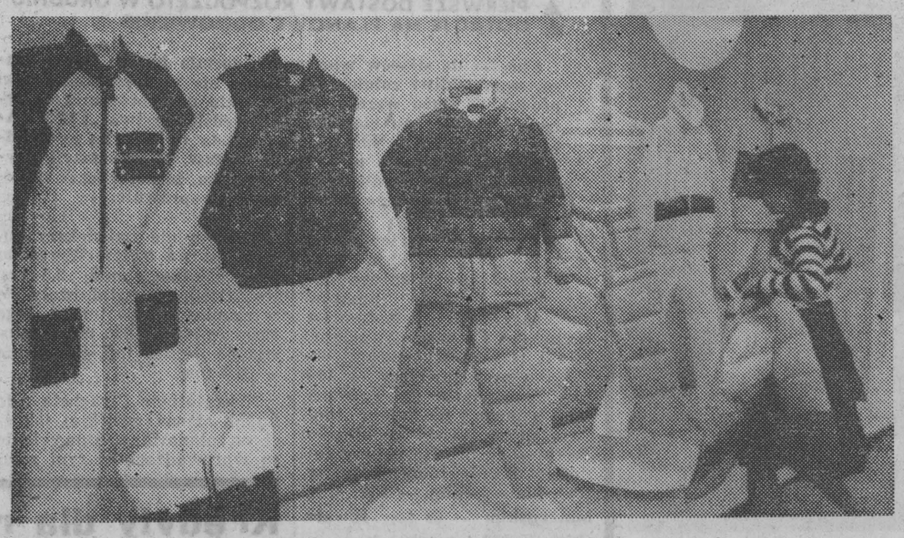

Przy oglądaniu tak efektownych kurtek puchowych, kombinezonów itp. ubiorów przydatnych zwłaszcza podczas zimowych urlopów nasuwa się od razu pytanie: gdzie je można kupić? No i właśnie w tym problem, bo w sklepach widziane są raczej rzadko albo wcale. Skoro mamy kłopoty z ich nabyciem, to tego typu prezentacje są przysłowiową sztuką dla sztuki. O tym, że nasi przemysłowi krawcy szyją piękne rzeczy, m.in. kętrzyńskie ZPO „Warmia" — producent owych kurtek, wie prawie każdy. Tak więc, zamiast na wystawie, chcielibyśmy je widzieć w sklepach, wtedy by dopiero cieszyły oko.

CAF — STANISŁAW MOROZ

Pola i słowa

Odszedł człowiek. Na zawsze. Żałoba. Czerń nekrologów. Znane lub nieznane nazwisko. Zawsze smutne refleksje. Na świecie jest tyle bezimiennych mogił, miejsc wiecznego spoczynku. Indywidualnych i zbiorowych. Setki, tysiące, miliony ludzi...

ŻYCIE — rzeka czasu. Płynie przez wieki i tysiąclecia. W jej wirach znikają twarze. Takie prawa wyznacza rytm biologii, tam gnają ich rozkazy, na mocy których trzeba iść zabijać i ginąć. Tyle śmierci niczym nie usprawiedliwionych, bezsensownych i okrutnych. Marsz kolumn i dywizji, gdzie każdy może być tylko cyferką, znakiem, trybikiem wojennej machiny. Był, już nie ma. Może został gdzieś drewniany krzyż, może ból kołacze się jeszcze w czyimś sercu, łza w oku nie chce wyschnąć, wspomnień nie sposób zatrzeć. I pytanie: w imię czego szliście przez pajęczynę granic, przez zielone pola, pustynie, góry i lasy, własnymi i obcymi drogami, depcąc nawet cmentarze i cierpienia innych? W imię czego?

Spirala absurdu

PISMA, szukające sensacji, serwują nam wojenną matematykę. Podają: zabicie jednego żołnierza w czasach maczugi nie kosztowało nic, za czasów Juliusza Cezara trzeba było wydać 2 marki zachodnioniemieckie, w epoce Napoleona zabijanie kosztowało prawie 7 tys. marek na osobę. W latach I wojny światowej unicestwienie życia żołnierza wiązało się z wydatkowaniem przeszło 48 tys. marek, a w II wojnie światowej — 115 tys. Na zabicie każdego Wietnamczyka Stany Zjednoczone wydawały przeciętnie 690 tys. marek. A ile może kosztować utrata życia podczas III wojny?

PRZELICZANIE wszystkiego na pieniądze. To potworne. Zagubiliśmy gdzieś kryteria wartości. Zaczynamy liczyć to, czego nie da się wyrazić w żadnych słowach i liczbach. Sam fakt dokonywania takich zestawień obraża naszą godność, deprecjonuje wszelkie zasady logiki, podważa zaufanie do rozumu. Człowiek usiłuje odebrać człowiekowi sens jego istnienia, zniszczyć radość i marzenia, pogrążyć w bezsilności i rozpaczy.

A PRZECIEŻ tylu ludzi mówi, że życie jest piękne, pełne treści, nadziei i pragnień. Tymczasem militaryści rozumują inaczej: nasza egzystencja nie może być zagrożona, bo my jesteśmy panami świata, nasza siła ma rozstrzygać jego losy, do nas należy przyszłość. Wyimaginowany wróg musi zginąć! Majaczą więc o „pierwszym, druzgocącym uderzeniu", „ograniczonej wojnie jądrowej", „broniach inteligentnych", „humanitarnych bombach neutronowych", „wojnach gwiezdnych", „laserowych środkach unicestwienia przeciwnika". Rzucają miliardy dolarów na badania naukowe w tej dziedzinie. Produkują coraz doskonalsze środki masowej zagłady. Straszą i szantażują. Pogrążają świat w chaosie i biedzie. Świadomie chcą odbierać od ust milionów ludzi ostatnie kromki chleba i resztki nadziei.

JOHN GALBRAITH ze Stanów Zjednoczonych powiedział: „Nikt nie powinien mieć wątpliwości, że na gruzach po wojnie atomowej nie można będzie dostrzec żadnych różnic pomiędzy systemem kapitalistycznym i socjalistycznym". Przestroga ta nie zrobiła wrażenia na władcach Pentagonu. Można nawet przypuszczać, że rozsierdziła tych panów, którzy starają się ciągle o dodatkowe fundusze na zbrojenia.

Nie wzięli oni sobie do serca słów burmistrza Nagasaki, który mówił na II Specjalnej Sesji Rozbrojeniowej ONZ: „Nikt z was nie widział na własne oczy jak wali się świat, jak ginie rodzaj ludzki. Myśmy widzieli. Nagasaki winno stać się ostatnim miastem na kuli ziemskiej zburzonym bronią jądrową! Tragedia nie może się powtórzyć!".

TE GŁOSY toną we wrzawie rozpętanej przez grupki ludzi pozbawionych wyobraźni. Czy można liczyć na to, że nadchodzi czas opamiętania? W końcowej części filmu „The Day After" prezydent USA obwieszcza okaleczonemu narodowi, że wprawdzie ponieśliśmy ogromne straty, ale zadaliśmy cios przeciwnikowi. To, że nie można pogrzebać milionów ofiar, że tłumy poparzonych promieniowaniem atakują szpitale szukając ratunku, że matki będą rodzić potworki, że trzeba cofnąć o wieki koło historii — wszystko ma dla prezydenta drugorzędne znaczenie. Wróg też poniósł straty — to jest najważniejsze.

WOJENNY AMOK. Spirala śmierci. Granice absurdu. I tylko jedno może budzić iskierkę nadziei — rozkazodawcy muszą mieć pełną świadomość, że będą to ich ostatnie słowa. Dalej widać tylko pustkę i milczenie.

MARIAN SUCHOŻEBRSKI

wśród nas

Przepisy nie regulują?

Przepisów prawnych mamy za dużo czy za mało? Odpowiedź wcale nie jest jednoznaczna. A najdziwniejsze jest to, że ci sami ludzie, którym z racji zajmowanego stanowiska w tzw. aparacie albo z tytułu sprawowanej funkcji wypada na co dzień stosować przepisy, raz uskarżają się na ich nadmiar, a innym razem występują, nawet publicznie, z pretensjami, że tego lub tamtego przepisy nie regulują.

Niedawno zadano mi pytanie z rodzaju podchwytliwych: Czy państwo, które wydaje dużo przepisów, jest państwem silnym czy słabym? Wprawdzie mój rozmówca stawiał problem w kategoriach teoretycznej abstrakcji, jednakże aluzja do naszej rodzimej działalności legislacyjnej ostatnich paru lat była aż nazbyt wyraźna. Zamiast tedy wdawać się w teoretyczne dywagacje, w których koniecznie trzeba by uwzględniać warunki miejsca i historycznego czasu, typ państwa i system sprawowania w nim władzy, zabrałem się do sporządzenia swoistego bilansu. Kartkując kolejne numery Dziennika Ustaw z minionych dwóch lat, obliczyłem metodą stawiania kresek, ile w tym czasie wydano nowych ustaw, a ile uchylono. Wynik zaskoczył mnie samego. Wyszło fifty — fifty. Tyle samo wydano co uchylono. Różnica dwóch czy trzech, nie pamiętam już na którą stronę, nie jest istotna.

Nie sprawdzałem, jak te proporcje kształtują się na nieco niższym stopniu legislacji, w rozporządzeniach i uchwałach Rady Ministrów. Przypuszczam, że podobnie. Wiele bowiem wydawanych ostatnio aktów prawnych wymienia w swych klauzulach derogacyjnych po kilka lub kilkanaście z lat wcześniejszych, które tracą moc obowiązującą.

Nie w ilości tedy tkwi istota problemu, tylko w niespotykanym dotychczas, przyznaję, spiętrzeniu działalności legislacyjnej. Nowych aktów wydaje się, a krótko potem modyfikuje i zmienia tyle, że połapać się w tym obszernym materiale normatywnym na razie dość trudno, a pogubić lub coś przeoczyć łatwo. Tym bardziej, że opracowań pomocniczych mamy niewiele, bo nawet brak jest przejrzystych skorowidzów. To ostatnie stwierdzenie nie traktuję zresztą jako zarzut. Po prostu nie sposób oczekiwać na tego typu pomoce, dopóki nie zostanie zakończona przebudowa systemu prawnego przynajmniej w tak zasadniczych działach jak gospodarka narodowa czy administracja państwowa, że nie wspomnę już o innych, nie mniej doniosłych sferach stosunków społeczno-gospodarczych i politycznych, objętych regulacją prawną.

W każdym bądź razie na niedosyt przepisów uskarżać się nie możemy. A czy ich jest za dużo czy za mało? Myślę, że pytanie takie nie ma sensu. Jest ich w sam raz. Tyle, ile potrzeba.

Zdziwiło mnie przeto i zaniepokoiło publiczne wynurzenie naczelnika gminy reporterowi TV w sprawie Kopańskiego (pisałem o tym przed tygodniem), że przepisy nie regulują takiej sytuacji, w jakiej się znalazł bohater tego reportażu (nie wiem, czy pozytywny). Miało to niby usprawiedliwiać niemożność naczelnika załatwienia sprawy w taki sposób, jak sobie ów bohater umyślił. Ten bowiem chciał został właścicielem gospodarstwa, które użytkował (chyba na warunkach dzierżawy) na podstawie umowy przez czas z góry określony. To mu się nie udało, bo znalazł się prawowity właściciel i z upływem umowy zażądał zwrotu.

Nie zgadzam się z naczelnikiem, że przepisy takiej sytuacji nie regulują. Tylko że zauważyć to można dopiero wtedy, kiedy przepisy prawa będzie się pojmowało zasadniczo inaczej niż instrukcję obsługi, p-poż, kancelaryjną czy jej podobną. Jeśli w instrukcji nie określono, jak ma postąpić człowiek w jakiejś konkretnej sytuacji, to znaczy że w tym zakresie instrukcji nie ma. A z przepisami prawa inaczej. Jeżeli przepis stanowi, że w określonych sytuacjach przysługuje komuś takie a takie prawo, to znaczy, że w innych sytuacjach prawo mu takie nie przysługuje. Prawem jest nie tylko to, o czym przepis aktu prawnego wyraźnie stanowi, ale także i to, co z tego przepisu logicznie wynika. Jeżeli prawo stanowi, że właściciel ma prawo władać przedmiotem swojej własności, to wynika z tego zarazem, że nikt inny bez zgody właściciela takiego prawa mieć nie może. Wynika z tego i to jeszcze, że na żądanie właściciela należy mu zwrócić jego własność. A jeśli ktoś nie chce, bo sam wolałby być właścicielem, to wcale nie znaczy, że przepisy tego nie regulują. Owszem, regulują, tylko że nie po myśli uzurpatora cudzej własności. I to właśnie powinien naczelnik powiedzieć obywatelowi, a nie biadolić na niedosyt przepisów.

JUSTYN

PAŃSTWOWY OŚRODEK MASZYNOWY
17-100 w Bielsku Podlaskim
ul. Armii Czerwonej 113 D,
tel. 22-66/67, 68 tlx 852464
PRZYJMUJE DO WYKONANIA
na rok 1984 i lata następne następujące roboty:

- budowa stacji paliw
- czyszczenie i legalizacja zbiorników
- naprawy urządzeń bez paliw
- legalizacja odmierzaczy

Pisemne zgłoszenia kierować pod adresem POM.

k 579-1

PHSR „A G R O M A"
BAZA ZBYTU CZĘŚCI ZAMIENNYCH
w Lipkach k/Czarnej Białostockiej

zatrudni natychmiast

- specjalistów d/s spedycji z wykształceniem średnim z terenu Miasta i Gminy Czarna Białostocka,
- elektromontera z uprawnieniami przynajmniej do 1 kV,
- specjalistę d/s regeneracji części zamiennych z wykształceniem wyższym o specjalności MUR lub średnim — mechanizacja rolnictwa.

Osoby chętne proszone są o zgłaszanie się do Bazy w Lipkach k/Czarnej Białostockiej
tel. 355-38, 39.

k 594-1

ŁOMŻYŃSKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU BAWEŁNIANEGO „N A R E W" w Łomży

ZATRUDNIĄ MĘŻCZYZN

na stanowiska:

- **mistrza warsztatu akumulatorowni** — wymagane wykształcenie wyższe lub średnie o kierunku elektromechanicznym oraz staż pracy w zawodzie
- **mistrza warsztatu remontowego Elektrociepłowni** — wymagane wykształcenie wyższe lub średnie o kierunku energetycznym lub mechanicznym oraz staż pracy na stanowisku mistrza
- **mistrza Oddziału Remontowo-Budowlanego** — wymagane wykształcenie wyższe lub średnie budowlane z uprawnieniami budowlanymi oraz staż pracy na stanowisku mistrza.

Bliższych informacji udziela Dział Osobowy i Szkolenia Zawodowego ŁZPB „Narew" w Łomży, ul. Wojska Polskiego 161, tel. 42-11 wew. 185, pokój 215.

k 539-0

PKP ODDZIAŁ BUDYNKÓW
w Białymstoku

zatrudni natychmiast

w Rejonach Budynków: Białystok, Ełk, oraz podległych im Działkach Majsterskich — Grajewo, Olecko, Suwałki, Gołdap, Pisz, Orzysz, Giżycko, Augustów, Bielsk Podlaski, Sokółka, Kamienna Nowa, Zubki Białostockie, Kuźnica Białostocka,

— **mężczyzn z wykształceniem podstawowym na stanowisko robotnika budowlanego oraz z wykształceniem zawodowym i średnim na stanowiska rzemieślników w specjalnościach:**

MURARZ-MALARZ, DEKARZ-BLACHARZ, CIEŚLA-STOLARZ, BETONIARZ, HYDRAULIK, ZDUN.

Zapewnia się stałą pracę z wynagrodzeniem miesięcznym 8.500—10.900 zł płacy zasadniczej oraz świadczenia:

— bezpłatne i ulgowe przejazdy koleją, bezpłatna opieka lekarska dla pracownika i członków jego rodziny, umundurowanie służbowe, deputat węglowy lub ekwiwalent pieniężny, dodatek za wysługę lat, emerytura w wieku 60 lat.

W okresie urlopu wypoczynkowego PKP zapewnia wypoczynek w atrakcyjnych miejscowościach na terenie całego kraju.

Po 3-ech latach nienagannej pracy możliwość otrzymania mieszkania.

Bliższych informacji udzielają: biura Rejonu Budynków w Białymstoku, ul. Zwycięstwa 3A, w Ełku, ul. Suwalska 2 A oraz Oddziału Budynków w Białymstoku, ul. Grunwaldzka 76, pok. 11.

k 418-0

USŁUGI

OŚRODEK informacji usługowej, ul. Lipowa 4, tel. 416-800 — pełna informacja o wszystkich usługach.
K 355-0

USŁUGI WPHW
FACHOWOŚĆ I OPRZYRZĄDOWANIE
— Pełna informacja, tel. 957
SPRZĘT ZMECHANIZOWANY
— tel. 956, ul. Sienkiewicza 42
TELEWIZORY
— tel. 959 — zgłoszenia całą dobę ul. Warszawska 79
k 382-0

NAPRAWA telewizorów. 419-168, inż. Ostaszewski.
g 529-0

NAPRAWA telewizorów. 324-72, Mieldzioć.
g 578-0

NAPRAWA telewizorów. 235-33, Kalinowski.
g 635-0

POGOTOWIE telewizyjne. 348-76, 324-22, Tałałaj.
g 650-0

NAPRAWA telewizorów. 412-328, Drozdowski.
g 759-0

NAPRAWA telewizorów. Klibisz, 511-358.
g 923-0

NAPRAWA telewizorów. 367-47, Gacki.
g 1077-0

NAPRAWIAM telewizory, przełączniki kanałów. 411-376, Bondaruk.
g 1268-0

REGENERACJA kineskopów. 283-92, inż. Sakowski.
g 506-00

PRZESTRAJANIE odbiorników zachodnich. Krauze, Wiejska 8/43.
g 1275-0

ANTENY. 249-77, Chrzanowski.
g 1076-0

ANTENY. 414-875, Bińkowski.
g 1090-0

AUTO-alarmy. Szewczyk, Wschodnia 28, tel. 246-48.
g 1072-0

ALARMY. 333-18, Kuryło.
g 819-0

ANTYWŁAMANIÓWKA — mieszkania, samochody — inż. Sosnowski, 418-267.
g 606-0

PRALKI automatyczne. Naprawa wszystkich uszkodzeń i programatorów, 510-925, inż. Zdanowicz.
g 631-0

EKSPRESOWE prasowanie bielizny i firanek. Spokojna 5, Borowski.
g 1261-1

NAPRAWA maszyn szyjących. Młynowa 45/1, tel. 240-75, Borowski.
g 990-0

NAPRAWA urządzeń gazowych. 240-75, Masłowski.
g 943-00

NAPRAWA, instalowanie urządzeń gazowych. 413-349. Kowalewicz.
g 307-0

MONTAŻ boazerii. Bagiński, 346-28.
g 351-00

MALOWANIE. remonty. Upalna 80 m. 31, tel. 416-118 (środa po 18), inż. Garniewski.
g 1079-1

MASZYNOPISANIE — wydaję rachunki. Ul. Pułkowa 7 m. 28, Łupińska.
g 1235-0

GARAŻE, ogrodzenia, balustrady, kraty. Bohdzia, Wasilkowska 38.
g 823-0

NOWY zakład wulkanizacyjny przy ul. Słonimskiej 19 zaprasza w godz. 8—17, w wolne soboty 9—15, Wróblewski.
g 1028-00

WYKONUJĘ kotły c.o. stalowe, 78 proc. sprawne, atestowane, spalające wszelki opał. Zygmunt Kurant, Księżyno, Szkolna 2 „a", tel. 135-11.
g 1248-1

WULKANIZACJA dętek i opon, elektropneumatyczny demontaż i montaż kół oraz wyważanie. Zakład Wulkanizacyjny ul. Odeska (róg Młynowej) czynny od godz. 7 do 18. Płoński.
g 1101-0

PRACA

POMOC do ośmiomiesięcznego dziecka — potrzebna. Zgłaszać się po godz. 16. Kozłowa 10 m. 4, (osiedle Białostoczek).
g 1277-1

RENCISTA poszukuje pracy na stałe. Oferty Biuro Ogłoszeń „1266".
g 1266-1

SAMOCHODY

DACIĘ 1300 (rok prod. 1981) sprzedam. Suwałki. Kolejowa 27 B.
Sg 263-1

„FIATA" 125 p 1500 (1982) — sprzedam. Supraśl, ul. Osiedle Robotnicze 19.
g 1231-1

FIATA 126 p czteroletni sprzedam lub zamienię na większy. Wiesław Augustynowicz, Jurzdyka, pocz. Nowinka (przystanek Olszanka trasa E 11).
Sg 264-1

FIATA 126 p (1978) sprzedam. Mirosław Trocki, Dubowo II, gm. Suwałki.
Sg 268-1

FIATA 126 p (1983 r.) sprzedam. Józef Wydra, Konstantynówka, 16-502 Krasnowo, woj. suwalskie.
Sg 259-1

FIATA 126 p nowego zamienię na nowy automat do lodów NRD lub kupię. Suwałki, tel. grzecznościowy 25-32.
Sg 262-1

„FIATA" 126 p (1977 rok) — sprzedam. Marian Koncewicz, 16-324 Janówka, woj. suwalskie.
p 233-0

SAMOCHÓD marki „Polonez (1984 rok) — sprzedam. Ełk, ul. Wojska Polskiego 25.
p 197-00

„STARA" 28 (1979 rok prod.) — sprzedam. Zalesko, 16-150 Suchowola, ul. Waryńskiego 24.
g 1238-0

KOMITET ORGANIZACYJNY ZJAZDU ABSOLWENTÓW TECHNIKUM I LICEUM EKONOMICZNEGO w Bielsku Podlaskim

organizuje

w dniach 9 i 10 czerwca 1984 r.

ZJAZD ABSOLWENTÓW

Odpłatność od uczestnika wynosi 3.000 zł.
Wpłat należy dokonywać na konto: Komitet Organizacyjny w PKO Oddział Bielsk Podlaski nr 5614-29838-132.

O T W A R C I E ZJAZDU O GODZ. 10.

Bliższych informacji (program, noclegi itp.) udziela Sekretariat Szkoły tel. 27-21.
Termin zgłoszeń upływa 10 maja 1984 r.

k 589-1

Wyrazy głębokiego współczucia
Kol. EUGENIUSZOWI SOCHONIOWI
z powodu zgonu
O j c a
składają:
Zarząd i współpracownicy SPiUI „Inwestprojekt" w Białymstoku.
k 593-1

Wyrazy szczerego współczucia
dr. ZYGMUNTOWI GOŁĘBIEWSKIEMU
z powodu śmierci
M a t k i
składają:
współpracownicy Instytutu Chemii FUW.
g 1286-1

Z żalem zawiadamiamy, iż odeszła od nas na zawsze
Ludmiła Nowicka
była pracownica Wydziału Kredytów w Bielsku Podlaskim.
Cześć Jej Pamięci!
Wyrazy głębokiego współczucia
R O D Z I N I E
składają:
Dyrekcja, koleżanki i koledzy z Wydziału Kredytów w Bielsku Podlaskmi i Oddziału Wojewódzkiego Banku Gospodarki Żywnościowej w Białymstoku.
k 600-1

Wyrazy głębokiego współczucia
R O D Z I N I E
z powodu zgonu
Antoniny Tomczuk
składają:
Dyrekcja i pracownicy Państwowego Szpitala Klinicznego im. dr J. Sztachelskiego w Białymstoku.
k 608-1

Wyrazy współczucia
dr. MARKOWI GACKO
z powodu zgonu
O j c a
składają:
pracownicy Zakładu Anestezjologii i Reanimacji AMB.
g 1303-1

Wyrazy szczerego współczucia
Kol. inż. JAROSŁAWOWI PIEŃCZYKOWSKIEMU
Prezesowi „Społem" PSS w Grajewie
oraz R O D Z I N I E
z powodu zgonu
T e ś c i a
składają:
Rada Nadzorcza, Zarząd, Zw. Zaw., POP i pracownicy „Społem" PSS w Grajewie.
k 607-1

Wyrazy głębokiego współczucia
Kol. HALINIE JÓŹWIK
i Kol. inż. WITALISOWI STROKOWSKIEMU
z powodu zgonu
M a t k i
składają:
Zarząd i współpracownicy SPiUI „Inwestprojekt" w Białymstoku.
k 592-1

Wyrazy głębokiego współczucia
Kol. ZDZISŁAWOWI CHODKOWSKIEMU
z powodu śmierci
S y n a
składają:
Rada Nadzorcza, Zarząd oraz współpracownicy WUSP w Białymstoku.
k 591-1

Wyrazy głębokiego współczucia
Kol. mgr. inż. ANDRZEJOWI CZABANOWI
z powodu zgonu
O j c a
składają:
współpracownicy Wojewódzkiego Biura Planowania Przestrzennego w Białymstoku.
k 596-1

Wyrazy głębokiego współczucia
Kol. BOGDANOWI POZNAŃSKIEMU
z powodu zgonu
Ż o n y
składają:
Rada, Zarząd i pracownicy Spółdzielni Rzemieślniczej „Wielobranżowa" w Białymstoku.
k 606-1

Wyrazy współczucia
Kol. ŁUCJI WOJTECKIEJ
z powodu zgonu
M a t k i
składają:
Dyrekcja, Związki Zawodowe oraz współpracownicy ZPP „Pasmanta".
k 598-1

Wyrazy głębokiego współczucia
Kol. inż. WITALISOWI STROKOWSKIEMU
z powodu zgonu
M a t k i
składają:
współpracownicy Wojewódzkiego Biura Planowania Przestrzennego w Białymstoku.
k 597-1

Wyrazy głębokiego współczucia
Kol. ALDONIE ZIŃCZUK
z powodu zgonu
S y n k a
składają:
dyrekcja i pracownicy Przedszkola Nr 20 w Białymstoku.
k 645-1

Wyrazy głębokiego współczucia
Kol. ZOFII CHRYSTOWSKIEJ
z powodu zgonu
O j c a
składają:
Dyrekcja, pracownicy Zespołu Opieki Zdrowotnej w Gołdapi oraz koleżanki i koledzy z Działu Pomocy Doraźnej.
k 599-1

Wyrazy głębokiego współczucia
Kol. inż. BOŻENIE PIEŃCZYKOWSKIEJ
z powodu zgonu
O j c a
składają:
współpracownicy z Działu Spraw Pracowniczych ZPW w Grajewie.
k 601-1

K O M U N I K A T
ZARZĄD GMINNEJ SPÓŁDZIELNI „SAMOPOMOC CHŁOPSKA" w Wasilkowie,
woj. białostockie zawiadamia, że od 15 lutego 1984 r.
JEST PRZEPROWADZANA AKTUALIZACJA CZŁONKÓW SPÓDZIELNI

W związku z tym członkowie GS „Samopomoc Chłopska" w Wasilkowie, którzy wyjechali poza teren działania spółdzielni proszeni są o zgłaszanie się w biurze spółdzielni lub też listowne podanie adresu swego zamieszkania w celu odebrania należnych udziałów i dywidend.

Udziały zmarłych członków spółdzielni będą wypłacane ich spadkobiercom po przedłożeniu dokumentu upoważniającego do otrzymania spadku po byłym członku spółdzielni.

Udziały nie odebrane w terminie do dnia 30 czerwca 1984 roku zostaną przeksięgowane na fundusz zasobowy GS „Samopomoc Chłopska" w Wasilkowie. Jednocześnie Zarząd Gminnej Spółdzielni i Rada Nadzorcza informują, że pełny udział członkowski wynosi 500 złotych.

Członkowie, którzy nie posiadają pełnego udziału proszeni są o dokonanie wpłat.

k 586-1

Rejon Energetyczny Białystok przeprasza odbiorców za przerwy w dostawie energii elektrycznej, które wystąpią: m. Białystok — dn. 16.II.1984 r. w godz. 8—15 ul. Krakowska, Brukowa, Stołeczna, Sosnowa, Ciołkowskiego, od Murarskiej do Lwowskiej, Szenwalda, Murarska, Kołodziejska Dojlidzka, Osiedle Dojlidy,
dn. 17.II.84 r. w godz. 8—14 ul. Zwycięstwa, Centrala Rybna,
dn. 21.II.84 r. w godz. 8—15 ul. Wierzbowa nr 13, 15, 17, 21, 25, 29, 29„a", Tuwima 1a, Hotel Turkus, Dom Kierowcy, ul. Ogrodniczki, Rzemieślnicza, Antoniuk Fabryczny, Cedrowa, Akacjowa, Pochyła, Dziecinna, Pomiarowa, Fiedorowicza, Długa, Budowlana, Bukowa, Studzienna,
dn. 22.II.84 r. w godz. 8—14 ul. Manifestu Lipcowego i Juchnickiego Miejscowości: — od dnia 20.II.84 r. do dn. 25.II.84 r. w godz. 8—14 Zawady k/Białegostoku.

W/w przerwy spowodowane są remontem urządzeń energetycznych. Bliższych informacji udziela Pogotowie Elektryczne tel 991.
k 631-1

LICEUM SZTUK PLASTYCZNYCH
w Supraślu, Pl. Dzierżyńskiego 3

ogłasza zapisy

do klas pierwszych na rok szkolny 1984/85.
Dokumenty mogą składać uczniowie kl. VIII szkół podstawowych wykazujący umiejętności plastyczne.
Okres składania dokumentów od 13 lutego do 15 kwietnia 1984 r.
Egzaminy wstępne odbędą się w dniach:
2 maja 1984 r. — praktyczny
3 maja 1984 r. — pisemny z j. polskiego i matematyki.
Porad dla kandydatów udzielają artyści plastycy we wtorki i czwartki w godz. 8—15 szkoła w Supraślu.
Szczegółowych informacji udzielają: sekretariat LSP w Supraślu, tel. 81-93, Inspektorzy Oświaty i Wychowania i Gminni Dyrektorzy Szkół.

k 609-1

Co, gdzie, kiedy?

W BIAŁYMSTOKU

TEATRY

Teatr Dramatyczny im. Al. Węgierki — w terenie.

Białostocki Teatr Lalek, ulica Kalinowskiego 1 — „Pan Fajnacki", godz. 10 i 13.

KINA

„Pokój" — „Poszukiwacze zaginionej arki", prod. USA (od lat 12), godz. 15, 17.30 i 20.

„Ton" — „Oko proroka", prod. polsk. (od lat 12), godz. 10.30, 13, 15.30, 17.45 i 20.

„Syrena" — „Akademia Pana Kleksa", cz. I — „Przygoda księcia Mateusza", prod. polsk. (b.o.), godz. 10.30, 13, 15.30. „Odmienne stany świadomości", prod. USA (od lat 15), godz. 17.45 i 20.

„Forum" — „Dzieje grzechu", prod. polsk. (od lat 18), godz. 17.30.

KINA W WOJEWÓDZTWACH

BIAŁOSTOCKIM

Bielsk Podlaski — „I... jak Ikar", prod. franc. (od lat 15).

Dąbrowa Białostocka — „Koszenie Jastrzębiej Łąki", prod. CSRS (od lat 15).

Hajnówka — „Czas przeszły", prod. franc. (od lat 15).

Łapy — „Palace Hotel", prod. polsk. (od lat 15).

Mońki — „Imperium kontratakuje", prod. USA (od lat 12).

Siemiatycze — „Wezmę twój ból" prod. radz. (od lat 15).

Sokółka — „Kaskader z przypadku" prod. USA (od lat 18).

ŁOMŻYŃSKIM

Łomża „Millenium" — „Krzyk" prod. polsk. (od lat 18).

Łomża „Październik" — „Pastorale heroica", prod. polsk. (od lat 15).

Grajewo — „Saint Jack" prod. USA (od lat 18).

Kolno — „Spokojne lata", prod. polsk. (od lat 18).

Wysokie Mazowieckie — „Wspólnik", prod. franc (od lat 15).

Zambrów — „Kangur", prod. węg. (od lat 15).

SUWALSKIM

Suwałki „Bałtyk" — „Poszukiwacze zaginionej arki", prod. USA (od lat 12).

Suwałki „Kultura" — „Gorączka sobotniej nocy", prod. USA (od lat 15).

Augustów — „Wejście smoka", prod. Hongkong-USA (od lat 18).

Ełk „Orzeł" — „Szpinak czyni cuda", prod. CSRS (b.o.).

Ełk „Polonia" — „Ucieczka z Nowego Jorku", prod. USA (od lat 18).

Ełk „Studio" — „Wielki sen", prod. ang. (od lat 15). DKF „Dziewięć miesięcy", prod. węg.

Ełk „Zorza" — „Dziewczyna i taksówkarz", prod. rum. (od lat 12).

Giżycko — „Ostrze na ostrze", prod. polsk. (od lat 12).

Gołdap — „Syn gór", prod. rum. (b.o.).

Olecko — „Austeria", prod. polsk. (od lat 15).

Orzysz — „Klejnot wolnego sumienia", prod. polsk. (od lat 18).

Pisz — „I... jak Ikar", prod. franc. (od lat 15).

Ruciane-Nida — „Do góry nogami", prod. polsk. (od lat 12).

Sejny — „Toto lotek", prod. ZSRR (b.o.).

Węgorzewo — „Walka o ogień", prod. kanad.-franc. (od lat 18).

Wydminy — „Chiński syndrom", prod. USA (od lat 15).

M U Z E A

W BIAŁYMSTOKU

Muzeum Okręgowe (Ratusz) — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków w godz. 10—17. Wystawy stałe: „Galeria malarstwa polskiego". „Pradzieje Białostocczyzny". Wystawy czasowe: Wystawa plakatu ekspozycji archeologicznej „Bałtowie północni sąsiedzi Słowian".

Punkt muzealny w Supraślu — czynny codziennie z wyjątkiem poniedziałków i wtorków po wolnych sobotach w godz. 9—16.

Ekspozycja wnętrz pałacu w Choroszczy — czynna w czwartki w godz. 10—16 i niedziele w godz. 11—16.

Muzeum Ruchu Rewolucyjnego (ul. Warszawska 37) — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków w godz. 10—17. Wystawa stała: „Z dziejów białostockiej klasy robotniczej". Wystawa czasowa: „Historia lancetem pisana".

Muzeum Wojska (ul. Kilińskiego 7) — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków, wtorków i dni poświątecznych w godz. 10—17.30. Wystawa czasowa: „Malarstwo batalistyczne" (ze zbiorów własnych Muzeum).

Muzeum w Tykocinie (ul. Kozia 2) — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków w godz. 10—17.

W ŁOMŻY

Muzeum Okręgowe (ul. Krzywe Koło 1) — czynne w środy i piątki w godz. 10—18, w czwartki i soboty w godz. 10—16, w niedziele w godz. 10—17. Wystawa stała: „Bursztyn z dorzecza Narwi środkowej". Wystawa czasowa: „Wśród pamiątek po prowizorach farmacji".

Skansen Kurpiowski w Nowogrodzie — nieczynny (zwiedzanie tylko po uzgodnieniu).

Muzeum Rolnictwa w Ciechanowcu — czynne codziennie w godz. 9—16. Wystawy stałe: monografia K. Kluka, historia uprawy ziemi, mechanizacja rolnictwa, transport wiejski, tkactwo ludowe, rybołówstwo słodkowodne, pszczelarstwo, skansen mazowiecko-podlaski. Muzeum Weterynarii. Wystawa czasowa: „Firmy produkujące leki weterynaryjne i ich działalność".

W SUWAŁKACH

Muzeum Okręgowe (ul. Kościuszki 81) — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych w godz. 9—17. Wystawy stałe: archeologiczna, geologiczna, historyczna, twórczość A. Wierusz-Kowalskiego. Wystawa czasowa: „Malarstwo polskie XIX/XX wieku". „Znaleziska skarbów monet na Białostocczyźnie".

Muzeum im. M. Konopnickiej (ul. Kościuszki 31) — czynne codziennie w godz. 9—17.

W Y S T A W Y

W BIAŁYMSTOKU

Salon Wystawowy BWA (Arsenał, ul. Mickiewicza 2) — czynny codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych w godz. 10—17. Wystawa popleneroweа: „XVIII ogólnopolski plener malarski Białowieża — 83", „Grafika i rysunek Andrzeja Dworakowskiego (Białystok)".

Galeria „Art", P.P. „Sztuka Polska", ul. Sienkiewicza 14 — czynna codziennie (z wyjątkiem sobót i niedziel) w godz. 10—18. Ekspozycje: malarstwa, biżuterii srebrnej, tkaniny artystycznej, szkła i wyrobów sztuki użytkowej. Wystawa malarstwa Władysława Kapuścińskiego.

W ŁOMŻY

Salon Wystawowy BWA (ul. Armii Czerwonej 19) — czynny codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych w godz. 12—18, w soboty i niedziele w godz. 13—16. Wystawa fotografii Abdu Eljaiek'a z Kolumbii.

W SUWAŁKACH

Galeria BWA (ul. Noniewicza 18) — czynna codziennie z wyjątkiem poniedziałków w godz. 10—17. „Malarstwo J. Odlanieckiego-Poczobuta".

Galeria BWA (ul. Kościuszki 81) — czynna codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych w godz. 9—17. Wystawa rysunku „Absolutnego" Wiesława Prędysia.

Radio i TV

PROGRAM I

Wiadomości: 0.01, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 5.30, 6.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 14.00, 16.00, 18.00, 20.00, 22.00, 23.00; 0.05 Muzyka nocą; 4.00 Poranne sygnały; 5.05 Poranne rozmaitości rolnicze; 5.30 Poranne sygnały; 5.50 Gimnastyka; 6.30 Przegląd prasy; 7.00 Dziennik poranny; 7.20 Poranne sygnały; 8.10 Obserwacje; 8.20 Melodie na dzień dobry; 8.30 Przegląd prasy; 8.45 Żołnierski zwiad; 9.00 Cztery pory roku; 10.05 Przy muzyce o Olimpiadzie; 12.05 Z kraju i ze świata; 12.30 Muzyka folklorem malowana; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13.10 Radio kierowców; 13.20 Śpiewa S. Krajewski; 13.30 Stara i nowa muzyka wojskowa; 14.05 Magazyn muzyczny „Rytm"; 15.55 Radio kierowców; 16.05 Problem dnia; 16.15 Bank przebojów; 17.00 Muzyka i Aktualności; 17.20 Popołudniowa kronika olimpijska; 17.30 Piosenki trochę zapomniane; 18.05 Gorący temat; 18.15 Transmisja III tercji meczu hokejowego Polska — Jugosławia; 18.50 Gra M. Biliński; 19.00 Dziennik wieczorny; 19.20 Mini-recital; 19.30 Radio dzieciom; 20.10 Koncert życzeń; 20.40 „Szczegóły pejzażu" — fragm. książki; 20.50 Jazz w pigułce; 21.15 Encyklopedia wielkich głosów; 22.20 Wieczorna kronika olimpijska; 22.35 Piosenka nie jest mi obca; 23.10 Panorama świata; 23.25 W karnawałowym nastroju.

PROGRAM II
nadawany w wersji stereo

Wiadomości: 6.00, 8.00, 13.00, 17.00, 20.48; 6.05 Muzyczne dzień dobry; 6.30 Program lokalny; 8.05 Naszym zdaniem; 8.10 Przeboje non-stop; 8.30 Poranna serenada; 9.00 „Konrad nie chce zejść ze sceny" — odc. pow.; 9.20 Muzyka, którą lubi Z. Wodecki; 9.50 „Mistrz sądu ostatecznego" — odc. pow.; 10.00 Godzina melomana; 11.00 Zawsze po jedenastej; 11.10 Relaks w stereo; 12.00 Madrygały Hansa Leo Hassiera; 12.25 W stronę jazzu; 13.05 Z malowanej skrzyni; 13.30 Album operowy; 14.00 „Mistrz sądu ostatecznego" — odc. pow.; 14.10 Muzyka z ekranów; 15.00 Pamiętniki i wspomnienia; 15.10 Śpiewający kompozytor — L. Richie; 15.30 Folklor na mapie świata; 16.00 Wielkie dzieła, wielcy wykonawcy; 17.05 Program lokalny; 18.30 Klub Stereo; 19.30 Wieczór w Filharmonii; 20.52 Wieczorne refleksje; 20.57 Klasycy jazzowego fortepianu; 21.30 Nagranie wieczoru; 21.35 Powiastki filozoficzne; 21.50 „Łabędź" z „Karnawału zwierząt" Saint-Saensa; 21.55 Powiastki filozoficzne; 22.10 Słuchajmy razem — zaprasza W. Mann; 23.00 „Konrad nie chce zejść ze sceny" — odc. pow.; 23.20 Interpretacje muzyki dawnej; 24.00 Country po północy; 0.45 Miniatura literacka; 0.50 Echa dnia.

PROGRAM III

Wiadomości: 7.00, 8.00, 9.00, 12.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00; 6.00 Zapraszamy do Trójki; 7.30 Polityka; 8.10 Relacja z Sarajewa; 8.30 „Cieplarnia" — odc. pow.; 9.05 Po prostu o nas; 9.20 Mała poranna muzyka; 10.00 Herbatka przy samowarze; 10.30 Małe zespoły swingowe; 11.00 Prosto z kraju; 11.20 Muzyczny Interklub; 11.50 „Miecz Syreny" — odc. pow.; 12.05 W tonacji Trójki; 13.00 „Cieplarnia" — odc. pow.; 13.10 Powtórka z rozrywki; 14.00 Muzyka przed kurtyną; 15.05 Reggae, pieśń wędrowców; 15.45 Sylwetki; 16.00 Zapraszamy do Trójki; 17.30 Polityka; 18.05 Informacje sportowe; 19.00 „Brühl" — odc. pow.; 19.30 Trochę swingu; 19.50 „Miecz Syreny" — odc. pow.; 20.00 Studio nagrań; 20.45 Klub Trójki: Człowiek a środowisko; 21.00 Trzy kwadranse jazzu; 21.45 Klub Trójki, cz. II; 22.05 24 godziny w 10 minut; 22.15 W kręgu ballady; 22.45 Ród Zoilów; 23.00 Zapraszamy do Trójki; 23.55 Północ poetów.

PROGRAM IV

Wiadomości: 7.00, 12.05, 16.00, 19.30, 23.50; 7.05 Kalendarz radiowy; 7.15 Przed pierwszym dzwonkiem; 7.25 Odkrywanie natury; 7.40 Język niemiecki; 7.55 Piosenki znad Łaby; 8.10 Sygnały świata — magazyn; 8.30 Suita na dzień dobry; 8.50 Aktualności; 9.05 Muzyka, kl. I—II; 9.35 U przyjaciół; 10.00 Biologia, kl. VI; 10.30 Pianiści polscy; 11.00 Język polski, kl. III lic.; 11.30 Kolekcje płytowe; 12.10 Widnokrąg; 12.30 Radio Moskwa; 13.00 Muzyka, kl. I—II; 13.30 Wirtuozerie orkiestrowe; 14.00 W trosce o przyszłość; 14.15 Aktorskie recitale; 14.30 Między nami — magazyn nastolatków; 15.00 Tajemnice świata; 15.30 Zanim podejmiesz decyzję; 15.45 „Dziewczyna na dnie morza" — odc. pow.; 16.05 Leksykon piosenki krajów socjalistycznych; 16.35 Widnokrąg; 17.05 Muzykowanie kameralne; 18.00 Moje hobby; 18.20 Muzyczne hobby; 18.40 Studio ekspertów; 19.40 Język hiszpański; 19.55 Szkoła współczesna; 20.15 Ulubione melodie operetkowe; 20.30 Wieczór muzyki i myśli; 22.10 Kompozytorzy naszych czasów; 23.00 Lektury Czwórki; 23.10 Muzykoterapia; 23.55 Kalendarz radiowy.

PROGRAM BIAŁOSTOCKI

6.30 Białostocki Radiowy Kurier Poranny; 7.30 „Być spółdzielcą" — aud. J. Smyka; 17.05 Co przyniósł dzień; 17.10 „Garnitur na wypadek losowy" — kom. S. Kuraka; 17.20 Laureaci Konkursu Piosenki Radzieckiej — Łomża; 17.35 „A może do lasu..." — aud. W. Szymańskiego; 17.50 Z polskiej fonoteki (stereo); 18.00 „Fonograf" — mag. J. Papaja (stereo).

TELEWIZJA
PROGRAM I

6.00 i 6.30 TTR.
8.10 Fizyka, kl. VII.
9.00 Chemia, kl. VII.
9.30 Film dla II zmiany — „Ostatni lot Albatrosa".
11.00 Muzyka. Z czego składa się piosenka.
11.55 Matematyka, kl. I.
12.30 Czas reformy.
13.30 i 14.00 TTR.
15.20 NURT — Dydaktyka matematyki.
15.50 Program dnia.
15.55 Reportaż filmowy.
16.15 Losowanie Małego Lotka i Express Lotka.
16.30 DT — Wiadomości.
16.40 Dla dzieci: „Tik-Tak".
17.05 Studio Olimpijskie.
19.00 Dobranoc.
19.10 Promocje — A. Bauer.
19.30 Dziennik Telewizyjny.
20.00 Publicystyka.
20.15 „Ostatni lot Albatrosa" — radz. film fab.
21.20 Platon — 84.
21.45 Studio Olimpijskie.
22.00 — DT — Komentarze.
22.25 Studio Olimpijskie.
23.05 DT — 24 godziny.
23.15 Trybuna Sejmowa — wydanie specjalne — relacja z obrad Sejmu PRL.

PROGRAM II

8.30 Studio Olimpijskie.
16.25 Program dnia.
16.30 Studio Olimpijskie.
17.00 Wiadomości — telefon „dwójki".
17.10 Muzyka poważna.
17.30 „Mówić, nie mówić".
18.00 Lista przebojów książkowych.
18.30 Program lokalny.
19.00 Studio Olimpijskie.
19.30 Dziennik Telewizyjny.
20.00 Przyjechała telewizja — „Uparta".
20.15 „Zieleń".
20.30 Studio Olimpijskie.
21.45 Wydarzenia — telefon „dwójki".
22.00 Ród Kolbergów

W razie wypadku

W BIAŁYMSTOKU

Miejskie Pogotowie Ratunkowe, ul. Krasińskiego 1, tel. biura wezwań 999, tel. informacji pogotowia 22-222.

Ambulatorium Pogotowia, ulica M. Fornalskiej 11, tel. 240-41: internistyczne, pediatryczne, ginekologiczne, stomatologiczne, zabiegowe, rentgen, chirurgia dorosłych — czynne w godz. 19—7, w niedziele i święta czynne całą dobę.

Terenowe Pogotowie Ratunkowe, ul. Lenina 3/5, tel. 410-700 i 990 — ambulatorium ogólne. Ambulatorium chirurgii dziecięcej — ul. Wołodyjowskiego 3 A.

Informacja służby zdrowia — tel. 410-605.

Pogotowie MO — tel. 997.

Straż Pożarna — tel. 998.

Pogotowie Elektryczne — tel. 991.

Pogotowie Gazowe w godz. 7—15, tel. 31-271, w godz. 15—7, tel. 992.

Pogotowie Techniczne Wodociągów — tel. 994.

Dyżurne telefony WSW Białystok 209-03, Giżycko — 24-56.

Informacja kolejowa — tel. 910.

A P T E K I

Apteka nr 05-003, ul. Lipowa 45, tel. 233-65.

Apteka nr 05-006, ul. Malmeda 12, tel. 417-529.

Informacja o lekach, tel. 219-04.

Informacja o lekach z importu, tel. 310-61.

S Z P I T A L E

DYŻURY CODZIENNE

Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 i 270-41 — dyżurują oddziały dziecięce: chirurgia, reanimacja, wewnętrzny, laryngologia.

Specjalistyczny Dermatologiczny ZOZ, ul. Manifestu Lipcowego 3, tel. 219-06.

Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14 — do godz. 15, tel. 417-570 i 417-694, po godz. 15, tel. 417-593 — dyżuruje oddział zakaźny dorosłych.

Specjalistyczny Onkologiczny ZOZ, ul. Ogrodowa 12, tel. 365-29 i 335-10.

DYŻURY SZPITALI

W DNIU 15.II.1984 r.

Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 i 270-41 — dyżurują oddziały: chirurgia, reanimacja, wewnętrzny, laryngologia, okulistyka, neurologia, zakaźny dziecięcy.

Państwowy Szpital Kliniczny, ul. M. Skłodowskiej-Curie 24, tel. 224-31 — dyżuruje oddział położniczy.

Specjalistyczny P/gruźliczy ZOZ, ul. Warszawska 18, tel. 355-81 — dyżuruje oddział gruźlicy.

W ŁOMŻY

Pogotowie Ratunkowe — tel. 999 oraz 42-71 do 80.

Pogotowie Chirurgiczne, Szosa Zambrowska 1/27 — czynne całą dobę.

A P T E K A

Apteka nr 45-003, ul. Giełczyńska 1, tel. 32-44.

S Z P I T A L

Woj. Szpital Zespolony, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1.

W SUWAŁKACH

Pogotowie Ratunkowe — tel. 999.

A P T E K A

Apteka nr 79-003, ul. Kasprzaka 3, tel. 25-91.

S Z P I T A L

Woj. Szpital Zespolony, ul. Kościuszki 101, tel. 22-41.

Gazeta Współczesna

**Dziennik PZPR.

ROLNICZA SPÓŁDZIELNIA PRODUKCYJNA W OLMONTACH, 15-603 BIAŁYSTOK 6, gm. Juchnowiec Dolny ogłasza I PRZETARG NIEOGRANICZONY dla rolników posiadających gospodarstwa rolne, woj. białostockiego na sprzedaż:

1. ciągnik Ursus C-360, rok. prod. 1980, nr silnika 392559, nr fabr. 385013,
   cena wywoławcza — 484.809 zł
2. przyczepa wywrotka D-47 A, nr fabr. 61644, rok prod. 1980,
   cena wywoławcza — 70.856 zł
3. przyczepa wywrotka D-47 A, nr fabr. 61607, rok prod. 1980,
   cena wywoławcza — 71.400 zł

Przetarg odbędzie się dnia 28 lutego 1984 r. o godz. 10 w siedzibie Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w Olmontach, gm. Juchnowiec Dolny.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. do kasy RSP Olmonty najpóźniej na godzinę przed przystąpieniem do przetargu.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 278-1

WOJEWÓDZKI URZĄD SPRAW WEWNĘTRZNYCH w Suwałkach ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż:

— samochodu marki „Gaz", nr podw. 431158, rok prod. 1969
Cena wywoławcza — 187.500,—
— samochodu marki „Nysa" 521, nr podw. 139920, rok. prod. 1974.
Cena wywoławcza — 137.280,—
— samochodu marki „Nysa" 522, nr podw. 123638, rok prod. 1974.
Cena wywoławcza — 137.280,—
— samochodu marki „Nysa" 522, nr podw. 181557, rok prod. 1976,
Cena wywoławcza — 143.000,—
— samochodu marki „Nysa" 522, nr podw. 255681, rok prod. 1981 (po wypadku)
Cena wywoławcza — 114.400,—
— łódź motorowa typ „SMK 75", nr kadłuba 128, rok prod. 1968
Cena wywoławcza — 136.500,—
— łódź motorowa „SMK 75", nr kadłuba 69164, rok prod. 1970.
Cena wywoławcza — 136.500,—
— łódź motorowa typu „SMK 75", nr kadłuba 239, rok prod. 1970
Cena wywoławcza — 136.500,—

oraz PRZETARG OGRANICZONY na sprzedaż:

— samochodu marki „Star" 660 spec. warsztat, nr podw. 23846, rok prod. 1969, przebieg 3.185 km
Cena wywoławcza — 336.000,—
— samochodu marki „Star" 660 spec. warsztat, nr podw. 24142, rok prod. 1969, przebieg 5.816 km.
Cena wywoławcza — 336.000,—

Wymienione pojazdy samochodowe i łodzie motorowe można oglądać w dniach 27 i 28 lutego 1984 r. w godz. 12—13 na placu WUSW w Suwałkach.

Przetarg odbędzie się dnia 29 lutego 1984 r. o godz. 12 w WUSW Suwałki.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej na konto NBP Suwałki nr 790006-42-130 najpóźniej w przeddzień przetargu.

W przypadku niedojścia do skutku sprzedaży pojazdów samochodowych i łodzi motorowych w I przetargu w dniu 1 marca 1984 r. o godz. 12 odbędzie się II przetarg.

WUSW w Suwałkach informuje, że nie ponosi żadnej odpowiedzialności za odmowę dopuszczenia do ruchu sprzedanych pojazdów samochodowych i łodzi motorowych.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 298-1

ZARZĄD GMINNEJ SPÓŁDZIELNI „SAMOPOMOC CHŁOPSKA" w STAWISKACH, woj. łomżyńskie ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż:

— samochodu marki „Żuk", typ A 13, nr rej. LOB 087 Z, rok prod. 1975, nr podw. 212222, nr silnika 325131.
Cena wywoławcza — 173.060 zł

Pojazd można oglądać codziennie w godz. 7—15 oprócz dni wolnych od pracy w Gminnej Spółdzielni w Stawiskach.

Przetarg odbędzie się w dniu 6 marca 1984 r. o godz. 10 w świetlicy Gminnej Spółdzielni.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić najpóźniej w przeddzień przetargu na konto nr 45128-42-131 NBP Kolno.

Do przetargu mogą przystąpić przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i osoby prywatne.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 449-1

DYREKCJA MEDYCZNEGO STUDIUM ZAWODOWEGO w Ełku, ul. Kościuszki 9 ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie następujących prac remontowych w roku 1984:

▼ dekarsko-blacharskich, malarskich oraz w zakresie instalacji gazowej, c.o. i wod.-kan.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Szczegółowej informacji udziela sekretariat szkoły.

Oferty pisemne składać należy w terminie 7-dniowym od ukazania się ogłoszenia.

Dyrekcja zastrzega sobie prawo wyboru oferenta i unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 483-1

SPÓŁDZIELNIA TRANSPORTU WIEJSKIEGO ODDZIAŁ w Ełku ul. Kilińskiego 6 a, ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż:

— samochodu ciężarowego marki „Robur" typ LO 3000, rok. prod. 1980, nr fabr. 21/01027
Cena wywoławcza — 240.000 zł.

I przetarg odbędzie się dnia 29 lutego 1984 r. w Oddziale STW w Ełku, ul. Kilińskiego 6 „a" o godz. 10.

O ile nie dojdzie do skutku I przetarg w dniu 29 lutego 1984 r., o godz. 11 w Oddziale STW Ełk, ul. Kilińskiego 6 „a" odbędzie się II przetarg nieograniczony.

Przystępujący do przetargu obowiązani są wpłacić do kasy jednostki przeprowadzającej przetarg wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej najpóźniej godzinę przed rozpoczęciem przetargu.

Pojazd można oglądać w dni robocze w godz. 7—15 w Bazie STW O/Ełk, ul. Kilińskiego 6 „a".

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 466-1

GMINNA SPÓŁDZIELNIA „SAMOPOMOC CHŁOPSKA" w Choroszczy ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż:

— samochodu „Żuk", nr fabr. 136624, nr silnika 353022
Cena wywoławcza — 127.250,—

Samochód można oglądać w bazie produkcyjnej GS.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić na konto NBP Białystok III O/M nr 5034-693.

Przetarg odbędzie się dnia 29 lutego 1984 r. o godz. 10 w biurze GS.

W przypadku nieodbycia się I przetargu, II przetarg odbędzie się tego samego dnia o godz. 11.

Cena wywoławcza zostanie obniżona o 50 proc.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 394-1

OKRĘGOWY ZARZĄD LASÓW PAŃSTWOWYCH W BIAŁYMSTOKU ogłasza PRZETARG OGRANICZONY na sprzedaż rolnikom indywidualnym ciągników:

1. „Ursus" C-355, nr rej. SUA-639 P, rok prod. 1972,
   cena wywoławcza — 220.000 zł
   — „Ursus" C-355, nr rej. SUA-641 P, rok. prod. 1971,
   cena wywoławcza — 151.000 zł
   — „Ursus" C-355, nr rej. SUA-643 H, rok. prod. 1974,
   cena wywoławcza — 158.000 zł

   stanowiących własność Nadleśnictwa Pisz w Piszu.
2. „Ursus" C-355, nr rej. BKC-018 G, rok. prod. 1971,
   cena wywoławcza — 182.000 zł

   stanowiącego własność Nadleśnictwa Białowieża w Białowieży.

oraz przetargu na samochody:

1. samochód „Syrena" R-20, nr rej. BKB-324 E, rok prod. 1978.
   cena wywoławcza — 63.000 zł

   stanowiącego własność Nadleśnictwa Supraśl w Supraślu.
2. „Muscel", nr rej. BKA-428 S, rok prod. 1973,
   cena wywoławcza — 91.000 zł

   stanowiącego własność Nadleśnictwa Czarna Białostocka w Czarnej Białostockiej.

Przetargi odbędą się w dniu 1 marca 1984 r. o godz. 10 w siedzibach wyżej podanych jednostek.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej poszczególnego pojazdu do kasy lub na konto właściwej jednostki najpóźniej w przeddzień odbywania się przetargów oraz (dotyczy ciągników) przedstawić zaświadczenie wystawione przez właściwy dla miejsca zamieszkania Urząd Gminy lub nakaz podatku gruntowego.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 416-1

BIAŁOSTOCKIE FABRYKI MEBLI ogłaszają I i II PRZETARG OGRANICZONY na:

— ciągnik rolniczy marki Ursus C-355, rok. prod. 1976, nr podw. 267956, nr silnika 266389,
cena wywoławcza — 146.475 zł

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie Zakładu nr 3 w Suwałkach przy ul. A. Czerwonej 43 lub na konto nr 5018-1339 w NBP I OM Białystok najpóźniej dzień przed przetargiem.

Przetarg odbędzie się w dniu 24 lutego b.r. o godz. 10 w biurowcu Zakładu nr 3 w Suwałkach, ul. A. Czerwonej nr 43.

Jeżeli nie dojdzie do skutku I przetarg, II przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 12.

Ciągnik oglądać można w dni robocze w godz. 8—14 w BFM Zakład Nr 3 w Suwałkach, ul. A. Czerwonej 43.

W przetargu mogą brać udział jednostki uspołecznione i osoby prywatne posiadające odpowiednie zaświadczenie z Urzędu.

Zastrzega się unieważnienie przetargu bez podania przyczyny.

k 172-1

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO ROBOT DROGOWYCH BUDOWNICTWA KOMUNALNEGO W BIAŁYMSTOKU z/s w Hryniewiczach ogłasza I PRZETARG NIEOGRANICZONY na:

— samochód osobowy Fiat 125 p, nr rej. BKA 414 B, rok prod. 1977, nr fabr. 607221, nr silnika 794244,
cena wywoławcza — 170.400 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 6 marca 1984 r. o godz. 10 w świetlicy przedsiębiorstwa w m. Hryniewicze, gm. Juchnowiec.

Pojazd można oglądać w dniu 1—2 marca 1984 r. o godz. 9—12 na terenie bazy w Hryniewiczach.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy przedsiębiorstwa najpóźniej w przeddzień przetargu.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 198-1

SPÓŁDZIELNIA USŁUG ROLNICZYCH w KOWALACH OLECKICH z/s Stożnem ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż n/w sprzętu:

1. ciągnik „Ursus" C-355 M, nr silnika 164370,
   cena wywoławcza — 164.370 zł
2. ciągnik „Ursus" C-355 M, nr fabr. 242628,
   cena wywoławcza — 171.843 zł
3. roztrząsacz obornika RT-44 h, nr fabr. 12574,
   cena wywoławcza — 45.760 zł
4. ciągnik „Ursus" C-355 M, nr fabr. 169620,
   cena wywoławcza — 220.941 zł
5. brona zębata U-212/1, nr fabr. 320,
   cena wywoławcza — 3.772 zł
6. ciągnik „Ursus" C-355 M, nr fabr. 296564,
   cena wywoławcza — 171.843 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 29 lutego 1984 r. o godz. 10 w siedzibie SUR w Stożnem.

Uczestnicy przetargu najpóźniej w przeddzień przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w kasie spółdzielni lub na konto 879127-5106 BGŻ Ełk.

Należy również posiadać aktualne zaświadczenie o posiadaniu gospodarstwa rolnego.

Sprzęt można oglądać dzień przed przetargiem w godz. 10—13.

poz. 1—2 w ZUM Stożne
poz. 3—5 ZUM Sokółki
poz. 6 Kowale Oleckie

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Nadmieniamy, iż posiadamy PRZYCZEPY ROLNICZE do sprzedaży
wg ceny złomu użytkowego

k 419-1

URZĄD GMINY w Szepietowie, ul. Główna 6 ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż n/w sprzętu:

1. samochód „Żuk" A 11, nr rej. LOE 010Z, rok prod. 1976.
   cena wywoławcza — 258.000 zł
2. Motorower „Romet", nr rej. LOA 257 A, rok prod. 1980.
   cena wywoławcza — 12.000 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 23 lutego 1984 r. o godz. 10 w siedzibie Urzędu Gminy.

Przystępujący do przetargu obowiązani są wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej na konto 42-181-52 w Banku Spółdzielczym w Szepietowie lub do kasy Urzędu Gminy najpóźniej w przeddzień przetargu.

Pojazdy można oglądać w godz. 7—15 na placu budowy Gminnego Ośrodka Kultury w Szepietowie, ul. Sienkiewicza 46 na dzień przed odbyciem przetargu.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 300-1

REJON DRÓG PUBLICZNYCH W OLECKU, ul. Słowiańska 3 ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie:

— robót budowlano-montażowych budynku administracyjno-socjalnego i obudowy wiaty magazynowej przy Wytwórni Mas Bitumicznych w Stożnem.

Szczegółowej informacji udziela dział techniczny RDP Olecko przy ul. Wojska Polskiego 12, tel. 22-15 w godz. 7—15 z wyjątkiem wolnych sobót i niedziel.

Przetarg odbędzie się w dniu 20 lutego 1984 r. o godz. 10 w biurze RDP przy ul. Słowiańskiej 3.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Dyrekcja RDP zastrzega sobie prawo wyboru oferenta i unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 429-1

SPÓŁDZIELNIA PRACY PRZEMYSŁU SPOŻYWCZEGO W GIŻYCKU ogłasza PRZETARG

▼ na montaż kotła parowego, wysokoprężnego, typu SR-25 w podległym nam Zakładzie Rzeźni w Węgorzewo.

Termin wykonania — miesiąc lipiec lub sierpień 1984 r.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 16 marca 1984 r. o godz. 10 w biurze Spółdzielni Giżycko, ul. Wilanowska 24.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz jednostki nieuspołecznione.

W powyższej sprawie należy kontaktować się z działem technicznym Spółdzielni Giżycko, nr tel. 34-74.

k 135-1

ROLNICZA SPÓŁDZIELNIA PRODUKCYJNA W TYMIANCE ogłasza II PRZETARG NIEOGRANICZONY NA sprzedaż n/w sprzętu:

1. prasa zbierająca K-442,
   cena wywoławcza — 86.250 zł
2. przenośnik taśmowy T 260,
   cena wywoławcza — 44.800 zł
3. schładzarka uparowanych ziemniaków,
   cena wywoławcza — 18.760 zł

oraz ogłasza sprzedaż:

1. siano prasowane i luzem,
   cena wywoławcza — 500 zł/q
2. kiszonka z kukurydzy,
   cena wywoławcza — 250 zł/q

W/w przetarg odbędzie się w biurze Spółdzielni w dniu 29 lutego 1984 r. o godz. 11.

Przystępujący do przetargu winien wpłacić 10 proc. wadium najpóźniej na godzinę przed przetargiem.

Zastrzegamy sobie prawo do unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 258-1

ZBIORCZA SZKOŁA GMINNA W ORZYSZU ogłasza PRZETARG na wykonanie

▼ robót remontowo-budowlanych do dnia 1 WRZEŚNIA 1984 r. w zakresie usług murarskich, wodno-kanalizacyjnych, elektrycznych, stolarskich w Szkole Podstawowej w Dąbrówce, gm. Orzysz.

Rozpatrzenie ofert nastąpi w dniu 27 lutego 1984 r. o godz. 10 w Zbiorczej Szkole Gminnej w Orzyszu.

Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 260-1

PAŃSTWOWY ZAKŁAD UBEZPIECZEŃ INSPEKTORAT w Dąbrowie Białostockiej ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż:

— samochodu marki „Fiat" 125p 1500, nr silnika 159931, nr podw. 400686, rok prod. 1975
Cena wywoławcza — 142.000 zł

I przetarg odbędzie się 1 marca 1984 r. o godz. 11 w lokalu Inspektoratu PZU w Dąbrowie Białostockiej. W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się dnia 15 marca 1984 r. o godzinie 11.

Przystępujący do przetargu obowiązani są wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywołania w kasie Inspektoratu PZU w Dąbrowie Białostockiej lub na konto NBP Dąbrowa Białostocka 5148-446.

Samochód można oglądać codziennie w godz. 8—14 w Inspektoracie PZU w Dąbrowie Białostockiej, ul. Wesoła 38.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 479-1

ZAKŁAD USŁUG ROLNYCH PGR Węgorzewo, ul. Jaracza 7 zgodnie z zarządzeniem Ministra Komunikacji z dnia 26.XI.1982 r. (MP Nr 28, poz. 250) ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż:

— samochodu ciężarowego „Star" A-29, nr fabr. 29776, rok prod. 1973, ład. 5.000 kg, nr rej. SUA 466 N.
Cena wywoławcza — 235.000 zł

Przetarg odbędzie się 28 lutego 1984 r. o godz. 10 w Zakładzie Usług Rolnych PGR Węgorzewo, ul. Jaracza 7.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej do kasy zakładu najpóźniej w przeddzień przetargu.

W razie niedojścia do skutku sprzedaży samochodu w I przetargu ogłasza się jednocześnie II przetarg nieograniczony w dniu 29 lutego 1984 r. o godz. 10.

Zakład zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 482-1

ZARZĄD BUDYNKÓW MIESZKALNYCH w Białymstoku ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na:

— samochód marki „Nysa", rok prod. 1972.
Cena wywoławcza — 130.500 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 29 lutego 1984 r. o godz. 11 w ZBM, ul. Ogrodowa 9a.

Uczestnicy przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej co najmniej dzień przed przetargiem.

Pojazd można oglądać na 3 dni robocze przed terminem przetargu, ul. Ogrodowa 9a.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 470-1

FABRYKA PRZYRZĄDÓW I UCHWYTÓW ZAKŁAD NR 2 w BIELSKU PODLASKIM, ul. Żwirki i Wigury nr 75 ogłasza I i II PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż:

— samochodu terenowo-osobowego UAZ 469B, nr rej. BKB 563 H, rok prod. 1977,
cena wywoławcza — 206.500 zł

I przetarg odbędzie się w dniu 28 lutego 1984 r. o godz. 9 w w/w zakładzie.

II przetarg, w razie niedojścia do skutku I, odbędzie się tego samego dnia o godz. 12.

Przystępujący do przetargu obowiązani są wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w kasie zakładu najpóźniej w przeddzień przetargu.

Samochód można oglądać w dni robocze w w/w zakładzie.

Przetarg może być unieważniony bez podania przyczyn.

k 271-1

NADLEŚNICTWO OLECKO ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na remonty budynków mieszkalnych i gospodarczych oraz instalacji odgromowej na terenie Nadleśnictwa.

Wartość przerobu ogółem — 10 milionów zł.

Termin przetargu — 10 dni od daty ukazania się ogłoszenia.

Przetarg odbędzie się w biurze Nadleśnictwa Olecko ul. Kościuszki 32.

Do przetargu zapraszamy jednostki uspołecznione i nieuspołecznione.

k 463-1

BIAŁOSTOCKI KOMBINAT BUDOWLANY — Białystok, ul. Dzierżyńskiego 14/16 ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie tynków wewnętrznych i zewnętrznych budynku przedszkola oraz przychodni specjalistycznej na osiedlu Dziesięciny w Białymstoku.

Materiały dostarcza zamawiający.

W przetargu mogą brać udział jednostki gospodarki uspołecznionej i nieuspołecznionej.

Termin rozpoczęcia robót tynkarskich:

1. budynek przedszkola — 15 marca 1984 r.
2. budynek przychodni — 1 kwietnia 1984 r.

Termin zakończenia robót tynkarskich:

1. budynek przedszkola — tynk wewnętrzny — 31 maja 1984 r., tynk zewnętrzny — 30 czerwiec 1984 r.
2. budynek przychodni — tynk wewnętrzny — 31 lipca 1984 r., tynk zewnętrzny — 30 września 1984 r.

Dokumentacja projektowa oraz ślepe kosztorysy udostępnione będą codziennie w godz. 7—14 w biurze BKB, pokój nr 106.

Oferty z kosztorysami prosimy składać w kancelarii biura BKB, pokój 112 w terminie do dnia poprzedzającego przetarg.

Przetarg odbędzie się w BKB Białystok, ul. Dzierżyńskiego 14/16, pokój nr 106 w 14 dni od ukazania się ogłoszenia w prasie o godz. 9.

BKB zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferty bądź unieważnienia przetargu.

k 464-1

BIAŁOSTOCKIE PRZEDSIĘBIORSTWO NASIENNE „CENTRALA NASIENNA" ODDZIAŁ w SOKÓŁCE, ul. Przemysłowa 5 ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż:

— przyczepy D-46A, rok prod. 1973,
cena wywoławcza — 33.640 zł

W/w przyczepę można oglądać codziennie w godz. 7—15 w tutejszym Oddziale „Centrali Nasiennej".

Przetarg odbędzie się w 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia o godz. 10 w świetlicy przedsiębiorstwa.

W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się tego samego dnia o godz. 12.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie przedsiębiorstwa do dnia przetargu.

Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 448-1

GMINNA SPÓŁDZIELNIA „SAMOPOMOC CHŁOPSKA" w Kowalach Oleckich ogłasza I PRZETARG NIEOGRANICZONY na:

— samochód marki „Żuk" A13.
Cena wywoławcza — 127.250,—

Przetarg odbędzie się w dniu 22 lutego 1984 r. o godz. 10 w biurze GS.

W razie niedojścia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 12.

Samochód można oglądać w każdy dzień roboczy w godz. 8—15 na placu GS.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej na konto GS 79152-39 NBP O/Olecko w Banku Spółdzielczym w Kowalach Oleckich najpóźniej w dniu przetargu do godz. 9.

Zastrzega się unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

k 381-1

PAŃSTWOWY SZPITAL KLINICZNY im. dr. J. Sztachelskiego w Białymstoku, ul. M. C. Skłodowskiej 24 „a" ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na

▼ wykonanie krycia dachu papą wraz z wymianą obróbek blacharskich na budynku głównym Szpitala blok K i H oraz na budynku warsztatów samochodowych, mechanicznych, garaży i części mieszkalnej,

▼ wykonanie elewacji budynku głównego Szpitala blok KL i HJ

Termin wykonania w/w robót do dnia 30 września 1984 r.

Szczegółowy zakres prac zostanie przedstawiony podczas przetargu.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i zakłady nieuspołecznione.

Przetarg nastąpi w Dziale Technicznym pokój 1146 w tut. Szpitalu w 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 537-1

ROLNICZA SPÓŁDZIELNIA PRODUKCYJNA w Pogorzeli Wielkiej, 12-240 Drygały woj. suwalskie ogłasza PRZETARG OGRANICZONY na niżej wymieniony sprzęt:

L.p.	Nazwa i typ maszyny	Nr fabr.	Nr silnika	Rok prod.	Cena wywoławcza
1.	Ciągnik „Ursus" C-360	340678	233703	1978	252.000,—
2.	Ciągnik „Ursus" C-360	400175	408725	1980	378.336,—
3.	Ciągnik gąsienicowy z osprzętem DT 75	A 7992	02303478	1978	647.077,—
4.	Kosiarka zawiesz. Z-034	91750	—	1979	8.384,—
5.	Ładowacz UNHZ	1550	—	1978	67.200,—
6.	Pług zawiesz. PZM-335	1225	—	1978	14.440,—
7.	Kombajn ziemniacz. Z-644	113	—	1974	187.200,—
8.	Stertnik SEG-8, 1,5 kw	—	SZJE 36 a	1978	26.460,—
9.	Przenośnik taśmowy T-266	395	1,5 kw SZJE36a	1979	56.000,—
10.	Stół wibracyjny TZ-200	—	1,7 kw SZJE40W	1980	7.392,—
11.	Brona talerzowa BDT-2,54	—	—	1979	30.888,—

Przetarg ograniczony (dla gminy Biała Piska) odbędzie się w biurze RSP w Pogorzeli Wielkiej w dniu 28 lutego 1984 r. o godz. 10.

W przypadku nieodbycia się przetargu ograniczonego, odbędzie się przetarg nieograniczony w dniu 28 lutego 1984 r. o godz. 12.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielnie i osoby prywatne związane z produkcją rolniczą, legitymujące się zaświadczeniem z Urzędu Gminy, że posiadają gospodarstwo rolne.

Maszyny i narzędzia rolnicze można oglądać codziennie w godz. 8—15 na placu Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w Pogorzeli Wielkiej.

Osoby przystępujące do przetargu obowiązane są wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w kasie RSP najpóźniej w przeddzień przetargu.

k 190-1

PAŃSTWOWE GOSPODARSTWO RYBACKIE — ZAKŁAD W KNYSZYNIE ogłasza PRZETARG OGRANICZONY na sprzedaż niżej wymienionego sprzętu:

L.p.	Nazwa sprzętu	typ	rok bud.	numer	cena wywoławcza
1.	ciągnik gąsienicowy ze spychaczem	651-SLG	1977	264766	315.810,—
2.	przyczepa wywrotka	D-47 B	1975	18896	24.480,—
3.	przyczepa skrzyniowa	D-44 A	1972	622	13.050,—
4.	ciągnik Ursus	C-385	1975	16152	661.500,—
5.	pług ciągnikowy	Pz-3 z	1966	2859	2.590,—
6.	pług ciągnikowy	Pz-1 z	1968	—	1.750,—
7.	pług łąkowy	Plz-1	1968	81	1.610,—
	oraz PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż n/w samochodów:				
1.	„Star"	A-29	1974	35033	120.000,—
2.	„Żuk"	A-13 M	1976	236823	118.250,—

W/w sprzęt można oglądać w dni robocze w godz. 7—15 w Zakładzie Rybackim Knyszyn.

Przetarg odbędzie się w dniu 28 lutego 1984 r. o godz. 10 w biurze Zakładu w Knyszynie.

W przypadku niesprzedania sprzętu w I przetargu, II przetarg odbędzie się 1 marca 1984 r. o godz. 10.

W przetargu mogą uczestniczyć przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze, rolnicy indywidualni i zespoły rolników, którzy przedstawią nakaz płatniczy podatku gruntowego oraz wpłacą wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w kasie Zakładu najpóźniej na dwie godziny przed przetargiem.

Zastrzega się unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

k 457-1

PAŃSTWOWE GOSPODARSTWO ROLNE WIELICZKI ogłasza PRZETARG OGRANICZONY dla rolników woj. suwalskiego następujących maszyn rolniczych:

1. ciągnik C-355, nr fabr. 181086,
   cena wywoławcza — 228.480 zł
2. ciągnik gąsienicowy DT-75, nr fabr. 17358,
   cena wywoławcza — 185.856 zł
3. prasa zbierająca K-442, nr fabr. 44-89020,
   cena wywoławcza — 110.000 zł
4. przyczepa D-47A, nr inwent. 56/75/74,
   cena wywoławcza — 36.720 zł
5. sieczkarnia samobieżna Z-310 z przyrządem Z-311 nr fabr. 2261,
   cena wywoławcza — 362.768 zł
6. sieczkarnia samobieżna Z-310 z przyrządem Z-311 nr fabr. 3517,
   cena wywoławcza — 293.280 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 6 marca 1984 r. o godz. 10 w PGR Wieliczki, Zakład Nowy Młyn (świetlica).

Sprzęt można oglądać w godz. 7—15 w Zakładzie Nowy Młyn, sieczkarnię Z-310, nr fabr. 2261 w Zakładzie Nory i sieczkarnię Z-310 nr fabr. 3517 w Zakładzie Norki.

Przystępujący do przetargu winni wpłacać wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w kasie biura Zakład Nowy Młyn.

Ponadto zobowiązani są dostarczyć zaświadczenia o wielkości posiadanego gospodarstwa rolnego lub odpis nakazu płatniczego podatku gruntowego.

Jeżeli nie dojdzie do skutku I przetarg, II przetarg odbędzie się 6 marca 1984 r. o godz. 13.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 400-1

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO ENERGETYKI CIEPLNEJ w Białymstoku ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na

- wykonanie remontów po zakończeniu sezonu grzewczego dwóch kotłów WCO-80 zainstalowanych w Choroszczy przy ul. Sienkiewicza.

Do udziału w przetargu zapraszamy przedsiębiorstwa państwowe, jednostki spółdzielcze i prywatne.

Kosztorysy ślepe oraz informacji udziela biuro WPEC Dział Przygotowania Produkcji Nadzoru i Rozliczeń ul. Warszawska 29, tel. 418-354 lub 418-349 wew. 226.

Otwarcie ofert nastąpi 14 dnia licząc od dnia następnego po ukazaniu się ogłoszenia w prasie o godz. 10 w biurze WPEC przy ul. Warszawskiej 29.

Zastrzega się prawo swobodnego wyboru oferty bądź uznania, że przetarg nie dał wyniku.

k 535-1

WOJEWÓDZKI ZARZĄD INWESTYCJI ROLNICZYCH w Suwałkach ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż:

— nadwozie typ „Wołga Gaz 24", nr 309045, rok prod. 1975.
Cena wywoławcza — 159.000,—

Przetarg odbędzie się w Wojewódzkim Zarządzie Inwestycji Rolniczych w Łomży z siedzibą w Zambrowie w dniu 29 lutego 1984 r. o godz. 11.

W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godzinie 13.

Nadwozie można oglądać w WZIR w Zambrowie w dniu 24 lutego 1984 r. w godz. 10—12.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić na konto nr 79006-491-225 NBP Suwałki do dnia 24 lutego 1984 r.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 344-1

RÓŻNE

DYWAN 2,5x3,5 sprzedam Białystok, ul. Krecia 9.
g 1274-1

GRZEJNIKI żeliwne, mozaikę — sprzedam. Broniewskiego 11 m 20 (po 16).
g 1273-1

PIEC c.o. KZ 3,9 m sześc. nowy — sprzedam. Ul. Brańska 3, Parejko.
g 972-00

KURKI pięcio-sześciotygodniowe będą sprzedawane na początku kwietnia 1984 roku. Również Kołom Gospodyń, SKR. Tel. 15-10-21 Edmund Krynicki, Chodory, poczta Rynki, gm. Turośń Kościelna.
g 1115-1

PRZYSTĄPIĘ do spółki z firmą polonijną w branży chemicznej, kosmetycznej, tworzyw itp. Posiadam odpowiedni lokal. Oferty Biuro Ogłoszeń „1262".
g 1262-1

OKNA inspektowe, oszklone, obudowę skrzyni biegów C-330, „Jawę" 350 — sprzedam. Dobrzyniewo Duże 61 „a".
g 1270-1

WYPRODUKUJĘ rozsade ogórków lub pomidorów na miesiąc kwiecień i maj. Piec żeliwny „Camino" 4 m kw., fabrycznie nowy — sprzedam. Mirończuk, telefon 410-467 (po godz. 17).
g 1269-1

1/4 HA ZIEMI — peryferie Białegostoku — sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń „1258".
g 1258-1

ROLNICZA SPÓŁDZIELNIA PRODUKCYJNA w Kondratkach, woj. białostockie, gm. Michałowo ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż niżej wymienionych maszyn rolniczych:

L.p.	Nazwa maszyny	Typ	Nr inwent.	Rok prod.	Cena wywoławcza
1.	Ciągnik	C-355	001-V-1-11	1976	152.208,—
2.	„	C-355	001-V-1-17	1977	193.536,—
3.	„	C-355	001-V-1-12	1976	141.120,—
4.	„	C-355	001-V-1-10	1976	137.760,—
5.	„	DT 75M	001-V-1-29	1978	508.200,—
6.	Sieczkarnia	Z 320	001-IV-3-33	1979	639.360,—
7.	Przyczepa	D-47B	001-V-2-34	1979	58.480,—
8.	„	D-47B	001-V-2-13	1976	53.720,—
9.	Przyczepa	D 46B	001-V-2-24	1974	45.240,—
10.	„	D 50	001-2-19	1977	65.096,—
11.	Prasa zbierająca	K-442	001-IV-3-23	1975	130.000,—
12.	„ „	K-442	001-IV-3-26	1976	85.000,—
13.	Przyczepa samozb.	T-010	001-IV-3-30	1977	122.400,—
14.	„ „	T-010	001-IV-3-37	1979	132.000,—
15.	„ „	T-010	001-IV-3-29	1977	117.600,—
16.	Kombajn „Bizon"	Z-50	5436 S	1975	309.760,—
17.	Kopaczka	Z-609/2	001-IV-3-18	1975	21.358,—
18.	Kosiarka	ZTR 165	001-IV-3-31	1977	35.496,—
19.	Szafa chłodnicza	S 700	6172	1977	18.634,—

W/w sprzęt można oglądać codziennie oprócz sobót i niedziel w godz. 9—14 na placu spółdzielni Kondratki, gm. Michałowo.

Przetarg odbędzie się w dniu 28 lutego 1984 r. o godz. 10 w biurze spółdzielni.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest wpłacić do kasy RSP wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej najpóźniej w dniu przetargu do godz. 9.

W razie niedojścia do skutku I przetargu ogłasza się przeprowadzenie II przetargu nieograniczonego po zakończeniu przetargu I na warunkach przetargu II. Cena wywoławcza II przetargu stanowi 75 proc. I przetargu.

Zastrzega się unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

K 474-1

P.P. POLMOZBYT w Białymstoku podaje do publicznej wiadomości, że dnia 1 marca 1984 r. o godz. 10 w świetlicy przedsiębiorstwa przy ul. Zwycięstwa 10 odbędzie się licytacja samochodów w trybie ustalonym Zarządzeniem ministra Komunikacji z dnia 26.XI.1982 r. w sprawie rozporządzania przez jednostki gospodarki uspołecznionej zbędnymi pojazdami.

L.p.	Marka i typ	Nr podwozia	Cena wywoławcza do II licytacji
1.	Star A 29	69042	174.195,—

L.p.	Marka i typ	Nr podwozia	Cena wywoławcza do I licytacji
1.	FSO 1500	2096925	571.047,—
2.	Fiat 126p 650	8103257	267.543,—
3.	Zaporożec Zaz 968 M	436287	386.479,—
4.	Zaporożec Zaz 968 M	444335	373.880,—
5.	Łada 1300	321009	581.470,—
6.	Łada 1300	230826	600.810,—
7.	Łada 1300	359774	591.866,—
8.	FSO 1500	2086535	568.250,—
9.	Dacia 1310 P	710721	553.498,—
10.	Fiat 125p 1500	962555	465.548,—
11.	Dacia 1310 P	712224	573.220,—
12.	Dacia 1300 P	533568	522.630,—
13.	Łada 1300	225299	585.000,—
14.	Polonez	88740	761.004,—
15.	Wartburg 353 W	1746258	525.200,—
16.	Skoda 105 Sm 83	2760525	497.617,—
17.	FSO 1500	2135607	539.129,—
18.	Fiat 126p 650	7899591	41.670,—

W licytacji mogą brać udział wyłącznie osoby prywatne.

Samochody udostępnione są do oglądania w godz. 9—14 w magazynie samochodów przy ul. Ciołkowskiego 2 w dniu 29 lutego 1984 r.

Przystępujący do przetargu obowiązani są wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej do kasy przedsiębiorstwa w dniu przetargu w godz. 8—10.

Wpłata wadium w wysokości najwyższej upoważnia do wzięcia udziału w licytacji każdego z wymienionych samochodów.

UWAGA: II licytacja nie sprzedanych samochodów w I licytacji odbędzie się w terminie późniejszym.

Zastrzega się unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

K 499-1

GOSPODARSTWO rolne 5 ha wraz z budynkami — sprzedam. Antoni Tomkiel, kolonia Pomygacze, gm. Turośń Kościelna.
g 1260-1

ZGUBIONO pieczątkę o treści: Inspektor d/s Zaopatrzenia B.K.B. Tomasz Wójcik.
k 577-1

„SPOŁEM" CZSS w Warszawie ODDZIAŁ WOJEWÓDZKI w Białymstoku ZAKŁAD REMONTOWO-BUDOWLANY, ul. Wiewiórcza 45 ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż:

— samochodu Syrena typ R-20, rok produkcji 1979, zużycie 70 proc.
Cena wywoławcza — 90.000 zł

Przetarg odbędzie się w biurze ZRB przy ul. Wiewiórczej 45 w Białymstoku dnia 29 lutego 1984 r. o godz. 9.

W przypadku niesprzedania pojazdów w I przetargu, II przetarg odbędzie się w tym samym dniu i miejscu o godz. 12.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie Zakładu Remontowo-Budowlanego co najmniej w przeddzień przetargu.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 583-1

PRZEDSIĘBIORSTWO EKSPLOATACJI ULIC I MOSTÓW w Białymstoku ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na:

1. sam. „Multicar" M 2410, rok prod. 1978, nr fabr. 04575, nr rej. BKC 658 B, stopień zużycia 75 proc.
   Cena wywoławcza — 112.500 zł
2. sam. remonter drogowy „Jelcz" RDC 70, rok. prod. 1972, nr fabr. 8838, nr rej. BKB 330 C, stopień zużycia 75 proc.
   Cena wywoławcza — 945.000 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 6 marca 1984 r. o godz. 11.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej najpóźniej w przeddzień przetargu w kasie przedsiębiorstwa.

Pojazdy można oglądać codziennie w godz. 8—14 w bazie przy ul. Wysockiego 166.

W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, **II przetarg** odbędzie się w tym samym dniu o godz. 13 przy cenie obniżonej o 50 proc. w stosunku do ceny wywoławczej.

Przedsiębiorstwo zastrzega prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 393-1

ZESPÓŁ OPIEKI ZDROWOTNEJ w KOLNIE ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie następujących robót:

1. Ośrodek Zdrowia w Grabowie
   — wykonanie pokrycia dachowego papą na lepiku
   — wykonanie obróbek blacharskich
   — wykonanie szamba betonowego
2. Ośrodek Zdrowia w Łachowie
   — wykonanie pokrycia dachowego papą na lepiku
   — wykonanie obróbek blacharskich
3. Żłobek Miejski w Kolnie
   — wykonanie robót malarskich wewnętrznych w miesiącu lipcu
4. Szpital w Kolnie
   — rozbudowa portierni z przeznaczeniem na stację Pogotowia Ratunkowego według projektu technicznego i kosztorysu
   — utwardzanie placu opałowego
   — wykonanie wiaty (zadaszenia) na postoju karetek pogotowia.

Termin wykonania całości robót do dnia 31 lipca 1984 r.

Oferty w zalakowanych kopertach należy składać do dnia 29 lutego 1984 r. do Sekretariatu Zespołu Opieki Zdrowotnej w Kolnie Dział Techniczny ul. Wojska Polskiego 59, gdzie odbędzie się postępowanie przetargowe w dniu 7 marca 1984 r. o godz. 10.

W przetargu mogą uczestniczyć przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz osoby prywatne.

Zastrzegamy swobodny wybór oferenta oraz unieważnienie przetargu bez podania przyczyny.

k 436-1

Sąd Rejonowy w Sokółce prawomocnym wyrokiem z dnia 13 stycznia 1984 r. w sprawie II K.425/83 skazał Ob. Teodora Gryko ur. 5 września 1928 r. w Józefowie zam. Józefowo 5, gm. Gródek na karę 2 lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na 3 lata, 50.000 zł grzywny oraz karą dodatkową podania wyroku do publicznej wiadomości w „Gazecie Współczesnej" oraz zasądzono na rzecz Skarbu Państwa 16.000 zł opłaty sądowej i obciążono kosztami postępowania w sprawie, za to, że: w m-cu listopadzie 1983 r. w okolicy wsi Górany bez zezwolenia produkował spirytus w znacznych rozmiarach, sporządzając rozczyn w ilości około 800 litrów ze 100 kg mąki żytniej za pomocą przyrządów do tego celu przeznaczonych.

K 493-1

Obywatel Jan Bochowiec s. Jana, ur. 6.IV.1951 r. zam. Homotyw, gm. Mielnik orzeczeniem Rejonowego Kolegium d/s Wykroczeń przy Prezydencie Miasta Białegostoku z dnia 18.I.1984 r. ukarany został zasadniczą karą grzywny w wysokości 18.000 zł z zamianą na 90 dni aresztu oraz karą dodatkową podaniem orzeczenia do publicznej wiadomości w „Gazecie Współczesnej" na jego koszt za to, że w dniu 16.VII.1983 r. o godz. 23.40 w Białymstoku będąc w stanie nietrzeźwości wywołał awanturę w hotelu robotniczym PKP Zakład Budownictwa Kolejowego Oddział Nr 2 przy ul. Octowej 6, przy czym szarpał portierkę za ręce oraz używał słów wulgarnych. Czynem swym zakłócił ciszę nocną. Jest to wykroczenie z art. 51 § 1 pkt 2 Kodeksu Wykroczeń.

k 518-1

WOJEWÓDZKI OŚRODEK POSTĘPU ROLNICZEGO w Białymstoku ogłasza PRZETARG OGRANICZONY oraz NIEOGRANICZONY w Zakładzie Rolnym Dojlidy oraz w Zakładzie Rolnym Dobrzyniówka. Zakład Rolny w Dojlidach (przetarg ograniczony).

1. Ciągnik kołowy „Ursus" C-360, nr fabr. 368219, nr silnika 34203, rok prod. 1979
   Cena wywoławcza — 351.603 zł

PRZETARG NIEOGRANICZONY

1. Rozdrabniacz nawozów N-406, nr inwent. 259/599, rok prod. 1979
   Cena wywoławcza — 5.492,—
2. Pług zawieszany 3-skibowy, typ PZ-3
   Cena wywoławcza — 2.160,—
3. Pług zawieszany 3-skibowy, typ PZM-330
   Cena wywoławcza — 16.800,—
4. Pług zawieszany 2-skibowy, typ PZ-230
   Cena wywoławcza — 2.426,—
5. Motocykl WSK, nr fabr. 1220896, nr siln. 55658
   Cena wywoławcza — 10.300,—

Zakład Rolny w Dobrzyniówce (Przetarg ograniczony)

1. Ciągnik kołowy „Ursus" C-385, nr fabr. 8666, nr siln. 60067, rok prod. 1974
   Cena wywoławcza — 396.900,—
2. Ciągnik kołowy „Ursus" C-360, nr fabr. 014315, nr siln. 0635, rok prod. 1976
   Cena wywoławcza — 349.461,—

Przetarg nieograniczony

1. Pług zawieszany 3-skibowy, typ PN-3-35A, rok prod. 1976, szt. 7
   Cena wywoławcza — 4.150,—
2. Pług zawieszany, typ PłP 6-35, nr fabr. 405, rok prod. 1980
   Cena wywoławcza — 75.208,—
3. Ścinacz zielonek „Orkan" — 2, nr fabr. 42174, rok prod. 1980
   Cena wywoławcza — 35.610,—
4. Sieczkarnia zaczepiana, typ Z-305, nr fabr. 20118, rok prod. 1979
   Cena wywoławcza — 98.952,—
5. Sieczkarnia samojezdna, typ Z-310, nr fabr. 1305, nr siln. 52900, rok prod. 1977
   Cena wywoławcza — 471.816,—
6. Siewnik zbożowy, typ SZU-3,6, nr fabr. 19782919, rok prod. 1977
   Cena wywoławcza — 46.667,—
7. Kombajn zbożowy „Bizon", typ Z-050, nr fabr. 2480, nr siln. 22-M-80149, rok prod. 1974
   Cena wywoławcza — 438.944,—
8. Przyczepa wywrotka, typ D-47A, nr fabr. 79489, rok prod. 1976
   Cena wywoławcza — 66.028,—
9. Przyczepa skrzyniowa D-46 B, nr fabr. 260, rok prod. 1973
   Cena wywoławcza — 42.340,—

Przetarg odbędzie się 6 marca 1984 r. w siedzibie Zakładu Rolnego w Dojlidach w godz. 9—10 natomiast 7 marca 1984 r. odbędzie się w siedzibie Zakładu Rolnego w Dobrzyniówce w godz. 9—10.

W przetargu ograniczonym biorą udział rolnicy woj. białostockiego.

Rolnicy biorący udział w przetargu ograniczonym i nieograniczonym są zobowiązani przedstawić zaświadczenie z Urzędów Gmin o posiadaniu gruntów.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej do kasy zakładu odnośnie przetargu w Z.R. Dojlidy najpóźniej do 6 marca 1984 r. natomiast w Z.R. Dobrzyniówka do 7 marca 1984 r.

W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się w obu zakładach tego samego dnia o godz. 12.

Zakład Rolny w Dojlidach oraz w Dobrzyniówce zastrzega prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Sprzęt postawiony do przetargu można oglądać w zakładach w godz. 7—15 każdego dnia oprócz dni wolnych ustawowo od pracy.

K 372-1

FABRYKA PRZYRZĄDÓW I UCHWYTÓW „FPiU-BIAL" w Białymstoku, ul. Łąkowa 3 ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż maszyn i urządzeń:

— tokarka do spiral WM-52
Cena wywoławcza — 14.350,—
— szlifierka do otworów BDA-63
Cena wywoławcza — 232.911,—
— szlifierka specjalna SDS-02
Cena wywoławcza — 13.300,—
— szlifierka ostrzarka 3G-653
Cena wywoławcza — 76.857,—
— szlifierka ostrzarka NWA-63
Cena wywoławcza — 11.583,—
— autobus „Karosa"
Cena wywoławcza — 776.700,—
— urządzenie na bazie szlifierki SOA-100
Cena wywoławcza — 36.000,—
— urządzenie do szlifowania SDS-01
Cena wywoławcza — 14.700,—
— silnik z zapłonem iskrowym S-472
Cena wywoławcza — 63.300,—
— silnik z zapłonem iskrowym S-47
Cena wywoławcza — 63.300,—
— silnik z zapłonem iskrowym S-359
Cena wywoławcza — 107.000,—
— minikomputer „Mera" 305
Cena wywoławcza — 613.990,—
— minikomputer „Mera" 303
Cena wywoławcza — 283.200,—
— minikomputer „Mera" 303
Cena wywoławcza — 281.520,—

Przetarg odbędzie się w dniu 28 lutego 1984 r. o godz. 8,30 w świetlicy Fabryki przy ul. Łąkowej 3.

W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne i prawne, które wpłacą wadium 10 proc. ceny wywoławczej w kasie, pokój 224 lub na konto 5018-954 NBP I OM Białystok do dnia 27 lutego 1984 r.

Powyższe maszyny i urządzenia można oglądać każdego dnia w Fabryce przy ul. Łąkowej 3 w godz. 9—12. Dział Gł. Mechanika.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

K 500-1

WIODĄCY DOM WYCIECZKOWY PTTK w Wilkasach ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż:

— samochodu „Nysa" 522-J, Izoterma
Cena wywoławcza — 140.750,—

Przetarg odbędzie się w dniu 2 marca 1984 r. o godz. 10 w biurze PTTK w Wilkasach k/Giżycka

Przystępujący do przetargu obowiązani są wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej do dnia 1 marca 1984 r.

Samochód można oglądać na terenie PTTK w Wilkasach.

K 517-1

Doskonalić formy i metody działania

Sformułowaniu zadań na pierwsze półrocze br. oraz wypracowaniu form i metod pracy partyjnej w realizacji uchwały programowej Miejskiej Konferencji Sprawozdawczo - Wyborczej — poświęcone było ostatnie Plenum Komitetu Miejskiego PZPR w Hajnówce.

Nawiązując do nadrzędnych celów — umacniania przewodniej roli partii w utrwaleniu stabilizacji życia społeczno-gospodarczego, urzeczywistnianiu zasad sprawiedliwości społecznej i umacnianiu demokracji socjalistycznej — podkreślono w toku obrad, że zadaniem najważniejszym jest obecnie stymulowanie pozytywnych tendencji w rozwoju gospodarki miasta oraz poprawa materialnych warunków życia społeczeństwa. Trzeba więc — jak podkreślił I sekretarz KM, **Jerzy Panasiuk** — pozyskiwać do pracy jak najwięcej sojuszników, głównie bezpartyjnych i wspólnie z nimi rozwiązywać najbardziej nabrzmiałe problemy robotniczej Hajnówki.

Realizacji wszystkich tych celów musi towarzyszyć dążenie do pogłębienia zmian w stylu działania instancji i organizacji partyjnych, w tym także Komitetu Miejskiego. Chodzi przede wszystkim o stworzenie takich warunków, by każdy członek miejskich władz partyjnych mógł bezpośrednio uczestniczyć w planowaniu, przygotowywaniu ocen, wypracowywaniu najważniejszych dokumentów i kontroli ich wykonania.

(KL)

Godzić, a nie sądzić

Współżycie społeczne często nie oszczędza nam konfliktów. Obserwujemy przypadki naruszania ładu społecznego, lekceważenia obowiązków względem rodziny i współmieszkańców, zakłócania spokoju, kradzieży mienia społecznego itp. Zwaśnieni sąsiedzi często nie potrafią pogodzić się sami. Każda bowiem ze stron jest przekonana o swojej słuszności. W takim układzie szukają niejednokrotnie rozstrzygnięcia w sądzie. Ale nawet i najsprawiedliwszy wyrok nie zawsze doprowadzi do zlikwidowania samego podłoża konfliktu.

Ustawa sejmowa z 1965 r. o sądach społecznych dała podstawę prawną do powołania społecznych komisji pojednawczych. Głównym celem tych komisji jest dążenie do pojednania zwaśnionych stron, polubownego załatwienia powstałych zatargów, utrwalenia dobrosąsiedzkich stosunków.

Zdarzają się sprawy wymagające zastosowania środków wychowawczych wobec osób, których zachowanie się jest potępiane przez środowisko albo gdy zostały wyczerpane wszystkie możliwości pojednania. W tych przypadkach komisja stosuje takie środki, jak zobowiązanie do przeproszenia pokrzywdzonego, do naprawy szkody, upomnienie, nagana, zobowiązanie do określonej wpłaty na wskazany cel społeczny.

Patronat nad działalnością społecznych komisji pojednawczych sprawują organa wymiaru sprawiedliwości i rady narodowe. Sprawy do komisji mogą wnosić bezpośrednio strony zainteresowane, organizacje społeczne, organa państwowe i sądy.

W Białymstoku działają 33 społeczne komisje pojednawcze. Ich składy osobowe kształtują się — w zależności od obszaru działania — w granicach od 4 do 13 członków. Ponad 80 proc. członków komisji, to doświadczeni działacze, którzy mają duży wpływ na poziom i rezultaty tej pracy społecznej.

W ubiegłym roku wpłynęło do komisji ogółem 128 spraw, w tym: 44 wniesionych przez obywateli, 54 przez sądy, prokuraturę, kolegia d/s wykroczeń i MO, 30 przez organizacje społeczne, samorządy mieszkańców i z własnej inicjatywy komisji. Najwięcej — bo 80 spraw — zakończono pojednaniem lub ugodą. Dotyczyły one głównie nieporozumień małżeńskich i waśni sąsiedzkich. W 19 sprawach zastosowano środki profilaktyczne, a w 29 środki wychowawcze.

Szkoleniem i koordynacją pracy społecznych komisji zajmuje się Miejski Zespół d/s SKP. Przewodniczącym Zespołu jest sędzia Sądu Rejonowego, **Wacław Andrzejewski.** W celu utrzymania bezpośredniego kontaktu z komisjami członkowie Zespołu mają przydzieloną pod swą opiekę określoną ilość tych komisji.

(SA)

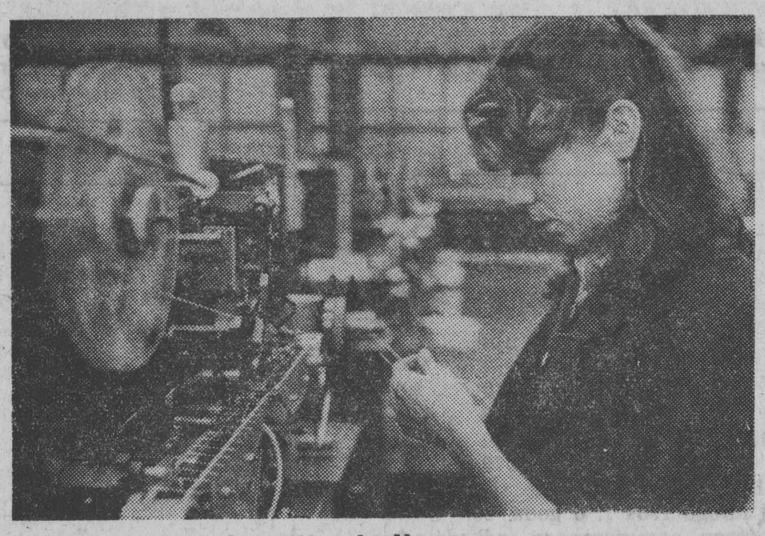

Na bardzo precyzyjnym urządzeniu, jakim jest nawijarka pracuje Barbara Paprocka.

W bielskiej „Elwie"

Wiedzą, że kondensatory potrzebne

Od dawna ludzie zastanawiali się, jak zmagazynować energię elektryczną, by ją później wykorzystać do różnych celów. Wreszcie ktoś mądry wpadł na pomysł i wymyślił kondensator. Od tej pory wyrób ten zrobił zawrotną karierę. Znalazł zastosowanie m.innymi w elektronice.

Gniazdo izolacji kondensatorów, przy pracy brygada Alicji Bowtruczuk

Aby zaspokoić potrzeby naszej elektroniki, na peryferiach Bielska Podlaskiego wybudowano **Zakład nr 3 warszawskiej Fabryki Podzespołów Radiowych „Elwa".** Rozruch nastąpił w pierwszym kwartale 1982 r. Z każdym rokiem produkcja kondensatorów elektrolitycznych systematycznie rośnie. W ub. roku wytworzono 49 mln sztuk tych małych elementów „dużej" elektroniki, w asortymencie od 1 do 60 V i od 1 do 1000 mikrofaradów, tj. o jeden milion więcej niż wynosi zdolność produkcyjna.

Na kondensatory z Bielska czeka cały kraj. Nie ma chyba bowiem takiej dziedziny w elektronice, gdzie nie miałyby zastosowania kondensatory: komputery, telewizja, magnetofony, programy elektroniczne... Największe zamówienia składają Zakłady Radiowo-Telewizyjne im. Kasprzaka w Warszawie i „Radmor" w Gdańsku oraz Zakłady Radiowe „Diora" w Dzierżoniowie i „Fonika" w Łodzi.

Proces powstawania kondensatora jest w zasadzie prosty, ale bardzo rozdrobniony, wymagający wielu czynności. W większości z nich wyręcza człowieka maszyna — czuła, dokładna i potrzebująca odpowiednich rodzajów energii.

Produkcja nie jest zbyt materiałochłonna. Podstawowe surowce — to przede wszystkim folia aluminiowa, papier kondensatorowy, rurki izolacyjne, specjalny drut, elektrolity do nasycania, korek.

Praca w bielskim zakładzie „Elwy" jest niezbyt ciężka, prawie pełna automatyzacja. Obecnie pracuje tu 472 osoby. Większość młodej załogi (przeciętna wieku — 26 lat) wywodzi się z miejscowego Zespołu Szkół Zawodowych, w którym przed uruchomieniem zakładu były trzy klasy elektroników, a teraz jest jedna.

Już osiągnięto rytmikę produkcji, zapewniającą roczną wydajność rzędu 48 mln sztuk „mini magazynków energii". W istniejących warunkach lokalowych oraz energetycznym zapleczu są jeszcze rezerwy. W br. planuje się wyprodukować pięć milionów kondensatorów więcej — poinformował nas dyrektor, **Dymitr Ignatiuk.** 7,5 mln sztuk tych wyrobów wyeksportuje się do ZSRR.

Kierownictwo zakładu należycie troszczy się o warunki pracy i socjalno-bytowe załogi. Są one bardzo dobre. Wszędzie czyściutko, ciepło, wzorowy porządek. Są gabinety lekarskie, pokoje śniadań, szatnie, łazienki i natryski, kiosk spożywczy i „Ruchu". W zakładzie utworzono stanowiska pracy chronionej z myślą o kobietach ciężarnych. Obecnie dobiegają końca prace przy budowie stołówki na 250 miejsc, która ma być gotowa w lipcu br.

J. CIEŁUSZECKI
Fot. Z. LENKIEWICZ

Wrócili wypoczęci, bogatsi w doświadczenia

Oczkiem w głowie komendy hufca ZHP w Bielsku Podlaskim zarówno latem jak i zimą jest organizowanie właściwego wypoczynku członkom Związku. Podczas tegorocznych ferii zimowych w różnych formach wypoczynku i przygotowania kadry do pracy z dziećmi i młodzieżą uczestniczyło ponad 400 osób. Jak nas poinformował komendant hufca ZHP, JERZY CZYŻEWSKI w ramach wczasów dla dzieci wsi w mieście, na zimowisku w Białymstoku przebywało 85 osób z bielskiego hufca. Około 120 członków miejskich zespołów wokalno-instrumentalnych pod kierunkiem hm MIKOŁAJA TURKOWICZA doskonaliło swe umiejętności zarówno artystyczne jak i harcerskie na zimowisku w Chojnowie.

Poznając piękno ziemi legnickiej, młodzież przywiozła ze swych wędrówek po okolicy wiele nowych piosenek i tańców z tego regionu kraju. Członkowie zimowiska dali kilka koncertów dla mieszkańców Chojnowa i okolicy. Ponadto 181 harcerzy uczestniczyło w zimowisku szkoleniowo-wypoczynkowym w Głogowie. Harcerze starsi wyjechali do Ujazdu koło Tomaszowa Mazowieckiego, gdzie przygotowywali się do samodzielnego prowadzenia podczas lata obozu hufca w Puszczy Knyszyńskiej, a kilka osób brało udział w Centralnej Akcji Zimowej GK ZHP, przygotowując się do prowadzenia tegorocznych Centralnych Manewrów Techniczno-Obronnych. Natomiast w Grodzisku 11 instruktorów zdobywało wiedzę w zakresie prowadzenia drużyn zuchowych i harcerskich.

Trud włożony w organizację zimowego wypoczynku w odległych zakątkach naszego kraju niewątpliwie zaowocuje w okresie tegorocznej akcji letniej jak i w następnych latach. Przygotowano do pracy z młodzieżą sporą grupę kadry instruktorskiej, dając możliwości wypoczynku i poznania piękna różnych regionów Polski wielu członkom Związku.

WIESŁAW FALKOWSKI

Sery nam się udają

Powodów do specjalnego fetowania nie było (zresztą nie te czasy), natomiast do satysfakcji jak najbardziej. No bo dyplom za trzecie miejsce „edamskiego" na listopadowej krajowej ocenie serów w Olsztynie tudzież symboliczna nawet nagroda coś tam znaczą dla załogi. Utwierdzają dobrą opinię i czołówkową lokatę hajnowskiej Spółdzielni Mleczarskiej w jakości produkowanych tutaj serów twardych.

Przed dwoma laty na podobnej ocenie przyznano drugie miejsce hajnowskiemu serowi „podlaskiemu". Rocznie produkuje się tu obydwu gatunków około 800 ton, a ten pierwszy od początku zakładu, czyli od 1962 r. Mają już one u odbiorców i konsumentów ustaloną markę. Trafiają m.innymi na Śląsk, do stolicy, do Gdańska, Opola i Wrocławia. Część wysyła się do centralnej dojrzewalni serów.

Poza specjałem serowarskim hajnowski zakład produkuje proszek mleczny chudy i pełny, masło oraz na rynek miejscowy — mleko spożywcze, śmietanę i twarogi. W szczytowym okresie dostaw — latem i wczesną jesienią — podobnie jak w innych mleczarniach — z racji ograniczonych możliwości przetwórczych (100 tys. litrów na dobę), około 40 proc. mleka przerabia się na kazeinę.

Ubiegły rok, mimo suszy i upałów, zaliczono do tych superrekordowych. Skupiono w podległym rejonie ponad 44 mln litrów, czyli o 6 mln litrów więcej niż przed dwoma laty. Ta nadwyżka stanowiła akurat tyle, co całość skupionego i przerobionego mleka w pierwszym roku produkcji przed 21 laty.

Przy konkursowym ocenianiu wyrobów mleczarskich bierze się pod uwagę m.in. jakość smakową i spożywczą w dniu oceny, stabilność i wysokość produkcji, opinie konsumentów. Te zasady obowiązują, oczywiście, i w przypadku sera twardego. Dopracowanie się odpowiedniej premiowanej jakości tego wyrobu nie jest takie proste, zważywszy na dość skomplikowany, trwający około sześciu tygodni proces produkcji. Dość wspomnieć, że składają się nań wstępna obróbka termiczna, obróbka masy serowej, prasowanie wstępne i główne, solenie, wreszcie dojrzewanie i parafinowanie. Każdy z tych etapów wymaga zachowania odpowiednich warunków technologicznych. Ale podstawowym, wstępnym warunkiem produkowania dobrego, smacznego sera jest wysoka jakość mleka.

A więc jak najwięcej mleka dobrej jakości. To popularne hasło gospodyń wiejskich przyświeca na co dzień również hajnowskim mleczarzom. Sery nam się udają — mówi prezes Spółdzielni Mleczarskiej, **Andrzej Pryzowicz** — bo „dopracowaliśmy" się dobrego mleka. Ponoć też na ich lepszy smak podobnie jak wszystkich wyrobów wpływa tradycyjne jeszcze na Białostocczyźnie karmienie bydła — krowy od wiosny do jesieni pasą się luzem na rozległych przypuszczańskich pastwiskach, na których w bród różnych traw i ziół.

W staraniach o czyste i dobre mleko radykalnie pomogła wprowadzona powszechnie z początkiem ubiegłego roku tzw. nowa (polska) norma jakości. W pierwszym półroczu oceniano już mleko według tej normy, ale jeszcze nie stosowano kar, za to szeroką akcję uświadamiającą. Nowe ceny skupu mleka weszły od 1 lipca. I tutaj również było wśród dostawców sporo krzyku, że to wyjdzie na niekorzyść rolników. A przecież przekonali się, że to nieprawda. O ile na początku stycznia w I gatunku według nowej normy było tylko 39 proc. dostaw, to w lipcu — około 60 proc., a w końcu listopada — już ponad 87 proc. Obecnie tylko około 3 proc. dostawców — głównie z rejonu Milejczyc i Czeremchy — dostarcza mleko w klasie podstawowej (najniższej). A średnia cena mleka w hajnowskim rejonie — za sprawą dopłat w formie premii do klasy I i II — wzrosła o 2 zł (w kraju — o 1,30 zł). Obecnie mleko stosunkowo najwyższej jakości dostarczają — zresztą w wielu przypadkach zgodnie z wdrożonymi już od lat nawykami — rolnicy z gmin Hajnówka, Narewka i Narew.

Do „odstających" producentów częściej dojeżdżają pracownicy mleczarni z fachową poradą i lekturą na temat sposobów żywienia, higieny udoju itp. Znacznie też rozszerzono współpracę ze służbą weterynaryjną. Próbki do laboratoryjnych badań mleka decyzją Rady Nadzorczej pobierane są od każdego dostawcy dwa razy w miesiącu, co pozwala na oceny bardziej obiektywne. W laboratorium dyżurują kolejno typowani rolnicy, którzy obserwują pracę laborantów. Skarg i narzekań słyszy się coraz mniej, a już jeśli, to nie ze strony dobrych producentów.

Oczywiście, ostateczny kształt i jakość wyrobów mleczarskich, zależą od zatrudnionej w zakładzie 280-osobowej załogi — ustabilizowanej i zdyscyplinowanej. Wiele osób — jak usłyszeliśmy — związało się z mleczarnią od początku, wielu obecnie jeszcze młodych — doczeka tu zapewne emerytury. I tak np. przy produkcji sera pod okiem mistrza **Lwa Wiewiórko** i brygadzistki — **Aleksandry Borowik** pracują m.in. **Eugenia Ślezak** (najstarszy pracownik serowaru), **Nadzieja Bielak, Nadzieja Fibik, Nina Wiewiórko.**

Na nadmiar mlecznego surowca — tym bardziej jeśli jest dobry — nikt tu nie narzeka, mimo że latem trzeba niejednokrotnie siódmych potów i szybkiego działania, żeby w upale nic się nie zmarnowało. Bo z dobrego mleka będą nie tylko przednie sery, ale i smaczne twarożki, śmietana, masło, wszystko, co stąd wychodzi do konsumenta.

S. BARSKI

Ja w sprawie...

...sprzedaży mięsa i wędlin

TERESA NIEWIŃSKA chciała kupić w sklepie mięsnym przy ul. Zwycięstwa, 30 dkg wędliny. Sprzedawczyni odmówiła. Stwierdziła, że należy wykupić całą kartkę od razu. Pani Teresa jest osobą samotną, lodówki nie posiada, woli więc zakupy robić stopniowo i mieć w domu zawsze świeży kawałek mięsa czy wędliny.

— Poza tym — dodała zdenerwowana Czytelniczka — chyba po to są oddzielne kupony na kartce żywnościowej, aby zakupów dokonywać według własnego uznania (oczywiście, przestrzegając struktury sprzedaży).

O wyjaśnienie sprawy poprosiliśmy pracowników Wydziału Handlu Urzędu Miejskiego w Białymstoku. Sprzedawczyni w sklepie mięsnym przy ul. Zwycięstwa miała prawo odmówienia sprzedaży samej wędliny. W sklepach mięsnych obowiązuje zasada optymalnego wykorzystania każdej dostawy. Osoba sprzedająca, znając ilość i asortyment dostawy powinna tak przeprowadzić sprzedaż, aby zadowolić wszystkich klientów, umożliwić im zakupy w obowiązujących proporcjach i nie doprowadzić do pozostawania (marnowania się) mięsa i wędlin.

Nasze zakupy w sklepach mięsnych zależą więc nadal od indywidualnego podejścia ekspedientki. Liczymy zatem na ich rzetelność. (bk)

Maestro zaprasza!

Jutro, 16 lutego Miejski Dom Kultury w Białymstoku rozpoczyna kolejną imprezę rozrywkowo-taneczną pod hasłem „Henryk Małyszko zaprasza". Znany w naszym mieście nauczyciel tańca będzie gospodarzem spotkania, adresowanego przede wszystkim do absolwentów wszystkich kursów tanecznych, jakie w ostatnich latach miały miejsce w stolicy naszego województwa. Zagra big-band Wiesława Szutko, a prezentowane tańce odpowiadać będą wymogom światowego programu w tej dziedzinie. Początek — o godz. 18 w kawiarni „Fama" przy ul. Dzierżyńskiego 3, a spotkanie potrwa do godz. 23.

Jest to pierwsza impreza z cyklu tego typu wspólnych zabaw, na które Henryk Małyszko zaprasza w każdy przedostatni czwartek miesiąca, w tym samym miejscu i o tej samej porze. W programie — liczne konkursy, gry i inne atrakcje. (mip)

WIRETY

Lobby

Lobby z angielskiego znaczy grupa nacisku, działająca głównie w kuluarach parlamentu. Na nasz grunt wkroczyło ono szczególnie głośno w okresie wspominkowo - rozliczeniowym poprzedniej epoki. Mówi się, że wszystkiemu co teraz przeżywamy winne było lobby przemysłowe pod wodzą T. Wrzaszczyka i to wyjaśnić ma wszystko.

Wyjaśnia, czy nie wyjaśnia — oceni Trybunał Stanu i historia. Dość, że począwszy od historycznych dni lat osiemdziesiątych określenie lobby pojawia się u nas coraz częściej. Bo to i wygodne i krótkie, a poza tym angielskie, więc — modne.

Przy okazji słowo lobby nabrało nieco innego niż pierwotnie znaczenia i oznacza już grupę nacisku nie koniecznie parlamentarnego, byleby na władzę — bez względu jednak jakiego szczebla.

Nie należy się wobec tego dziwić, gdy ktoś usłyszy przypadkiem o lobby przedszkolaków, co nie chcą malować kredkami świecowymi na gorąco i wywierają skuteczny nacisk na panią przedszkolankę przez plucie na wypastowaną podłogę przedszkolnego korytarza.

Niedawno pewien urzędnik stwierdził, że w naszym mieście też jest lobby. Jakkolwiek uczynił to w stosunkowo wąskim gronie, wieść się rozeszła szybko, była bowiem tyleż sensacyjna, co wywołująca uczucie niekłamanej dumy — patrzcie — niby prowincja, a swoje lobby też ma! Początkowo nikt, co prawda, nie wiedział o jaką grupę właściwie chodzi i kogo o co naciskają, ale w końcu się wydało.

Lobby okazało się medyczne. No, skoro tak — nie ma o czym mówić. U nas bowiem utarło się, że medyczne znaczy — nietykalne. Czyli ani mru, mru, bo jak nacisną to...

Wkrótce jednak wyszło na jaw, że nie jest ono tak zupełnie zwarte i jednolite. Fakt — służba zdrowia strukturę ma złożoną i w zasadzie nie ma się co dziwić, że nij stąd ni zowąd wyodrębniło się z niej lobby salowych i nuż wywierać nacisk.

Tym razem padło na mnie. Okazało się, że jestem głównym sprawcą, organizatorem i motorem zarazem nagonki na służbę zdrowia, a to głównie dlatego, że w poprzednim felietonie „Lewa wziątka" stwierdziłem, że salowe znoszą dzieci „tatusiom płacącym pieniądze". Że znoszą — owszem napisałem i to mój błąd, czynią to bowiem położne i pielęgniarki, ale o pieniądzach nic w tekście o salowych nie mogę znaleźć.

Jak pamiętam zasugerowałem, że łańcuszek ojcowskiego „dziękczynienia" nie przerwą panie znoszące dzieci czekającym na nie tatusiom. Pozwoliłem sobie na to głównie z powodu sygnałów czytelników oraz własnego doświadczenia w tym względzie.

Zgadzam się, że praca w szpitalu jest ciężka i odpowiedzialna. Służbie zdrowia należy się szacunek i uznanie za pracę w nienormalnych — z gruntu — warunkach, takich, jak choćby na Warszawskiej. Tylko — nie można w ten sposób wszystkiego usprawiedliwiać.

Swoją drogą, ciekaw jestem relacji innych tatusiów — z pierwszego powitania maleńkiego „szczęścia" oczywiście. Adres redakcji: Wesołowskiego 1.

A konstytuujące się właśnie lobby pielęgniarek błagam o litość. Tym bardziej, że nacisk czasem da się zrównoważyć.

PAT

SPORT

VI Bieg Merkurego

Pozostało czekać tylko na śnieg

Jak już informowaliśmy w niedzielę, **19 bm. o godz. 11** na Pietraszach ma się rozpocząć **VI Bieg Merkurego** zorganizowany przez **Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Wewnętrznego w Białymstoku i SZS AZS.** W dniu wczorajszym organizatorzy poinformowali nas o stanie przygotowań do tej imprezy.

W zasadzie wszystko jest już gotowe. W najbliższych dniach w witrynach sklepów WPHW w Białymstoku pojawią się plakaty dokładnie informujące i zachęcające wszystkich amatorów narciarstwa do biegu. Przygotowano także dekoracje tras biegowych. Na zwycięzców czekają już nagrody rzeczowe oraz puchary **Federacji Związków Zawodowych Pracowników Państwowego Handlu Wewnętrznego,** która włączyła się do organizacji imprezy oraz **białostockiego WPHW.** W czasie rozgrywania biegu, przy miejscu startu, w SP nr 32 czynny będzie bufet z gorącymi posiłkami. Organizatorzy planują jeszcze zainstalowanie aparatury nagłaśniającej.

Tak więc sprawy organizatorskie dopięte są na przysłowiowy ostatni guzik, ale niestety, brakuje śniegu. Niewielkie ilości białego puchu, leżące w lesie, są w dodatku silnie zmrożone. O jakimkolwiek starcie nie ma więc w tej chwili mowy. Ostateczne decyzje, czy bieg odbędzie się w planowanym terminie, czy też zostanie przeniesiony na 26 bm. zapadną w czwartek. Czytelników poinformujemy o nich w piątkowym wydaniu „GW".

Jak dotychczas do VI Biegu Merkurego zgłosiło się ponad sto osób z całego kraju. W dniu dzisiejszym upływa termin zgłoszeń, które można jeszcze wysłać na adres **KS SZS AZS, 15-959 Białystok, ul. Lipowa 24, tel. 256-64.** Uczestników obowiązuje wpisowe (50 zł dorośli, 30 zł młodzież), za które otrzymają pamiątkowe znaczki. Ponadto wśród wszystkich, którzy ukończą bieg rozlosowane zostaną liczne nagrody.

Przypominamy, że zawody odbędą się na trzech dystansach: 10 km dla mężczyzn (rocznik 1970 i starsi), 5 km dla kobiet (rocznik 1970 i starsze), 3 km dla dziewcząt i chłopców (rocznik 1971 i młodsi). Uczestnicy muszą w dniu zawodów przedstawić zaświadczenie lekarskie o zdolności do biegu. Mogą także tego dnia dokonać opłat startowych. (dk)

4 punkty Czarnych w Gdańsku

Szczecińskie koszykarki niezagrożone w drodze do I ligi

W niedzielę i poniedziałek w Gdańsku rozegrane zostały zaległe mecze w **II lidze koszykówki kobiet** pomiędzy miejscowym AZS a liderem rozgrywek **Czarnymi Szczecin.** Oba pojedynki wygrały szczecinianki 77:68 i 83:79. Najwięcej punktów dla Czarnych zdobyła **Maciejewska** — 19 i 15.

Pierwszy mecz szczecińskie koszykarki wygrały bez problemów. Natomiast w rewanżu AZS miał duże szanse odniesienia końcowego zwycięstwa. Jeszcze w 37 min. spotkania gdańszczanki prowadziły 73:71. Jednak w ostatnich minutach skuteczniejszym zespołem były liderki rozgrywek.

Aktualna tabela:

1. Czarni Szczecin	50	2227:1584
2. Polonia W-wa	45	2013:1606
3. Włókniarz B-stok	44	2162:1820
4. AZS Gdańsk	42	2168:1913
5. Widzew Łódź	41	1997:1838
6. Start Gdańsk	36	1691:1970
7. Olimpia Poznań	36	1886:2074
8. MDK W-wa	33	1626:2047
9. Lech II Poznań	32	1658:2098
10. SZS AZS Koszalin	31	1492:2112

W najbliższą sobotę i niedzielę, po wznowieniu rozgrywek, koszykarki białostockiego **Włókniarza** podejmują u siebie zespół **SZS AZS Koszalin.** (dk)

Regionalna koszykówka

Basketboliści występujący w lidze okręgowej mają już za sobą po 9 spotkań i przygotowują się do rundy rewanżowej. Wyłoni ona mistrza grupy, który poza pamiątkowym dyplomem otrzyma jeszcze prawo startu w rozgrywkach ligi międzywojewódzkiej. Po dotychczasowej rywalizacji nadają drużyny Tura z Bielska Podlaskiego i AZS z Filii UW. Wszystko też wskazuje, że między tymi zespołami rozegra się walka o awans.

Tabela po pierwszej rundzie:

1. Tur	17 pkt.	640:518
2. AZS Filia UW	17 „	726:446
3. SZS AZS I B-stok	16 „	650:488
4. Mazur Pisz	15 „	807:596
5. Elektronik B-stok	13 „	641:628
6. Zesp. Szk. Mel. Wod.	13 „	636:562
7. Energetyk B-stok	13 „	577:607
8. Narew Łomża	12 „	474:466
9. SZS AZS II B-stok	10 „	390:687
10. BKS Głusi	9 „	355:727

Pierwsza kolejka spotkań rundy rewanżowej rozpocznie się 11 lutego.

(lad)

Na 64 polach

Alicja Zawadzka (Jagiellonia) brała udział w turnieju kadry narodowej juniorek starszych, który został rozegrany w Bydgoszczy. Białostoczanka zdobyła wprawdzie tylko 4 pkt. z 11 partii, ale warto zaznaczyć, że ma dopiero niespełna 15 lat i jeszcze przez najbliższe 2 lata będzie występować w kategorii juniorek młodszych. Tak więc wszystkie jej rywalki z bydgoskiego turnieju są od niej starsze o kilka lat, a co za tym idzie mają dużo większe doświadczenie.

★

W Mońkach odbyły się rejonowe mistrzostwa turnieju wiejskich szachistów o „Złotą Wieżę". Zwyciężył **Promień Mońki** (Stanisław Raś, Andrzej Reszeć, Andrzej Raś i Agata Jankowska) przed LZS RMG Mońki, ZSZ Podst. Mońki i ZMW Mońki.

Zespół Promienia awansował do mistrzostw województwa turnieju o „Złotą Wieżę", które odbędą się również w Mońkach. (dk)

W KILKU WIERSZACH

◆ Biuro Wystaw Artystycznych Arsenał, ul. Mickiewicza 2 zaprasza 16 lutego br. (czwartek) o godz. 18 na otwarcie poplenerowej wystawy prac IX Ogólnopolskiego Pleneru Meblarskiego „Hajnówka 83". Prezentowane będzie prototypowe wyposażenie ośrodka kultury plastycznej. (tk)

◆ Klub Górski „Beskid" wraz z ZO PTTK przy OPRF w Białymstoku zapraszają wszystkich chętnych na projekcję filmów o Beskidach, która odbędzie się w dniu dzisiejszym, 15 bm. o godz. 18.30 w klubie „Muza" nad kinem „Pokój" (wejście od ul. Nowy Świat). (dk)

Zguby

W bloku przy ul. Gruntowej 3 m 72 w Białymstoku można odebrać zgubione kluczyki od samochodu.

* * *

12 lutego br. w taxi nr boczny „1919" pozostawiono damską kosmetyczkę z pieniędzmi oraz tarczą Liceum Ekonomicznego.

* * *

Również 12 lutego br na Wygodzie znaleziono wkładki zaopatrzenia oraz legitymację rencisty na nazwisko Krzysztof Lipiński.

Po odbiór kosmetyczki, wkładek i legitymacji zapraszamy do Działu Łączności z Czytelnikami redakcji „GW" (ul. Wesołowskiego 1, pokój 2) w godz. 10—15. (bk)

Wyrazy szczerego współczucia

RODZINIE

z powodu zgonu

Kol. mgr. inż. Ryszarda Pietrzaka

składają:
koleżanki i koledzy z Rady Wojewódzkiej Federacji SNT-NOT.

k 712-1

W CENTRUM BIAŁEGOSTOKU, przy ul. Skłodowskiej, w pierwszych dniach lutego br. otworzyła swoje podwoje „Pizzeria" — pierwsza tego typu placówka gastronomiczna w regionie. Pomysł niezły, szczególnie gdy weźmie się pod uwagę niewielką ilość lokali serwujących coś na szybko i gorąco — do tego w estetycznych warunkach.

Codziennie, w godz. 10—18 można kupić tu ciasto drożdżowe z farszem zwane z włoska pizzą, zamawiając do stolika bądź na wynos. Cena porcji tylko 47 zł. Jako dodatek serwuje się napoje gazowane, kawę, herbatę oraz wino i szampan.

W pierwszych dniach otwarcia zdobycie wolnego miejsca przy stoliku było raczej trudne. Oznacza to, że placówka jest potrzebna, a smakoszy pizzy w Białymstoku nie brakuje.

(kp)

Fot. ZDZISŁAW ZAREMBA

PIH w Suwałkach

Społeczeństwo oczekuje większej aktywności

Zapewnienie odpowiedniego poziomu jakości wyrobów i usług dla ludności wymaga dobrze działających jednostek kontrolnych. Wyróżnia się wewnętrzne służby kontrolne, funkcjonujące w ramach przedsiębiorstw oraz służby zewnętrzne podporządkowane organom centralnym, takie jak: NIK, PIH, Państwowa Inspekcja Skupu i Przetwórstwa Artykułów Rolnych (PIS i PAR), Państwowa Inspekcja Techniczna Rolnictwa (PITR). W Suwalskiem większość z nich posiada swoje kierownictwa w Białymstoku bądź w Olsztynie. Tam też planuje się ich pracę.

Przyjrzyjmy się bliżej suwalskiemu Oddziałowi PIH, który podporządkowany jest Okręgowemu Inspektoratowi w Olsztynie. Praktyka dowiodła słuszności powołania tej jednostki w bardzo rozległym terytorialnie województwie. Z dotychczasowej jej pracy wynikają określone wnioski i uwagi. W oddziale pracuje dwadzieścia osób, w tym osiem z wyższym wykształceniem. Aż siedemnastu pracowników posiada zaledwie 2-letni staż pracy w inspekcji handlowej. Ta skromna obsada kadrowa uniemożliwia np. aktywniejszy udział w pracach różnego rodzaju komisji, a głównie w wojewódzkiej komisji do walki ze spekulacją. Również to, że kierownictwo jest daleko nie wpływa na zwiększenie zakresu i skuteczności działania Oddziału w Suwałkach. To co jest dobre z pozycji Olsztyna, nie zawsze musi odpowiadać realiom woj. suwalskiego. Można też powiedzieć, że „koszula jest bliższa ciału", bowiem ilość kontroli w Suwalskiem to tylko połowa tego co się robi za miedzą. A liczba placówek handlowych jest niestety prawie taka sama. Utrudnieniem jest również brak na miejscu odpowiedniego laboratorium do przeprowadzania analiz.

Z tych to wymienionych m.in. przyczyn wynika zbytnia drobiazgowość i ograniczona skuteczność przeprowadzanych kontroli, choć nie zawsze ma to podłoże obiektywne. Mniejszą uwagę zwraca się np. na prawidłowość stosowania cen w handlu kwiatami czy owocami, gdzie często panoszy się swawola przez nikogo niezagrożona. Od PIH-u oczekuje się również systematycznych informacji i ocen negatywnych zjawisk występujących w handlu województwa, jak również sygnałów o stopniu ich nasilenia i efektach przedsięwzięć zapobiegawczych.

Mimo tych i innych niedociągnięć i trudności suwalski Oddział PIH zdołał np. zbadać w ub.r. 1110 partii towarów i usług wartości około 42 mln. zł, z czego zakwestionowano 644 partie wartości około 10 mln. zł. Dość smutne i niepokojące są zwłaszcza efekty kontroli artykułów żywnościowych. Wystarczy podać, że na 774 zbadane partie, aż w 366 przypadkach zakwestionowano ich jakość. Kondycję mięsa i jego przetworów pomniejszały głównie tzw. wady organoleptyczne, tj. niewłaściwy smak, zapach, miękka konsystencja oraz ogólne nieprzestrzeganie norm produkcyjnych. Tymi „osiągnięciami" mogą np. się pochwalić Zakłady Przemysłu Mięsnego w Ełku (maj 1983 r.).

To jaką jakość w takim razie mają wyroby wędliniarskie rodem z Suwałk. W mieście tym na wieść, że dostawa jest miejscowa w mig skracają się kolejki w sklepach mięsnych. I prawie wszyscy klienci czekają cierpliwie na chłodnię właśnie z... Ełku.

Nie lepsza jest jakość wyrobów mleczarskich. Mleko zawiera zaniżoną zawartość tłuszczu. Z kolei masło ma za dużo wody, nie mówiąc już o takich „drobiazgach", jak dziwny smak i zapach czy też wątpliwa wiarygodność daty produkcji. Piętnem fuszerki obciążone jest także pieczywo i garmażerka, a z artykułów przemysłowych meble pochodzące m.in. ze Spółdzielni Pracy „Mazur" w Ełku i Spółdzielni Pracy „Wierzbokosz" w Giżycku.

Nie są to optymistyczne fakty. Tym bardziej konieczne staje się usprawnienie działalności kontrolnej PIH w woj. suwalskim, tak, aby różnorakie wynaturzenia eliminować systematycznie i konsekwentnie. Nie można bowiem dopuszczać do marnotrawstwa i obniżania jakości towarów, których na rynku jest wciąż za mało. (m)

Spotkania z radnymi

Jaki ma być plan społeczno-gospodarczy Łomży

Już dzisiaj radni Miejskiej Rady Narodowej w Łomży rozpoczynają spotkania z mieszkańcami miasta konsultując projekt „planu społeczno-gospodarczego i budżetu miasta na 1984 r.".

Spotkania odbędą się: w Komitecie Osiedlowym nr 1 (Rejonowe Przedsiębiorstwo Melioracyjne, ul. Fabryczna), w środę (15 bm.) o godz. 17, w Komitecie Osiedlowym nr 2 (Zbiorcza Szkoła Gminna) w czwartek (16 bm.) o godz. 16.30, w Komitecie Osiedlowym nr 4 (świetlica ŁSM, ul. Świerczewskiego nr 5), Szkoła Podstawowa nr 3 i 7 (ul. Rządowa 4) w poniedziałek (20 bm.) o godz. 17, w Komitecie Osiedlowym nr 6 (ul. Konstytucji 3 Maja 2), we wtorek (21 bm.) o godz. 17 oraz w Komitecie Osiedlowym nr 8 (ul. Żeromskiego 1 A), w środę (22 bm.) o godz. 17. Zapraszamy.

(jtb)

Uwaga, wandale!

W Suwałkach jest trzydzieści telefonicznych aparatów wrzutowych zainstalowanych w ulicznych kabinach bądź też w budynkach użyteczności publicznej. Kabiny są rozmieszczone przede wszystkim przy głównych ulicach miasta, m.in. na Kościuszki, Noniewicza i Marksa. Budki są, a a jakby ich nie było. Co najmniej połowa z nich jest zdewastowana i próby telefonowania to próżny trud. Dzieje się tak za przyczyną nieposkromionych wandali, którzy niszczą wszystko co im się napatoczy.

Konserwatorzy Urzędu Telekomunikacji są często bezradni wobec tych aktów niszczenia. A zasadniczą tego przyczyną są braki części zamiennych lub całej aparatury. Tym bardziej wszyscy mieszkańcy powinni być uczuleni na wyczyny bezmyślnych wandali. Wymaga tego bowiem społeczne dobro!

(m)

Nagrodę zwycięzcy olimpiady — Antoniemu Podeszwikowi z Borkowa wręcza zastępca naczelnika UMiG w Kolnie — Henryk Duda.

FOT. F. JURCZENIA

Wiedza rolnicza w cenie

Zarząd Miejsko-Gminny ZSMP wspólnie z Urzędem Miasta i Gminy w Kolnie, WOPR oraz jednostkami obsługującymi rolnictwo zorganizował gminną olimpiadę wiedzy rolniczej. Do eliminacji przystąpiło 49 osób głównie młodych rolników prowadzących samodzielnie bądź z rodzicami gospodarstwa rolne.

Po eliminacjach pisemnych do finału, który rozegrano w Kolneńskim Domu Kultury zakwalifikowało się 7 uczestników. Największą znajomością zagadnień rolniczych wykazał się ANTONI PODESZWIK absolwent kursu rolniczego z Borkowa.

Drugie miejsce zajął WACŁAW LUTRZYKOWSKI również gospodarujący z rodzicami w Borkowie, a trzeci był STANISŁAW PRZYTUŁA z Zabiela.

Finaliści otrzymali cenne nagrody ufundowane przez Okręgową Spółdzielnię Mleczarską, Spółdzielnię Kółek Rolniczych, Gminną Spółdzielnię, Zakład Gospodarczy WZSR, Bank Spółdzielczy i Inspektorat Państwowego Zakładu Ubezpieczeń.

Olimpiadzie towarzyszyła wystawa płodów rolnych, przetwórstwa domowego oraz nawozów i środków chemicznych dla rolnictwa zorganizowana przez WOPR i GS.

(jf)

Dyskusja nad projektem ustawy o Izbach Lekarskich

W środowiskach służby zdrowia w woj. suwalskim trwa dyskusja nad projektem ustawy o Izbach Lekarskich jako zawodowym samorządzie lekarzy. Ich głównymi zadaniami ma być m.in. ustalenie i krzewienie — we współdziałaniu z naukowymi towarzystwami zasad etyki lekarskiej i czuwanie nad ich przestrzeganiem, reprezentowanie zawodu oraz obrona interesów dobrego imienia lekarzy, współdziałanie z administracją terenową i organizacjami społecznymi.

Dużą aktywność w czasie konsultacji przejawiają lekarze — członkowie Stronnictwa Demokratycznego, którzy na spotkaniu w Wojewódzkiem Komitecie SD w Suwałkach zgłosili wiele interesujących wniosków i propozycji. Uznali oni, że należy w jak najszybszym czasie podjąć działania zmierzające do uchwalenia ustawy o Izbach Lekarskich. Będzie to zarazem realizacją uchwały XII Kongresu SD, który stwierdził, że na straży zasad etyki zawodowej i interesów środowisk służby zdrowia powinny stać właśnie Izby, jako najwłaściwsza forma samorządu tej grupy pracowników. Opowiedziano się również — oprócz utworzenia Naczelnej Izby Lekarskiej i Okręgowych Izb — za tworzeniem kół Izb Lekarskich w miejscach pracy lekarzy oraz za powołaniem męża zaufania. Stwierdzono, że w stosunku do innych zapisów nadmiernie rozbudowana jest kwestia sądownictwa i odpowiedzialności dyscyplinarnej. Należałoby też — zdaniem dyskutantów — skonkretyzować i rozwinąć ustalenia dotyczące obrony praw lekarskich, szkolenia kadr, wzajemnych kontaktów administracje — lekarze, świadczeń socjalnych, dokształcania i uprawnień lekarzy. Zaproponowano też opracowanie „Karty praw lekarza". Generalnie opowiedziano się za pierwszym projektem ustawy o Izbach Lekarskich. W stosunku do szczegółowych rozwiązań zawartych w projekcie wniesiono pewne korekty i zmiany. Opracowane wnioski przesłano m.in. do Klubu Poselskiego SD i Centralnego Komitetu Stronnictwa Demokratycznego. (m)

Nareszcie realna szansa

Dom seniora — rolnika w Łomżyńskiem?

Od kilku już lat, podczas niemalże każdej odbywającej się w woj. łomżyńskim narady, jak bumerang powraca temat domu spokojnej starości dla rolników. Jeden taki budynek jest, ale wygospodarowano w nim zaledwie kilkanaście miejsc. A w kolejce oczekuje około 200 osób.

I oto pojawiła się realna szansa rozwiązania tego problemu. Inicjatywa wyszła od Zarządu Miejsko-Gminnego ZMW w Zambrowie. Przed kilkoma dniami we wsi Dębniki (gm. Rutki) odbyło się zebranie organizacyjne, którego głównym tematem było powołanie społecznego komitetu adaptacji budynku na dom seniora — rolnika. Na ów dom przeznaczono wzniesiony przed laty, dla potrzeb szkoły, ale nigdy nie wykorzystywany budynek.

Przewodniczącym komitetu został Kazimierz Bagiński. Nasze zamierzenie zamierzamy zrealizować przy możliwie największym udziale czynów społecznych — powiedział przedstawicielowi „Gazety". Oczywiście, tylko w ten sposób, nie da się zrealizować całej inwestycji. Wobec tego zwracamy się z prośbą o pomoc do władz i społeczeństwa. Już w chwili obecnej prowadzimy zbiórkę pieniężną wśród mieszkańców województwa. Swoją pomoc finansową zadeklarowało dotychczas wiele instytucji i organizacji. Przestrzegamy przy tym zasady dobrowolności ofiarodawców. Sołtysa wsi Dębniki i dyrektora Zasadniczej Szkoły Rolniczej w Rutkach poprosiliśmy o pomoc w uporządkowaniu wnętrza adaptowanego budynku i otaczającego go placu. Zwróciliśmy się do Prezesa GS „Samopomoc Chłopska" z prośbą o umożliwienie zakupu siatki ogrodzeniowej i innych materiałów niezbędnych do prac wykończeniowych.

Kazimierz Bagiński poinformował nas również o pierwszych trudnościach, napotkanych przy załatwianiu spraw technicznych i organizacyjnych. Ich występowanie jest tym bardziej dziwne, że wszyscy w Łomżyńskiem doskonale zdają sobie sprawę z faktu, jak proponowana przez młodzież placówka jest niezbędna dla województwa.

Komitet adaptacji domu seniora-rolnika zwraca się za naszym pośrednictwem z prośbą o finansowe wsparcie. Wpłat można dokonywać na konto nr 945369-648132 Bank Spółdzielczy w Rutkach, z dopiskiem „Dom seniora rolnika". (kłos)

Propozycja dla... dziennikarza?

Bożena G. z Łomży przyszła do łomżyńskiego Oddziału „Gazety" i zaproponowała dziennikarzowi nocną służbę na osiedlu „Południe", polegającą na opiekowaniu się samotnymi kobietami, wracającymi do domów późnym wieczorem. Owa propozycja tylko początkowo wydawała się interesująca...

Przed kilkoma dniami szła do swego mieszkania przy ul. Żeromskiego. Kiedy była już w połowie drogi, obok „miasteczka" blaszanych garaży, zauważyła, że podąża za nią wysoki mężczyzna, okutany w szalik, z głęboko na oczy nasuniętą czapką. Przyspieszyła kroku. Ten z tyłu też zaczął iść szybciej. Kiedy mijała już ostatni garaż, mężczyzna dopędził ją, zastosował „nelsona" i począł ciągnąć ją między owe „blaszaki". Pani Bożena nie pozostawała bynajmniej obojętna. Zaczęła krzyczeć. Kiedy ów młodzian próbował zakryć jej usta — ugryzła go w rękę. Wykorzystała zaskoczenie, uciekła. Ale jeszcze przez długi czas słyszała kroki biegnącego za nią mężczyzny.

Była to już druga tego typu „przygoda" naszej czytelniczki. Pierwsza miała miejsce blisko dwa lata temu, latem. Już wówczas zwierzyła się dzielnicowemu; obiecał zainteresować się sprawą. Rzeczywiście, bardzo długo był spokój.

Sygnały o tym „niebezpiecznym" miejscu docierały do nas już wcześniej. W przeszłości dochodziło tu również do kradzieży i rozbojów. Oczywiście — trudno utworzyć tu specjalny posterunek milicji. Nie wystarczą chyba również patrole. Najlepszym rozwiązaniem problemu byłoby — naszym zdaniem — zlikwidowanie owych garaży. Propozycja ta jest rozważana w Łomży od wielu już lat. W rachubę wchodzi wybudowanie nowego, piętrowego parkingu dla samochodów. Ale o inicjatywie tej — coraz ciszej. „Blaszaki" trzeba zlikwidować również i dlatego, że w środku nowoczesnego osiedla spełniają one mniej więcej rolę łyżki dziegciu w beczce miodu. (kłos)

Dlaczego kowboj jadał fasolę?

Starsi czytelnicy pamiętają, jeszcze kilkanaście lat po wojnie, nasiona grochu, fasoli i bobu miały znaczny udział w żywieniu, a szczególnie rodzin wiejskich. Przedsiębiorczy Węgrzy latem bieżącego roku urządzali na Śląsku pokaz i degustację siedmiu potraw z soi, którą to zaczęli uprawiać zaledwie kilka lat temu.

Ileż to razy na zachodnich filmach oglądaliśmy sceny, jak strudzony podróżą przez prerię kowboj, w zajeździe fundował sobie drinka i porcję fasoli. Przez dziesiątki lat fasola, dzięki możliwościom długotrwałego jej magazynowania, stanowiła główny produkt spożywczy na Zachodzie.

Wszystkie nasiona roślin strączkowych zawierają duże ilości białka, a soja i soczewica — również wartościowe tłuszcze. Białko zawarte w nasionach roślin strączkowych układem aminokwasów zbliżone jest do białka zwierzęcego.

Suche nasiona roślin strączkowych zawierają znaczne ilości wapna, magnezu, żelaza, siarki, zielone zaś — żelaza i miedzi. Poza tym są one bogate w witaminy: C, B, PP i prowitaminę A. Niektórzy badacze twierdzą, że np. fasola posiada właściwości obniżające poziom cholesterolu we krwi. Dzięki bogactwu różnorodnych składników nasiona strączkowe mają właściwości zasadotwórcze, podczas gdy mięso i produkty zbożowe należą do zakwaszających.

Spadek hodowli zwierząt w Polsce będzie prawdopodobnie przez długie lata oddziaływał na możliwości pokrycia biologicznego zapotrzebowania na białka zwierzęce. Warto więc poczynić starania o zwiększenie zarówno areału uprawy jak i plonów, a także asortymentu nasion roślin strączkowych, aby niedobór białka zwierzęcego uzupełniać białkiem roślinnym.

Według danych statystycznych spożycie nasion roślin strączkowych w Polsce nie przekracza dziennie pięć gramów na jedną osobę, podczas gdy wskaźnik ten w bogatej Japonii wynosi 50 g, a eksportującym wołowinę — Meksyku 51 g.

Z czterech gatunków roślin strączkowych uprawianych do bezpośredniego spożycia, w Polsce tylko groch i fasola z trudem nadążają za rosnącym popytem, i to dzięki rozwinięciu upraw zielonego groszku i fasoli szparagowej oraz ich konserwacji (mrożonki, konserwy). Natomiast w niełasce pozostają nadal bób i soczewica. Bób coraz częściej uprawiany jest przez działkowiczów. Zupełnie zapomnianą rośliną strączkową jest soczewica. Nasiona jej nie tylko wartością dorównują fasoli, ale również zawierają dodatkowo kilkanaście procent wartościowego tłuszczu.

W woj. suwalskim, w okolicach Sejn, można jeszcze spotkać uprawę tej rośliny jako warzywa. Tamtejsze gospodynie z jej nasion sporządzają farsz do smacznych pierogów. Dziwi również to, że od kilkunastu lat nasion soczewicy nie ma zarówno w handlu uspołecznionym jak i prywatnym.

Faktem jest, że zainteresowanie uprawą soczewicy jest ogromne. O jej walorach smakowych i odżywczych przekonało się wiele osób, ponieważ w ostatnich dwóch latach przysyłano ją w paczkach żywnościowych z zagranicy. Roślina ta może być uprawiana w cieplejszych regionach na większych areałach, a jako roślina towarowa prawie w całej Polsce w ogródkach działkowych. Główna przeszkoda w rozwinięciu jej uprawy to brak nasion. A może ktoś się zajmie produkcją i dystrybucją nasion? Warto nad tym tematem zastanowić się.

HENRYK SZCZOTKA

Na rynku pracy

Być zatrudnionym czy pracować?

W dyskusji nad reformą gospodarczą często padały sformułowania o możliwościach zmniejszenia rynku pracy, a co najbardziej zagorzali mówili o rezerwowej armii pracowników i konkurencji w obsadzeniu miejsc pracy. Praktyka nie potwierdziła tych teoretycznych rozważań. NIE TYLKO W WOJ. ŁOMŻYŃSKIM, GDZIE NA PRZEŁOMIE STYCZNIA I LUTEGO NA 186 POSZUKUJĄCYCH PRACY CZEKAŁO AŻ 712 WOLNYCH MIEJSC! A należy oczekiwać, że dysproporcja owa będzie wyższa w okresie lata.

W samej Łomży w Wydziale Zatrudnienia zarejestrowane są 92 osoby. Na każdą z nich czekają trzy wolne miejsca pracy. Podobnie, chociaż w mniejszej skali, jest w **Zambrowie, Wysokiem Mazowieckiem i Grajewie.** Niedobór miejsc pracy nad poszukującymi jej występuje jedynie w **Goniądzu i Jedwabnem.** Oczywiście wszelkiego typu mechaniczne porównania obarczone są błędami, w tym przypadku wynika on z faktu niedoboru w Łomżyńskiem osób z wykształceniem wyższym: medycznym, pedagogicznym, ekonomicznym, prawniczym itp. Na absolwentów tych kierunków uczelni wyższych oczekuje głównie wieś i małe miasteczka. Jednakże tutejsze przedsiębiorstwa poszukują także robotników — głównie budowlanych i włókienników. Obydwa zakłady bawełniane — a zwłaszcza w Zambrowie — oferują możliwość przyuczenia do zawodu. Bez większych efektów, jako że brakuje chętnych. Poszukujący pracy tymczasem — spora część to technicy: rolnicy, drzewiarze, weterynarze — oglądają się za „papierkową" robotą.

Tyle dane. Ale pracownicy wydziałów zatrudnienia twierdzą, że niestety statystyka nie oddaje rzeczywistego obrazu rynku pracy. Przede wszystkim z jednego powodu: przerostów zatrudnienia. Wynika to jasno ze stopnia wykorzystania czasu pracy, niskiej wydajności, fluktuacji. Niedoborem zatrudnienia usprawiedliwia się wadliwą organizację pracy, a także niewłaściwe stosunki międzyludzkie. Stwierdzenia te znaleźć można w okazjonalnych wystąpieniach... (jtb)

Biblioteki — kształcą

W trwającym właśnie roku kulturalno — oświatowym biblioteki publiczne woj. łomżyńskiego i ich filie podjęły wiele inicjatyw w zakresie edukacji kulturowej dzieci, młodzieży i dorosłych. Ich pełnej realizacji służyć będą m.in. 42 koła przyjaciół książki, 13 kół recytatorskich, 5 wszechnic kultury i 8 amatorskich zespołów teatralnych. Zorganizowano ponadto dziesięć stałych punktów odczytowych, dwa koła miłośników filmu oraz 28 kółek plastycznych. W 20 miejscowościach coraz lepiej rozwijają swoją działalność zespoły sprawnych rąk, koła miłośników wiedzy o regionie i historyczne. Przy bibliotece w Bogutach-Piankach funkcjonuje zespół muzyczno-taneczny. Ponadto działają 2 kluby prasoznawcze i repetytorium z języka rosyjskiego. 12 bibliotek organizuje systematycznie wieczory bajek i baśni dla najmłodszych.

Spośród wszystkich placówek bibliotecznych w województwie jedynie w Burzynie, Łojach Awissie, Zabielu, Skrodzie Wielkiej, Surałach i Godlewie nie podjęto żadnej formy pracy kulturalno-oświatowej. Czyżby tam nie było takiej potrzeby?

(kłos)

W gołdapskim biuletynie

Ukazał się dwunastostronicowy drugi numer „Biuletynu Informacyjnego" Komitetu Miasta i Gminy PZPR w Gołdapi. Jego treść otwierają słowa rezolucji: „My, mieszkańcy ziemi gołdapskiej, robotnicy, chłopi, pracownicy państwowi, kobiety, młodzież i dzieci zwracamy się do wszystkich ludzi dobrej woli z gorącym apelem o podjęcie wszelkich starań, aby całemu światu zapewnić pokój i możliwość pomyślnego rozwoju."

W dalszej części znajduje się program i skład osobowy prezydium i komitetu organizacyjnego obchodów 40-lecia PRL, półroczny plan imprez artystycznych, plan działania Egzekutywy Miejsko-Gminnego Komitetu Partii oraz kalendarium ważniejszych styczniowych wydarzeń politycznych w środowisku lokalnym.

(tan)

Eliminacje przed konkursami piosenki radzieckiej i recytatorskim

W całym woj. łomżyńskim trwają przygotowania do Ogólnopolskiego Konkursu Piosenki Radzieckiej i kolejnego ogólnopolskiego konkursu recytatorskiego. Oba współzawodnictwa w latach ubiegłych cieszyły się dużą popularnością.

Miejsko-Gminny Dom Kultury w Grajewie wykazuje wiele inicjatywy w propagowaniu konkursów, nawiązując kontakty z poszczególnymi środowiskami. M.in. prowadzi punkty konsultacyjne dla zainteresowanych udziałem w konkursach. Pomoc w przygotowaniu i wszelkie rady są udzielane codziennie przez instruktorów.

Eliminacje szkolne, środowiskowe i gminne w Grajewie odbędą się do 24 lutego br. Rejonowe eliminacje XXIX Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego odbędą się w Grajewie 25 lutego br. z udziałem najlepszych wykonawców reprezentujących miasta i gminy: Rajgród, Goniądz, Grajewo, Szczuczyn, Radziłów, Trzcianne i Wąsosz.

(mar)

* * *

1 marca w Grajewie, 3 w Łomży, 4 w Wysokiem Mazowieckiem, 6 marca w Kolnie i 10 marca w Zambrowie odbędą się eliminacje rejonowe.

17 i 18 marca w Wysokiem Mazowieckiem odbędą się eliminacje wojewódzkie, natomiast międzywojewódzkie 3 maja w Inowrocławiu.

Konkurs dla piosenkarzy amatorów zatacza coraz szersze kręgi i obejmuje każdego roku wielu chętnych wykonawców. Wszelkich informacji na temat konkursu udzielają domy kultury w Grajewie, Kolnie, Łomży, Zambrowie i Wysokiem Mazowieckiem oraz Zarząd Wojewódzki TPPR w Łomży a także miejsko-gminne i gminne ośrodki kultury w województwie.

(jf)

Postrzyżyny drzew

Wykorzystując sprzyjające warunki pogodowe, wcześniej niż w latach ubiegłych rozpoczęto w woj. łomżyńskim prace pielęgnacyjne przy drzewostanie na drogach publicznych. Służba drogowa m.in. podcina korony drzew, usuwa suche gałęzie, skraca korony. Takie prace pielęgnacyjne przebiegają już m.in. na trasie drogowej **Grajewo — Łomża.** Wykonują je pracownicy **Rejonu Dróg Publicznych.**

(mar)

W kilku wierszach

● DZIŚ (15 BM.) o godz. 17 w Biurze Wystaw Artystycznych w Łomży (ul. Armii Czerwonej 19) odbędzie się otwarcie wystawy fotografii Kazimierza Centkowskiego pt. „Grabarka". Po wernisażu w MDK—DST przewidziana jest projekcja filmu pt. „Góra" (tematycznie związanego z wystawą) w reż. Grażyny Kędzielawskiej.

★

● W czwartek (16 bm.) o godz. 18 w Państwowej Szkole Muzycznej w Łomży (ul. Świerczewskiego 36) odbędzie się koncert Łomżyńskiej Orkiestry Kameralnej. W programie „Uprowadzenie z Seraju" — uwertura, symfonia g-moll, koncert skrzypcowy g-dur (k.v. 216) — W.A. Mozarta, solista — Tadeusz Gadzina. Orkiestrą dyryguje Mieczysław Szymański. Bilety do nabycia na godzinę przed koncertem w biurze orkiestry (tel. 24-81).

★

● W imieniu Oddziału Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Łomżyńskiej zapraszamy 16 bm. wszystkich członków do skansenu nowogrodzkiego na wieczornicę. Wyjazd do Nowogrodu autobusem sprzed WDK o godz. 17.

★

● W piątek (17 bm.) o godz. 13 w pracowni naukowej łomżyńskiego Towarzystwa Naukowego im. Wagów (WDK, ul. Sadowa 12) odbędzie się pod kierunkiem doc. dr hab. Adama Dobrońskiego kolejne seminarium doktoranckie z zakresu historii. Referat nt „Gospodarstwa małorolne w okresie międzywojennym na ziemi łomżyńskiej" wygłosi dr Marianna Staniszewska.

(ta)

Rejon Energetyczny Suwałki przeprasza odbiorców za przerwy w dostawie energii elektrycznej w miejscowościach:
— Sobolewo I, II w dniach 16.02.84 r. w godz. 7—15,
— Sobolewo III i Rutka I w dn. 17.02.1984 r. w godz. 7—15.
— Rutka II, III, w dn. 20.02.1984 r. w godz. 7—15,
— Łowocie I i II, w dn. 21.02.1984 r. w godz. 7—15,
— Szwajcaria, w dn. 22.02.1984 r. w godz. 7—15.
—Hultajewo I i II, w dn. 23.02.1984 r. w godz. 7—15,
— Nowinniki I i Sejwy I, w dn.24.02.1984 r. w godz. 7—15
— Sejwy II i III, w dn. 27.02.1984 r. w godz. 7—15,
— Polunce I i II, w dn. 28.02.1984 r. w godz. 7—15,
— Sosnowo I i II, w dn. 29.02.1984 r. w godz. 7—15,
— Szypliszki I i II, w dn. 1.03.1984 r. w godz. 7—15,
— Tauroszyszki I i II, w dn. 2.03.1984 r. w godz. 7—15.
W/w wyłączenia podyktowane są koniecznością wykonania remontu urządzeń energetycznych. Bliższych informacji udziela Rejon Energetyczny Suwałki, tel. 22-13.

k 834-1

SPORT

XI OSM w bojerach

D. Dołęga liderem na półmetku zawodów

Najlepsi młodzi żeglarze lodowi kraju spotkali się w Giżycku w finałach XI OSM będących zarazem mistrzostwami Polski juniorów starszych. Pierwszego dnia przy dobrych warunkach atmosferycznych i na mocnym lodzie rozegrano 4 wyścigi.

Na półmetku zawodów w gronie 28 startujących prowadzi **Dariusz Dołęga** (AKM Gdańsk) — 6,1 pkt. przed **Arkadiuszem Kozakiem** — 12,9 pkt., **Włodzimierzem Radwanieckim** (obaj Juvenia Olsztyn) — 17,9 pkt., **Jackiem Durczakiem** — 18.6 pkt., **Dariuszem Boguskim** (obaj Baza Mrągowo) — 23 pkt. i **Dariuszem Runo** (Juvenia Olsztyn) — 26 pkt. Najlepszy z suwalskich bojerowców — **Marek Karbowski** (MWOS Giżycko) z 34 pkt. plasuje się na 9 miejscu.

W dniu dzisiejszym odbędą się 4 ostatnie wyścigi. (dk)

VI Bieg Merkurego

Pozostało czekać tylko na śnieg

Jak już informowaliśmy w niedzielę, **19 bm. o godz. 11** na Pietraszach ma się rozpocząć **VI Bieg Merkurego** zorganizowany przez **Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Wewnętrznego w Białymstoku i SZS AZS.** W dniu wczorajszym organizatorzy poinformowali nas o stanie przygotowań do tej imprezy.

W zasadzie wszystko jest już gotowe. W najbliższych dniach w witrynach sklepów WPHW w Białymstoku pojawią się plakaty dokładnie informujące i zachęcające wszystkich amatorów narciarstwa do biegu. Przygotowano także dekoracje tras biegowych. Na zwycięzców czekają już nagrody rzeczowe oraz puchary **Federacji Związków Zawodowych Pracowników Państwowego Handlu Wewnętrznego,** która włączyła się do organizacji imprezy oraz **białostockiego WPHW.** W czasie rozgrywania biegu, przy miejscu startu, w SP nr 32 czynny będzie bufet z gorącymi posiłkami. Organizatorzy planują jeszcze zainstalowanie aparatury nagłaśniającej.

Tak więc sprawy organizatorskie dopięte są na przysłowiowy ostatni guzik, ale niestety, brakuje śniegu. Niewielkie ilości białego puchu, leżące w lesie, są w dodatku silnie zmrożone. O jakimkolwiek starcie nie ma więc w tej chwili mowy. Ostateczne decyzje, czy bieg odbędzie się w planowanym terminie, czy też zostanie przeniesiony na 26 bm. zapadną w czwartek. Czytelników poinformujemy o nich w piątkowym wydaniu „GW".

Jak dotychczas do VI Biegu Merkurego zgłosiło się ponad sto osób z całego kraju. W dniu dzisiejszym upływa termin zgłoszeń, które można jeszcze wysłać na adres **KS SZS AZS, 15-959 Białystok, ul. Lipowa 24, tel. 256-64.** Uczestników obowiązuje wpisowe (50 zł dorośli, 30 zł młodzież), za które otrzymają pamiątkowe znaczki. Ponadto wśród wszystkich, którzy ukończą bieg rozlosowane zostaną liczne nagrody.

Przypominamy, że zawody odbędą się na trzech dystansach: 10 km dla mężczyzn (rocznik 1970 i starsi), 5 km dla kobiet (rocznik 1970 i starsze), 3 km dla dziewcząt i chłopców (rocznik 1971 i młodsi). Uczestnicy muszą w dniu zawodów przedstawić zaświadczenie lekarskie o zdolności do biegu. Mogą także tego dnia dokonać opłat startowych. (dk)

Na Suwalszczyźnie warto grać w brydża

Turniej brydża sportowego zorganizowany przez Okręgową Spółdzielnię Mleczarską w Suwałkach, zgromadził na starcie 32 pary. Pod względem frekwencji, poziomu i przygotowania okazał się imprezą udaną. Puchar za sprawą zwycięzców, pary **Prokop — Danilczyk** pojechał do Augustowa. Kolejne dwa miejsca przypadły zaś białostoczanom: zajęli je **Krasowski i Perkowski** z Hutnika przed **Freitagiem i Nadowskim** z Włókniarza. Laureaci otrzymali cenne upominki w postaci sprzętu sportowego. Wszyscy uczestnicy chwalili sobie degustację wyrobów mleczarskich, którymi uraczyli ich gospodarze. W kuluarach wspominano o celowości zorganizowania podobnego spotkania w „Polmosie".

★

Na fali sukcesów brydża sportowego na Suwalszczyźnie, raz po raz otrzymujemy informacje o nowych przedsięwzięciach. 26 lutego (godz. 10, Ełk, ul. Mickiewicza 15), dyrekcja Ełckiego Przedsiębiorstwa Budowlanego przy współpracy z miejscową organizacją ZSMP, organizuje kolejny turniej, otwarty „na wynik maksymalny". Na zwycięzców oczekują nagrody i puchar dyrektora EPB. (apo)

Łomżyńscy pingpongiści grali w Ostrołęce

W kolejnym meczu klasy „M" w tenisie stołowym kobiet, **drugi zespół ŁKS Łomża** przegrał w Ostrołęce z miejscowym Startem 0:10. W drużynie łomżyńskiej wystąpiły bardzo młode zawodniczki, które w rozgrywkach ligowych stawiają dopiero pierwsze kroki.

Także ze Startem zmierzył się w Ostrołęce **męski zespół ŁKS Łomża.** Mecz zakończył się remisem 9:9. Punkty dla łomżynian zdobyli: **Wojciech Wysocki — 4, Mirosław Walendziewski — 3 i Piotr Struciński — 2.** (dk)